Marszałek:

To także jest wniosek o przerwę, czyli mamy dwa wnioski o przerwę. Nad tymi wnioskami będziemy głosować w jednym głosowaniu, będą dwa w jednym.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 247, wstrzymało się 7.

Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o ustanowieniu Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2605-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Tadeusza Woźniaka o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Woźniak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W trakcie drugiego czytania prezydenckiego projektu ustawy o ustanowieniu Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości zgłoszono poprawkę, którą Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych rozpatrywała w dniu wczorajszym. Ta poprawka miała na celu wydłużenie okresu przyznawania tego odznaczenia.

W trakcie rozpatrywania poprawki 11 posłów było przeciw, siedmiu było za, nikt się nie wstrzymał. W związku z powyższym Wysoki Sejm raczy tę poprawkę odrzucić i przyjąć projekt w całości. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o projekt ustawy z druku nr 2605.

Nad poprawką, która została nam przedstawiona w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W tej poprawce, jedynej, do art. 2 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby lata, okres, o którym mowa w tym przepisie, wydłużyć do roku 2022.

Przypominam, że komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Marek Wójcik, klub Platforma Obywatelska.

Czas na zadanie pytania ustalam na 1 minutę.

Poseł Marek Wójcik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Intencją prezydenta jest stworzenie nowego odznaczenia, Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości, które będzie dość powszechnie przyznawane podczas różnych uroczystości związanych ze świętowaniem stulecia niepodległości. Niestety ramy czasowe, które znalazły się w tej ustawie, tj. lata 2018–2021, w których ma być przyznawany ten medal, wykluczają przyznawanie tego medalu w związku z rocznicą przyłączenia Śląska do Polski. Przypomnę, że w 1921 r. odbył się plebiscyt, było też trzecie powstanie, natomiast polska administracja objęła Śląsk dopiero w czerwcu i w lipcu 1922 r. Intencją tej poprawki jest wydłużenie tego okresu, tak aby uroczystości na Śląsku również mogły być upamiętniane tym medalem.

Pytanie do przedstawicieli prezydenta. Państwo powołujecie się, uzasadniając odrzucenie (*Dzwonek*) tej poprawki, na ustawę z 2017 r. Czy prawdą jest, że ustawa dotyczy komitetu ds. organizacji rocznicy stulecia niepodległości, a nie dotyczy przyznawania odznaczeń? To jest konstytucyjna prerogatywa prezydenta. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przedstawicielem Kancelarii Prezydenta jest minister Andrzej Dera.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za głosowało 187, przeciw – 212, wstrzymało się 15.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzecz jest niezwykle delikatna, ale trzeba o tym myśleć radykalnie. Otóż projektodawcą i pomysłodawcą tej ustawy jest prezydent Andrzej Duda, człowiek, który wielokrotnie łamał polską konstytucję. W związku z tym, jeżeli on to autoryzuje, jest autorem tej ustawy, jak można to zaakceptować? Jaka będzie ranga tego medalu? W jaki sposób ludzie, którzy walczyli o niepodległość, mają racjonalnie i sensownie odbierać ten medal? Czy Wanda Traczyk-Stawska, Maja Komorowska, Olga Tokarczuk, Agnieszka Holland, Henryka Krzywonos, Lech Wałęsa, Karol Modzelewski, Władysław Frasyniuk, Stefan Niesiołowski, Krystian Lupa, Adam Zagajewski czy Julian Korn-

Poseł Krzysztof Mieszkowski

hauser przyjmą z rąk prezydenta ten medal? Przypuszczam, że nie.

(Poseł Marek Suski: Ale nie dostana.)

(Poseł Tadeusz Woźniak: ...porno też nie dostaną.)

W związku z tym proszę pana prezydenta, żeby z okazji stulecia niepodległości nie uchwalał żadnych ustaw ani nie ustanawiał żadnych medali. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Zwracam uwagę panu posłowi Krzysztofowi Mieszkowskiemu, żeby pan jednak zważał na swoje słowa... (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Co?)

(Głos z sali: Jakie?)

...ponieważ o tym, czy ktoś złamał konstytucję, może orzekać tylko Trybunał Konstytucyjny. (Oklaski, poruszenie na sali)

(*Głos z sali*: Co to za cenzura?)

Głos ma poseł Rafał Grupiński, klub Platforma Obywatelska.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poseł Rafał Grupiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście mój przedmówca poruszył problem niezwykle istotny.

(Poset Tadeusz Woźniak: O Kowalskim jeszcze zapomniał.)

Ale chciałbym się odnieść do jednej części tej ustawy. Mianowicie ten medal może być przyznawany czynnym posłom i senatorom. Rozumiem, że prezydent Andrzej Duda nie będzie chciał rozpocząć przyznawania tego medalu od prokuratora Piotrowicza, ale chcę powiedzieć wyraźnie, że ta strona sali nie jest godna tego, żeby tego rodzaju medal ktokolwiek z państwa otrzymał, bo wielokrotnie głosowaliście nad złamaniem konstytucji. (Oklaski)

(Poseł Tadeusz Woźniak: Ale to już było.)

Natomiast ta strona na sali z kolei w większości swej nie może przyjąć tego rodzaju medalu, nikt, nawet o największych zasługach dla szerzenia demokracji, jak mówi definicja tej ustawy...

(Poseł Tadeusz Woźniak: Już pan o tym mówił.)

...ponieważ nie może przyjąć z rąk człowieka, który w istocie stał się złodziejem wolności osobistych i wolności i demokracji w Polsce... (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

...bo prezydent Duda nie tylko łamał konstytucję, ale wielokrotnie też podpisywał ustawy łamiące konstytucję.

(Głos z sali: Skandal!)

A więc ten medal będą mogli przyzwoici ludzie przyjmować dopiero w nowej kadencji prezydenckiej,

w której, mam nadzieję (*Dzwonek*), to nie Andrzej Duda będzie prezydentem. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Jednak zachęcam państwa posłów, żeby nie wypowiadać się w ten sposób, ponieważ nie są to wypowiedzi oparte na prawdzie. (*Poruszenie na sali*)

(Poseł Ewa Kopacz: Co?)

Głos ma poseł Michał Kamiński, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

(*Poset Sławomir Nitras*: Miałem się nie wypowiadać, ale chyba się wypowiem.)

Poseł Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tej władzy bardzo często za przykrywkę do niecnej polityki służy orzeł biały i krzyż. Na ten patriotyczno-religijny szantaż, do którego nie macie prawa, nie ma zgody Polaków. Powtórzę słowa, które kiedyś padły w tej Izbie: To po stronie opozycyjnej siedzą ci, którzy byli wsadzani do więzień za komuny, a po waszej stronie siedzą ci, choć nie wszyscy, którzy do więzień wsadzali. Dlatego, choć z bólem, będziemy głosować przeciwko temu projektowi (*Część postów uderza w pulpity*), dlatego że nie będziemy dawali świętych polskich symboli w ręce, które niszczą polską wolność. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Panie marszałku...) (Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Zwracam uwagę panu posłowi Michałowi Kamińskiemu...

(Poseł Piotr Kaleta: Panie marszałku, można?)

...że również pan narusza powagę Izby takim wystąpieniem. (Oklaski, poruszenie na sali)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2605, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 355, przeciw – 30, wstrzymało się 30. (*Oklaski*)

Sejm uchwalił ustawę o ustanowieniu Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości.

Pan poseł Jacek Świat z wnioskiem formalnym.

Proszę bardzo.

(*Głosy z sali*: Na piśmie. Na piśmie.) (*Głos z sali*: Panie marszałku...)

Poseł Jacek Świat:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! (Gwar na sali, dzwonek)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Proszę kontynuować, panie pośle. (*Głos z sali*: Na piśmie wniosek.)

(Głos z sali: Panie marszałku, nazwisko.)

(Głos z sali: Na piśmie powinien być.) (Gwar na sali, dzwonek)

Poseł Jacek Świat:

Przed chwilą w sposób bezprzykładny...

(Głos z sali: Panie marszałku...)

(Głos z sali: Regulamin!)

...zostaliśmy obrażeni przez jednego z posłów opozycji. Chcę przypomnieć, że ja również miałem "przyjemność" spędzić ładnych parę miesięcy w komunistycznym więzieniu.

(Głos z sali: A powiedział, że nie wszyscy.)

(Głos z sali: Ciszej!)

(Głos z sali: Powiedział, że nie wszyscy.)

I myślę, że nikt przytomny nie będzie negował tego, że jakiś tam swój wkład w obalanie komunizmu miałem, jak również w budowe demokracji...

 $(Glos\ z\ sali: ...$ Wałęsy...)

...po odzyskaniu przez Polskę suwerenności. Nie życzę sobie (*Dzwonek*), żeby ktoś taki jak ów poseł obrażał mnie i moich kolegów i przyjaciół. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Czas.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Jacek Świat:

Panie marszałku, proszę o reakcję na takie zachowanie. (Oklaski)

(Poseł Adam Szłapka: Wniosek przeciwny.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Ale to nie jest...

(*Poset Stefan Niesiołowski*: Wniosek przeciwny.)

Panie pośle...

Dziękuję panu posłowi, ale to nie jest wniosek formalny.

(Głos z sali: Przeciwny wniosek.)

(Poseł Ewa Kopacz: Panie marszałku...)

(*Głos z sali*: Panie marszałku, przeciwny wniosek.) Nie było wniosku formalnego. (*Oklaski*, *poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Komuna.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego...

(*Głos z sali*: Panie marszałku...)

(Wypowiedź poza mikrofonem) (Gwar na sali, dzwonek)

Proszę państwa, nie będę dopuszczał do wystąpień, które nie są związane z wnioskami formalnymi. (Oklaski, poruszenie na sali) Do tej pory mieliśmy cztery zgłoszenia w trybie wniosków formalnych i dwa spełniały kryteria, a dwa nie. Pani poseł Wielichowska i pan poseł Świat wystąpili w trybie nieregulaminowym, więc proszę zająć miejsce, panie pośle. (Poruszenie na sali)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Skandal!)

(Głos z sali: Naruszył...)

(Poseł Dominik Tarczyński: Na szczaw!)

(Głos z sali: Na szczaw i mirabelki.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2572.

Przystępujemy do...

Pytanie zgłasza poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Platforma Obywatelska wspiera nowelizację ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, ale Platforma Obywatelska również wtedy kiedy dyskutujemy o partnerstwie społecznym, kiedy rozmawiamy o dialogu między stroną pracowniczą, pracodawcami i rządem, musi zwrócić uwagę na sytuację, jaka ma miejsce w przedsiębiorstwach państwowych. Znacie państwo na pewno sytuację pani Moniki Żelazik, stewardesy z 25-letnim stażem, szefowej Związku Zawodowego Personelu Pokładowego i Lotniczego.

Ta odważna kobieta, pani Monika Żelazik, została dyscyplinarnie zwolniona z pracy wtedy, kiedy podjęła próbę organizacji strajku w imieniu swoich koleżanek i kolegów. Prezes LOT-u nie tylko zwolnił ją dyscyplinarnie, ale również skierował sprawę do prokuratury za rzekomy terroryzm. To jest symbol (*Dzwonek*), pani wicepremier, waszego stosunku do kobiet i do pracowników. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Stefan Niesiołowski, klub Platforma Obywatelska. (Wesołość na sali)

Przepraszam, poseł niezrzeszony.

(Głos z sali: Nie.)

(Głos z sali: Nieprawda.)

Poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego i Unii Europejskich Demokratów.

Poseł Stefan Niesiołowski:

Przepraszam, panie marszałku, ale nie jestem posłem niezrzeszonym.

(Głos z sali: Tak to się często zmienia...)

Panie Marszałku! Zabieram głos na temat dialogu społecznego, na temat którego był uprzejmy zabrać głos przede mną pan poseł Świat, brutalnie łamiąc regulamin i domagając się jakichś absurdalnych przeprosin.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Poruszenie na sali, część posłów uderza w pulpity)

Nie walcie w te pulpity.

(Głos z sali: Nocna zmiana.)

Nie walcie w te pulpity, nic wam to nie pomoże.

Marszałek:

Panie pośle, ale proszę zadać pytanie odnośnie do punktu 6.

Poseł Stefan Niesiołowski:

Panie marszałku, czy mógłby pan tych dżentelmenów... Słyszy pan, co się dzieje.

 $(Posel\ Ewa\ Kopacz: Proszę uspokoić\ salę.)\ (Dzwonek)$

W niczym wam to nie pomoże. I tak przegracie.

Panie marszałku, byłoby to wiarygodne, co pan poseł Świat mówił...

(Głos z sali: Donosiciel.)

(*Głos z sali*: Kto donosił?)

W ogóle bardzo pięknie zawsze występuje...

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnieść się do ustawy o Radzie Dialogu Społecznego.

Poseł Stefan Niesiołowski:

...jak Sokrates i mędrzec, natomiast pan poseł Świat w ramach tego dialogu społecznego...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę...

Poseł Stefan Niesiołowski:

...był uprzejmy nazwać prof. Brzezińskiego zbydlęceniem. Tak że bardzo bym prosił...

(Głos z sali: Siadaj!)

Marszałek:

Panie pośle, przywołuję pana do porządku. Proszę mówić na temat ustawy o Radzie Dialogu Społecznego.

Poseł Stefan Niesiołowski:

Panie marszałku, pan wprowadza praktyki raczej z ul. Mysiej, a nie z Wiejskiej...

(Głos z sali: Na szczaw!)

Marszałek:

Bardzo pana przepraszam, ale muszę stwierdzić, że w tej sytuacji narusza pan powagę Sejmu. (*Poru*szenie na sali)

Poseł Stefan Niesiołowski:

W związku z tym... (*Dzwonek*) Ja nie słyszę, przepraszam, nie słyszę.

Marszałek:

Mówi pan nie na temat...

(Poseł Ewa Kopacz: To jest skandal!)

...łamie pan, proszę pana, w ten sposób regulamin Sejmu i narusza pan porządek obrad. Dziękuję panu posłowi. (Oklaski)

(Głos z sali: Powagę Sejmu. Tak jest.)

(*Głos z sali*: Na pogotowie!)

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o dobrej ustawie, ustawie o Radzie Dialogu Społecznego. W ogóle dialog w demokracji jest bardzo ważny, on jest istotą demokracji. Natomiast jak wygląda dialog z waszej strony, widzieliśmy przed chwilą, kiedy poseł Świat wszedł na mównicę i łamał regulamin Sejmu, a pan na to w ogóle nie reagował.

Poseł Adam Szłapka

W związku z tym mam pytanie do posła sprawozdawcy i w zasadzie najbardziej mam pytanie do szefa Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość: Dlaczego...

(*Głos z sali*: W jakim trybie?)

...nie wykluczycie posła Piotrowicza z klubu? Jak to zrobicie, to nikt was nie będzie obrażał, że macie w swoim klubie ludzi, którzy wsadzali ludzi do więzień. (Oklaski)

(Głos z sali: A Święcicki?)

Marszałek:

To są uwagi, pytania ad personam, proszę państwa.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!) (Głos z sali: Dorośnij!)

Odbieram to wystąpienie jako próbę obstrukcji, jeśli chodzi o to głosowanie.

 $(Glos\ z\ sali:\ Ha,\ ha,\ ha!)$ $(Glos\ z\ sali:\ I\ co\ jeszcze?)$

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2572, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 417, przeciw – 1, wstrzymało sie 2.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2616-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Bartłomieja Wróblewskiego o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Bartłomiej Wróblewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie połączonych Komisji: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej oraz niektórych innych ustaw.

To bardzo dobra ustawa rozszerzająca zakres pomocy prawnej, którą otrzymają Polacy, ustawa, która daje szansę skorzystania z tej pomocy wszystkim.

Komisje rekomendują, aby odrzucić wniosek klubu Kukiz'15 o odrzucenie projektu ustawy oraz przyjąć wszystkie poprawki, z wyjątkiem poprawki 6. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2616.

W dodatkowym sprawozdaniu zostały przedstawione wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie ustawy w całości.

Przypominam, że komisje wnoszą o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 44, przeciw – 344, wstrzymało się 29.

Sejm wniosek odrzucił.

Poprawki od 1. do 7. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

W 1. poprawce do m.in. art. 2 ust. 2 wnioskodawcy proponują wyrazy "nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego" zastąpić wyrazami "poradnictwa obywatelskiego".

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za głosowało 381, przeciw – 31, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjał.

W 2. poprawce do art. 6 ust. 2 pkt 1a oraz art. 8 ust. 6 wnioskodawcy proponują, aby wydłużenie czasu trwania dyżuru następowało na skutek żądania starosty.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 246, przeciw – 170, 3 wstrzymało się.

Marszałek

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 9 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby wniosek, o którym mowa w tym przepisie, mógł złożyć również prezydent miasta.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 383, przeciw – 30, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce w dodawanym punkcie w art. 11 ust. 3a wnioskodawcy proponują, aby doradca posiadał wykształcenie wyższe.

Z tą poprawką łączą się poprawki 5., 8. i 9.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek 4., 5., 8. i 9., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 384, przeciw – 32, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

 $\ensuremath{\mathrm{W}}$ 6. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 11d.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 248, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 12 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby starosta przekazywał zbiorczą informację, o której mowa w tym przepisie, co kwartał.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Marcin Święcicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej poprawce chodzi o to, z jaką częstotliwością będzie się składać sprawozdania z pracy punktów obsługujących obywateli i punktów pomocy prawnej. Otóż – tak jak jest obecnie, w świetle obecnej ustawy – takie sprawozdania składa się raz do roku. Ta poprawka by powodowała, że te sprawozdania trzeba by składać co kwartał. A więc z trzystu kilkudziesięciu starostw co kwartał będą napływać szczegółowe informacje na

temat udzielonych porad prawnych i porad obywatelskich. Wydaje nam się, że to jest bezsensowne. Kto będzie czytał to wszystko, kto będzie to szykował? Przecież nie będziemy dokonywać zmian w ustawie, poprawek i analiz na podstawie cokwartalnych sprawozdań. To jest dodatkowa biurokracja, dodatkowa praca dla starostw, dodatkowa praca dla wojewodów, bez wielkiego pożytku. Wystarczy raz na rok zrobić analizę tego, jak ten system funkcjonuje. Dlatego jesteśmy przeciwko tej poprawce. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 254, przeciw

– 159, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosowanie nad całością.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

Poseł Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Otóż ja mam pytanie do pani minister z Kancelarii Prezydenta RP, ale również do pana ministra sprawiedliwości. Czy wiecie państwo o tym, że w tym momencie likwidujecie aktywność setek małych organizacji w Polsce, a wpychacie kasę do NGOs-ów przez różne fikcyjne szkolenia tak dotyczące mediacji, jak i szkoleń tzw. doradców? To jest normalna fikcja, która od lat napędza prawdziwą kasę fikcyjnym organizacjom. Nie będziemy brali w tym udziału. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dyskutujemy o nowelizacji ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej. I chciałbym bardzo wyraźnie powiedzieć, że ta ustawa, o której dyskutujemy, jest to ustawa z 5 sierpnia 2015 r., ustawa, nad którą pracował rząd Ewy Kopacz, pan minister Grabarczyk i pan minister Budka.

To, co zrobił w tej chwili pan prezydent, nowelizując tę ustawę, to jest, moim zdaniem, przede wszyst-

Poseł Michał Szczerba

kim kwestia wyrzutu sumienia, wyrzutu sumienia dotyczącego kampanii wyborczej Andrzeja Dudy sprzed 3 lat, wtedy kiedy uruchomił on na 2 miesiące tzw. Duda pomoc. Po tych 2 miesiącach pan europoseł Wojciechowski zamknął biuro przy ul. Koszykowej w Warszawie i od tego momentu osoby starsze, osoby niesamodzielne, osoby zagubione odbijają się od bramki przy ul. Wiejskiej i kierowane są do Biura Podawczego Kancelarii Prezydenta RP. (*Dzwonek*) Dobrze, że pan się tym zajął, dobrze, że pan spłaca swoje kampanijne długi. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2616, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 347, przeciw – 39, wstrzymało się 34.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2571-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jacka Świata o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jacek Świat:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu wczorajszym Komisja Polityki Społecznej i Rodziny rozpatrzyła poprawki zgłoszone do niniejszej ustawy w drugim czytaniu i rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie wszystkich pięciu poprawek oraz oczywiście całej ustawy. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2571.

Nad poprawkami, które komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do dodawanego art. 6a ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie ust. 3.

Z tą poprawką łączy się poprawka 4.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja, przypominam, wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 1. i 4., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm poprawki przyjął.

Poprawki 2. i 3. zgłoszono do art. 3 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W 2. poprawce do art. 5 wnioskodawcy w pkt 19a proponują, aby przepis ten dotyczył osób, którym przyznano uprawnienie do świadczenia pieniężnego, o którym mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 412, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 47c ust. 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 413, nikt nie głosował przeciw, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują zmianę terminu wejścia w życie ustawy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 267, przeciw – 146, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2571, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 416, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw.

(Gwar na sali)

(Głos z sali: Kara.)

(Głos z sali: 1000 zł kary.)

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Krzysztofa Kubowa o przedstawienie tego sprawozdania. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Tylko proszę państwa o uwagę.

Poseł Sprawozdawca Krzysztof Kubów:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii na posiedzeniu w dniu 14 czerwca rozpatrzyła poprawki zgłoszone podczas drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw. Komisja rekomenduje przyjęcie wszystkich poprawek oraz w całości projektu ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2577.

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 4. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej.

Poprawki 1., 2. i 5. mają charakter redakcyjny.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przypominam, że komisja wnosi o ich przyjęcie. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 1., 2. i 5., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za głosowało 412, przeciw

- 1, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawkach 3. i 4. wnioskodawcy proponują zmianę odesłania.

Nad nimi głosować będziemy łacznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 3. i 4., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm poprawki przyjął.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytania zadaje poseł Arkadiusz Marchewka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Marchewka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trzeba rozmawiać o tym, jak ułatwiać i stwarzać obywatelom lepsze możliwości do korzystania z e-usług, ale należy też mówić o tym, co jest tu i teraz. W tym tygodniu mieliśmy do czynienia z poważną awarią podstawowych i bardzo ważnych systemów informatycznych. E-państwo przestało działać. Nie działał ePUAP, nie działał Obywatel.gov.pl, nie działał CEPiK, nie działał System Rejestrów Państwowych ani profil zaufany.

Panie Ministrze! Ta awaria doprowadziła do paraliżu pracy urzędów stanu cywilnego, urzędów gmin i starostw powiatowych i uniemożliwiła obywatelom załatwienie wielu spraw w urzędach. Warto, aby cała Izba usłyszała, jakie były przyczyny tej awarii, jak to jest możliwe, że jedna awaria może położyć tyle ważnych systemów państwowych. Jakie były tego przyczyny? Czy jest pan minister w stanie zagwarantować, że żadne dane nie wyciekły i dane obywateli są bezpieczne? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna.

Poseł Paweł Pudłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytania do pana posła sprawozdawcy. Czy w obliczu

Poseł Paweł Pudłowski

sposobu procedowania nad tą ustawą – czyli ponad 100 błędów, które zgłosiło biuro legislacji, ponad 12 kartek poprawek, które zgłosił rząd za pośrednictwem pana posła, brak analiz technicznych, na których potrzebę zwracało uwagę Biuro Analiz Sejmowych – pan poseł jest w stanie zagwarantować, że to nie będzie bubel prawny? Czy też głosując, mamy sobie nucić słowa piosenki Młynarskiego: nic, że droga wyboista, ważne, że kierunek słuszny? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2577, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 257, przeciw – 158, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2609.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2609, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 414, nikt nie głosował przeciw, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie monitorowania drogowego i kolejowego przewozu towarów.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 2608.

Pytanie zadaje poseł Artur Dunin, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Platformy Obywatelskiej poprze tę ustawę, tylko proszę powiedzieć, panie ministrze, dlaczego te obowiązki przerzucacie na rolników. Dlaczego zdejmujecie obowiązki z administracji państwowej i przerzucacie na rolników? Czy wy pracujecie dla rolników, czy rolnicy mają pracować dla was?

Mam pytanie, panie ministrze: Czy jest pan gotów zapewnić, że każdy podmiot rolniczy będzie w stanie przygotować się na tzw. paszport, żeby móc sprzedawać swoje najlepsze produkty w krajach trzecich? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Polscy rolnicy wytwarzają żywność wysokiej jakości, nie ulega to wątpliwości. Jednocześnie tworzymy kolejne ustawy, które doprecyzowują, z każdą kolejną regulacją stawiają coraz wyższe wymagania. Ale czy czasem nie jest to zbędna praca? Bo idziemy w coraz lepszą jakość, coraz więcej przepisów, coraz wyższe koszty, a kraje zewnętrzne dalej śrubują nam swoje normy. Czy to nie jest tylko próba spełnienia czy obejścia protekcjonalizmu krajów zewnętrznych kosztem polskich rolników? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi minister Zbigniew Babalski. Prosze bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zbigniew Babalski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koledzy posłowie zadający pytania, przeczytajcie dobrze tę ustawę, a zrozumiecie... (Oklaski)

(Poseł Artur Dunin: Przeczytaliśmy bardzo...)

...jedną podstawową rzecz – żebyśmy nie wypadli z rynków trzecich, a więc rynków pozaunijnych, prawo musiało ulec zmianie. To po pierwsze.

(*Poseł Artur Dunin*: Pełna zgoda, tylko dlaczego obowiązki administracyjne...)

Po drugie, żebyśmy mogli wejść na te rynki trzecie, prawo musiało zostać zmienione. I sami to przy-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zbigniew Babalski

znajecie, mówiliście wczoraj w swoich wystąpieniach, że rzeczywiście takie czynności należało wykonać.

(Poseł Artur Dunin: Ale pełna zgoda...)

Nie ma zwiększenia administracji, jest pomoc dla polskiego rolnika, żeby najlepsze polskie produkty były na rynkach trzecich. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2608, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 414, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie roślin oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2648.

Pytanie zadaje poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kolejny PiS-owski projekt przechodzi przez polski Sejm jak burza, bez jakichkolwiek konsultacji i opinii ekspertów.

 $(Poset\ Barbara\ Bartu\acute{s}:$ Ale przecież to jest komisyjne.)

Już na zawsze symbolem tego bubla legislacyjnego pozostanie mały Kazio. Mówiliście o transparentności, a remedium na jej zwiększenie miały być kamery, które likwidujecie.

(*Poset Barbara Bartuś*: Ale to jest komisyjny projekt, a nie PiS-owski.)

Mówiliście o zwiększeniu partycypacji społecznej, a uniemożliwiacie połączenie wyborów samorządowych z referendum lokalnym czy też wyborami do rad osiedli. To wszystko nie buduje społeczeństwa obywatelskiego, tylko państwo PiS-owskie.

Nasz klub będzie głosował przeciw. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niechlubny proces preparowania Kodeksu wyborczego dobiega końca. Ale dzisiaj muszę oficjalnie zadać pytanie. Nie ma pana premiera, więc zwracam się do panów wicepremierów: Panowie, czy zdajecie sobie z tego sprawę, czy wiecie, że przez brak kompetencji, wiedzy, doświadczenia, dobrej woli oraz chęć politycznego podporządkowania procesu wyborczego najbliższe wybory mogą nie być dobrze przygotowane? Jest olbrzymie zagrożenie, że nie będą uczciwe i transparentne. Cała odpowiedzialność za to spada na was i na waszych mocodawców. Łamiecie kolejne filary demokracji. Takim filarem są wolne i niezależne wybory.

Dzisiaj zwracam się do wszystkich samorządowców i tych, którzy będą startować w najbliższych (*Dzwonek*) wyborach: kontrolujmy proces wyborczy...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Jacek Protas:

...zapisujmy się do komisji wyborczych...

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Jacek Protas:

...jako mężowie zaufania, bo nie ma... (Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo. Pan Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego zmiany w pra-

Poseł Marek Sowa

wie wyborczym nie mogą być przeprowadzane w okresie 6 miesięcy przed dniem ogłoszenia wyborów. I choćby z tego powodu nie powinniśmy procedować nad tą ustawą. Nie zmienia tego faktu kwestia, że w styczniu przyjęto bubel prawny, że powierzyliście tę ustawę ludziom, którzy nie mają zielonego pojęcia o prawie wyborczym.

Wczoraj nie było autorów poprzedniej ustawy, nie było ministra spraw wewnętrznych i administracji. Myślicie państwo, że to nie jest wasz problem. To jest wasz problem. Waszym zadaniem nie było przedstawienie 100 kandydatów na komisarzy politycznych. Waszym zadaniem nie było przedstawienie trzech kandydatów na szefa Krajowego Biura Wyborczego. Wy w tej ustawie przejęliście polityczną odpowiedzialność za prawo wyborcze, które tak naprawdę jest do niczego. Dzisiaj nie macie urzędników wyborczych, dzisiaj tą ustawą niszczycie demokrację. (*Dzwonek*) I za to was rozliczymy. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Głos ma poseł Tomasz Jaskóła, klub Kukiz'15.

Poseł Tomasz Jaskóła:

Szanowny Panie Marszałku! Wielce Czcigodni Socjaliści Wierzący! Poprawiacie Kodeks wyborczy tak, jak w socjalizmie poprawiało się wszystkie ustawy. Szybkość, niechlujstwo od listopada aż do stycznia spowodowały, że nowelizujemy nowelizację. Powoduje to rozbawienie. Brak jest transparentności w przypadku kamer. Wszystkie te problemy rozwiązalibyśmy oczywiście wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych.

(Głos z sali: Eee...)

Smiejecie się dokładnie tak samo, jak śmialiście się, kiedy zgłaszaliśmy wam poprawki w komisji.

Pytanie, czy będziecie się dokładnie tak samo śmiać. Bo najlepszym dowodem na to, że JOW-y działają, jest to, że jeden poseł powiedział, że jak nie zagłosujecie (*Oklaski*) za swoją własną obniżką, to nie dostaniecie się na listy. To jest najlepszy dowód na to, że JOW-y działają. Bo głosowaliście oczywiście za obniżką, ale śmialiście się (*Dzwonek*) poza salą. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Łukasz Schreiber, klub Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym się zapytać, bo chyba wielu umknęło na tej sali to, że jest to projekt komisyjny i że jest to projekt...

(Poseł Jacek Protas: Komisarza ludowego.)

Są to propozycje, które wnosi Państwowa Komisja Wyborcza.

(Poseł Stanisław Tyszka: Wy zrobiliście bubel.)

I któż to nas próbuje pouczać i krytykować? Ludzie, którzy przez 4 lata 21 razy zmieniali Kodeks wyborczy... (Oklaski)

(*Poseł Stanisław Tyszka*: Przeproś za bubel.)

...którzy w pierwszym roku zrobili to sześciokrotnie.

Wysoka Izbo! Zamiast tych niegodnych słów o możliwości fałszowania wyborów, słów, które tutaj padają w tej Izbie, polecałbym Platformie zająć się zwłaszcza sprawami, które was nie przerastają.

(Głos z sali: A ty nie jesteś od...)

Przecież to wasz prominentny członek, były wojewoda mazowiecki twierdzi, że sfałszowaliście wybory w swojej partii w wyborach... (*Oklaski*) To może to jest poziom, od którego zacznijcie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Andrzej Matusiewicz.

(Poset Stawomir Nitras: Jeszcze chciałbyś coś o Platformie powiedzieć?)

Były pytania do... (*Poruszenie na sali*)

Proszę bardzo.

(Poseł Dominik Tarczyński: Ja, ja. Co bierzesz?)

(*Poset Stawomir Nitras*: Kto jeszcze chce coś o Platformie powiedzieć?)

Proszę bardzo. (Gwar na sali, dzwonek) Proszę o spokój.

Poseł Andrzej Matusiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako przedstawiciel Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, która to komisja przygotowała projekt w związku z wystąpieniem pana przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, chcę powiedzieć, że te podstawowe zarzuty, że to jest niekonstytucyjne, bo jest niezachowany termin 6 miesięcy do dnia zarządzenia wyborów samorządowych, są zupełnie bezzasadne, dlatego że te zmiany nie dotyczą istotnych spraw w Kodeksie wyborczym. Te istotne sprawy to przede wszystkim są sprawy ustrojowe, systemowe. Zmiany dotyczą trybu zaskarżania uchwał rad gmin o okręgach wyborczych, gdzie ten tryb już jest, tylko... Macie stosować przepisy ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Tam są terminy, np. na odwołanie w przypadku skargi kasacyjnej jest termin 30-dniowy. Tutaj skracamy to do 3 dni i 5 dni

Poseł Andrzej Matusiewicz

ma Naczelny Sąd Administracyjny na rozpoznanie tej sprawy.

Tak że w zakresie administracji wyborczej nie ma żadnych zmian, bo to by była istotna zmiana. Jest tylko korekta dotycząca urzędników wyborczych, co już było wprowadzone w ustawie ze stycznia tego roku. Gdyby przewodniczący komisji wyborczej, który był sędzią Trybunału Konstytucyjnego i też orzekał w sprawie, brał udział w wydaniu wyroku, w którym stwierdził niekonstytucyjność właśnie waszej ustawy, kiedy trybunał stwierdził, że niezgodne z konstytucją jest przeprowadzenie dwudniowych wyborów... Tak się chwalicie tą ustawą, ale zanim ona weszła, to już trybunał uznał jej niekonstytucyjność.

Wnoszę, Wysoka Izbo, o poparcie tej ustawy. Ona jest potrzebna, konieczna, żeby sprecyzować te zapisy, i nie ma żadnego zagrożenia, że ona jest niekonstytucyjna. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(Głos z sali: Halo! Halo!)

(Poseł Jacek Protas: Z wnioskiem formalnym.)

Nie, nie. To chwileczkę, po głosowaniu.

(Głos z sali: Dlaczego nie?) (Głos z sali: Jak to nie?)

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2648, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Poset Elżbieta Radziszewska*: Dlaczego pan nie dopuścił posła do głosu?)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za głosowało 219, przeciw – 191, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw.

Pan poseł Protas z wnioskiem formalnym?

(Poseł Jacek Protas: Tak.)

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Protas:

Dziękuję, panie marszałku.

Wprawdzie jest trochę za późno, bo chciałem ten wniosek złożyć przed głosowaniem, wniosek o przerwę po to, żebyśmy mogli panu posłowi Matusiewiczowi wytłumaczyć, czy filmowanie, nagrywanie i transmitowanie wyborów jest ważną zmianą w procesie, czy też nieważną... W styczniu uchwaliliście to, że ten proces będzie nagrywany, transmitowany. Dzisiaj wprowadziliście zmianę. Czy jest ona nieistotna? (Oklaski)

(Głos z sali: RODO.)

Marszałek:

Już przegłosowaliśmy sprawę.

(*Głos z sali*: Tak jest, to już nie jest ważne.)

(*Głos z sali*: Pan rozumie, panie marszałku, co pan głosował?)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2619.

(Na sali słychać płacz dziecka)

Co to się dzieje? Dzieci tutaj jakieś są?

(Głos z sali: Dawaj.)

Mamy towarzystwo... Nowe pokolenie.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(*Poset Sławomir Nitras*: Niech pan nie przynosi wstydu.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2619, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za głosowało 359, przeciw – 50, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw.

Trzecie czytanie.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2618.

Komisje przedstawiają również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości od 1. do 11. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo łowieckie.

W 1. wniosku mniejszości do art. 46 ust. 2 wnioskodawcy proponują inny skład zespołu dokonującego szacowania szkód oraz ustalającego wysokość odszkodowania.

Z tym wnioskiem łączą się następujące wnioski: 4., 5., 7., 9., 10., 14. i 15.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości: 2., 3., 6., 8., 11., 12., 13. i 16.

Pytanie zgłasza poseł Urszula Pasławska, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów.

Poseł Urszula Pasławska:

Szanowny Panie Marszałku! Sprawdza się wszystko, o czym mówiłam kilka tygodni temu. Sołtysi nie są od szacowania szkód. To społecznicy, to pasjonaci, to liderzy lokalnych społeczności. Powiem państwu, że nie mam w związku z tym żadnej satysfakcji, bo wprowadziliście państwo ogromny chaos w kwestii szacowania szkód. To, że nie doszło do tragedii, że nie było wielkich problemów, to tylko i wyłącznie zasługa myśliwych, którzy odpowiedzialnie – uwaga – nie stosowali ustawy Prawo łowieckie. Kilka tygodni później na ten sam pomysł wpadł pan minister Kowalczyk i napisał pismo, żeby nie stosować ustawy, którą Wysoki Sejm przyjął.

Dzisiaj zmieniamy kwestię szacowania szkód, ale warto naprawdę zastanowić się nad kolejnymi zmianami, takimi jak przywrócenie samorządności organizacji Polskiego Związku Łowieckiego, przywrócenie praw rodzicielskich (*Dzwonek*) czy przywrócenie przepisów, które likwidowały kynologię i sokolnictwo. Dziekuje. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Artur Dunin, klub Platforma Obywatelska.

Posel Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Platformy Obywatelskiej zgłosił szereg poprawek, tak naprawdę trzy, ale jest to rozbite na większą ilość.

Ale główna rzecz: jedna z koleżanek z pana partii, siedząca w szóstym rzędzie, złożyła poprawkę, która przerzuciła obowiązek szacowania szkód na samorządy, na sołtysów. Mówiliśmy wtedy, że to jest błąd. Wy zrobiliście swoje. Dzisiaj chcecie to naprawić. Proponujemy, aby szkody szacowały izby rolnicze, bo one są do tego przygotowane.

Druga poprawka, którą złożyliśmy, dotyczy tego, żeby rolnik był obecny podczas szacowania szkód. Wy tego nie chcecie, nie chcecie rolnika podczas szacowania szkód. Dlaczego, panie ministrze?

Trzecia poprawka – będę prosił pana ministra, żeby pan tutaj przyszedł na mównicę i odpowiedział – dotyczy tego, że chcecie, aby pieniądze na szacowanie szkód (*Dzwonek*) dla pracowników ODR-ów pochodziły...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Artur Dunin:

...z parków krajobrazowych. Bardzo pana proszę, by pan przyszedł i powiedział to, co pan powiedział na posiedzeniu komisji, że...

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Artur Dunin:

...parki krajobrazowe nie stracą ani...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Panie marszałku...)

Marszałek:

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wyżej wymienionych wniosków mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 386 posłów. Za głosowało 161, przeciw – 208, wstrzymało się 17.

Sejm wnioski odrzucił. (Oklaski)

W 2. wniosku mniejszości do art. 46 ust. 2 pkt 1 wnioskodawcy proponują, aby w skład zespołu wchodził przedstawiciel Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości: 3., 6., 8., 11., 12., 13. i 16.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka w dużej części jest tożsama z projektem ustawy, który w tej sprawie złożył Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów. Wskazywaliśmy, zresztą tak jak kiedyś minister Jurgiel na początku swojej kadencji, że to Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która ma struktury w każdym powiecie, powinna być instytucją najbardziej przyjazną, najbardziej bliską polskiemu rolnikowi. Po 3 latach okazało się, że taka instytucją nie jest. Pewnie pan minister rolnictwa sam stwierdził, że zmiany kadrowe, które przeprowadził, niekompetentni urzędnicy, których mnóstwo zatrudnił w miejsce kompetentnych, nie gwarantują, że ta agencja będzie dobrze wypełniać swoje obowiązki i nie wypełnia ich dobrze, o czym świadczą opóź-

Poseł Mirosław Maliszewski

nienia w przyjmowaniu wniosków, opóźnienia w realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, opóźnienia w wypłacie dopłat obszarowych.

Dlaczego pan minister rolnictwa nie zgodził się na to, aby to jednak agencja restrukturyzacji i modernizacji – a jak to zrobić, my byśmy podpowiedzieli – ta instytucja, która rzeczywiście ma przygotowaną kadrę, ma kilkudziesięciu urzędników w każdym powiecie... To ona powinna szacować szkody łowieckie. (*Dzwonek*) I tego właśnie dotyczy projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów. Dlaczego pan minister nie wierzy w swoich urzędników i nie wierzy w polskich rolników? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. Głos ma poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Chciałem zadać pytanie do pana premiera, ale pana premiera nie ma, więc zadałbym pytanie do jednego z wicepremierów, gdyż pan minister rolnictwa nie odpowiada na najważniejsze dotyczące tej ustawy pytanie: Ile jest w tej chwili wakatów w ODR-ach? Bo z pism, które trafiają do nas, do posłów, do komisji rolnictwa... Bo okazuje się, że w ODR-ach nikt nie chce pracować i wakatów jest bardzo dużo, więc nie wiem, kto będzie szacował te szkody.

Jednocześnie mamy Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która od tego roku zaczęła zbierać wnioski o płatności bezpośrednie w wersji elektronicznej. Bardzo dobrze, że tak się w końcu stało, ale to oznacza, że 40% pracowników – co najmniej 40% pracowników – nie ma co robić.

I teraz pytanie: Dlaczego państwo nie chcą ich wysłać, aby oni poszli i szacowali te straty? Chyba że chcą państwo ich wyrzucić z dnia na dzień.

I pytanie: Dlaczego państwo chcą wyrzucić 4,5 tys. pracowników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa? (*Dzwonek*) Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Grzegorz Długi*: Ktoś musi zbierać truskawki.)

Marszałek:

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! To, jak próbujecie zorganizować nam życie, a w zasadzie

życie rolnikom i mieszkańcom wsi, najlepiej pokazuje, w jaki nieudolny sposób rządzicie tym państwem, pokazuje, że nie macie pomysłu na rozwiązanie najtrudniejszych problemów w tym państwie, na co czekają Polacy. W zasadzie szacowanie szkód łowieckich to już w Polsce kukułcze jajo.

(Głos z sali: A co pani poseł o tym wie?)

Najpierw miał to robić przedstawiciel wojewody, potem zrzuciliście to na kompletnie nieprzygotowanych do tej roli sołtysów, teraz zaś na niedofinansowane ODR-y. Gwarantuję państwu, że w najbliższych tygodniach i miesiącach czeka nas powrót do problemu, bo to jest kolejne nieudolne rozwiązanie. Weźcie się do tego porządnie. Podeszliście do wyborów z gotowymi projektami, które miały poprawiać życie rolników. Jak na razie te projekty nie ujrzały światła dziennego, bo ich po prostu nie macie, bo nie macie zielonego pojęcia, pomysłu, jak zarządzać tym krajem, jak rozwiązywać kluczowe problemy. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem ww. wniosków mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 223, wstrzymało się 19.

Sejm wnioski odrzucił. (Oklaski)

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To już jest trzeci projekt, niestety trzeci nieudolny projekt przygotowany przez PiS w sprawie likwidacji szkód powodowanych przez dziką zwierzynę w uprawach rolnych.

W pierwszym projekcie mówiliście państwo o utworzeniu funduszu, ale ten projekt trafił do kosza po kilku miesiącach funkcjonowania, dlatego że nie chcieliście się podzielić obowiązkami budżetowymi, nie chcieliście z budżetu dać żadnych środków na to, aby wesprzeć polskich rolników, chodzi o otrzymywanie przez nich odszkodowań.

W drugim projekcie, jeszcze bardziej nieudolnym, zdecydowaliście państwo, żeby nie tylko nie dawać środków z budżetu państwa na wypłatę odszkodowań, na dopłatę do tego funduszu, ale zdecydowaliście, żeby za darmo robili to sołtysi, którzy nie są do tego przygotowani ani nie mają takich kompetencji i nie mogą być przez was wykorzystywani.

Teraz przedstawiacie trzeci projekt, w którym znowu nie dokładacie żadnych pieniędzy z budżetu pań-

Poseł Mirosław Maliszewski

stwa na wypłaty odszkodowań. Obowiązki przerzucacie na ośrodki doradztwa rolniczego, które również spustoszyliście kadrowo, personalnie i finansowo. (*Dzwonek*) Dlaczego? Kiedy naprawicie tę sytuację, dlatego że polscy rolnicy nie mogą już czekać, patrzeć na waszą bezczynność, na to, że nie spełniacie najprostszych oczekiwań. Kiedy spojrzycie...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Artur Dunin, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Kowalczyk! Bardzo proszę, zapraszam pana na mównicę. Proszę powiedzieć publicznie – z uwagi na zmiany Platformy Obywatelskiej, których nie przyjęliście, sami wprowadzacie zmiany – że parki krajobrazowe nie stracą ani grosza. Proszę to tutaj zadeklarować publicznie.

Jeszcze jedno: dbajcie o rolników, niech przedstawiciele ODR-ów faktycznie mają możliwość chodzenia na szacowanie szkód, bo znowu będzie tak, że rolnik będzie poszkodowany. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

Poseł Ewa Lieder:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Śmieliście się państwo niedawno z określenia, że jest nowelizacja do nowelizacji do nowelizacji. Tu mamy przypadek nowelizacji do nowelizacji okazinacji przeznaczone najeki i cały czas w fatalny sposób. Teraz chcecie ograbić fundusz leśny, parki narodowe, ale miejmy świadomość, że te pieniądze miały być przeznaczone na odnowienia leśne, np. w przypadku katastrof naturalnych. Te pieniądze pójdą na wasze wymysły, a rolnicy i tak nie będą mieć lepszej sytuacji.

Proszę państwa, myślę, że czas już zakończyć wreszcie prace nad tą ustawą, ale w mądry, rozsądny sposób. Usiąść jeszcze raz i jeszcze raz ją napisać, bo na razie miotacie się i nie pomagacie żadnej ze stron. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

Poseł Bartosz Józwiak:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Kowalczyk! Pan jest jak człowiek demolka, od kiedy objął pan to stanowisko. Nie grzeszy pan kompetencjami w sprawach, którymi się pan zajmuje, ale rozpoczął pan swoje urzędowanie od zdemolowania polskiego łowiectwa, od upolitycznienia Polskiego Związku Łowieckiego, bo takich politycznych nominacji, jakie pan teraz może robić, nikt wcześniej robić nie mógł, a w tej chwili demoluje pan polskie rolnictwo, skłócając rolników z myśliwymi. Traktuje pan troszeczkę Polskę jak laboratorium. Strzela pan, ale ma pan zasłonięte oczy. Kolejny raz rzuca pan jakiś pomysł, który niczego nie rozwiąże. Potrzebuje pan odpowiedzi, ja panu już dzisiaj mówię – nic pan tym nie rozwiąże, nie uchroni się pan przed interwencja rolników, którzy przyjdą tu niezadowoleni, ponieważ pan nie ma pomysłu, jak rozwiązać problem, którego sam pan nawarzył. Zniszczył pan system, który był w pewnym sensie wadliwy, ale funkcjonował, rolnikom i myśliwym dawał pewne możliwości funkcjonowania. W tej chwili nie ma żadnego systemu i niestety pan za to odpowiada. Naprawdę, panie ministrze (Dzwonek), dymisja to jest jedyne, co może pan zrobić. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma minister środowiska Henryk Kowalczyk.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż rzeczywiście w wypadku ustawy Prawo łowieckie termin wdrożenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego był zobowiązaniem dla poprzednio rządzących. Przez 2 lata nic nie zrobili i niestety tak to wyszło. Wobec tego nowelizacja, wdrożenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dniem 1 kwietnia było koniecznością i taką decyzję klub parlamentarny podjął.

To zostało wdrożone. Rozumiem, że w Polskim Związku Łowieckim wielu osobom zależało na tym, żeby było tak, jak było przez 30 lat. Nikogo to nie obchodzi, więc zabetonowaliście ten układ. Wobec tego faktycznie ten układ PRL-owski w Polskim Związku Łowieckim naruszyliśmy. Teraz Polski Związek Łowiecki jest transparentny. Będzie rozliczany finansowo. I zgadzam się, rzeczywiście to zabetonowanie skruszyliśmy.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie pana posła Dunina, to tylko pragnę powiedzieć, że parki krajobrazowe akurat z tym nie mają nic wspólnego, więc pytanie nie jest kierowane w tę stronę, co trzeba.

(Głos z sali: Nieprawda.)

Natomiast domyślam się, że chyba...

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Parki stracą czy nie stracą?)

Parki krajobrazowe naprawdę nie stracą, nie są finansowane w ten sposób. Proszę sobie o tym poczytać.

Natomiast domyślam się, że pan poseł miał na myśli parki narodowe. Ano właśnie. A więc żeby już precyzyjnie się wyrażać, parki narodowe oczywiście są wspierane przez fundusz leśny, ale są też wspierane przez narodowy fundusz ochrony środowiska i ewentualne zmniejszenie finansowania z funduszu...

(Głos z sali: Stracą czy nie stracą?)

...leśnego będzie zrekompensowane z nawiązką – podkreślam – przez narodowy fundusz ochrony środowiska i na pewno parki krajobrazowe nie straca, mogą tylko zyskać.

(*Poset Artur Dunin*: Pan minister się pomylił. A widzi pan minister?)

Przepraszam, no właśnie. Jak się tak wmawia i wmawia, to okazuje się, że można uwierzyć nawet w takie rzeczy.

A więc parki narodowe na pewno finansowo nie stracą. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2618, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 355, przeciw – 50, wstrzymało się 13.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2613-A.

Trzecie czytanie.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo geologiczne i górnicze zgłoszono 10 poprawek. Komisja w dniu wczorajszym rozpatrzyła te poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucić poprawki 1., 2. i poprawkę 3., poddaną pod głosowanie łącznie z poprawką 4. Poprawka 5. w trakcie posiedzenia komisji została przez wnioskodawców wycofana, tak że uległa zmianie numeracja dalszych poprawek. A zatem komisja ochrony środowiska rekomenduje przyjąć poprawki 5., 6., 8. łącznie z 9., a odrzucić poprawkę 7. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, chodzi o druk nr 2613.

Nad poprawkami, które zostały przedstawione w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 8. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo geologiczne i górnicze.

W 1. poprawce do art. 6 ust. 1 wnioskodawcy proponują dodać pkt 3a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 243, wstrzymało sie 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 49k oraz nie dodawać art. 49ka.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za głosowało 190, przeciw – 218, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 69.

Z ta poprawka łączy się poprawka 4.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. i 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 223, wstrzymało się 29.

Sejm poprawki odrzucił.

W 5. poprawce do art. 107a ust. 2 wnioskodawcy proponują dodać pkt 1a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 267, przeciw – 118, wstrzymało się 30.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 174 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 402 posłów. Za głosowało 342, przeciw – 4, wstrzymało się 56.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 205 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 8.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka z naszej strony ma na celu przywrócenie kompetencji wójta, burmistrza, prezydenta miasta w zakresie uzgadniania koncesji na wydobywanie węgla kamiennego i węgla brunatnego. W proponowanym brzmieniu ustawy zastępuje się to uzgodnienie tylko opinią, która nie jest wiążąca. Proponujemy przywrócenie poprzednich rozwiązań. A propozycja ze strony rządu wynika z tego, że zwyczajnie nie zdążył on, nie rozwiązał kwestii przedłużenia koncesji, których ważność upływa lada dzień, więc w tej chwili dopycha się to kolanem, pozbawiając możliwości i podmiotowości strony wyraźnie zainteresowane właśnie kwestią przedłużenia koncesji (Dzwonek), także łagodząc wymogi środowiskowe.

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

No nie daliście rady i potem są takie zapchajdziury, takie rozwiązania. Apelujemy, żeby jednak przywrócić kompetencje...

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

...samorządów i społeczności lokalnych w tym zakresie. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z tą poprawką mam pytanie do ministra Jędryska: Czy mianowicie była taka sytuacja, że samorządowcy najpierw kwestionowali uzgodnienia koncesyjnie, a następnie kosztem przedsiębiorstw, a były to kwoty wielomilionowe, wycofywali się ze swoich, że tak powiem, wątpliwości dotyczących pewnych koncesji, koszty ponosili przedsiębiorcy, a bezrefleksyjne decyzje samorządowe wpływały na bardzo złą kondycję przedsiębiorstw górniczych na terenie Śląska? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

O głos prosi pan Mariusz Orion Jędrysek, wiceminister środowiska, główny geolog kraju.

Proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę państwa, od 20 lat było wiadomo, kiedy koncesje wygasną. Mieliście państwo te podmioty, które miały te koncesje, bo to są państwowe podmioty, w zasadzie wszystkie, pod swoją kontrolą. Dlaczego nie przygotowaliście wniosków o przedłużenie koncesji? Niczego nie zrobiono, nic nie zostało zrobione. Myśmy zostali postawieni w sytuacji...

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: 3 lata.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion Jędrysek

...kiedy należało to szybko zmienić prawnie. I to zostało zrobione. Sami upominaliście się, proszę bardzo, pan poseł Gadowski upominał się o to, żeby wprowadzić to rozwiązanie, więc zrobiliśmy to.

Rzeczywiście były takie sytuacje, że w niektórych gminach zmienili zdanie i teraz uważają, że nie należy wydobywać niektórych kopalin. Proszę państwa, jeżeli ktoś zainwestował, najczęściej państwo, miliardy złotych w wybudowanie kopalni, złoże nie zostało sczerpane, nie jest w żaden sposób zmieniana koncesja, oprócz tylko czasu jej działania, to nie jest to w tym wypadku żadne naruszenie.

A więc chcemy przyspieszyć działanie, żeby kopalnie działały zgodnie z planem. A jednocześnie to jest bezpieczeństwo energetycznie i bezpieczeństwo surowcowe. Należało to zrobić i my to w tej chwili wykonujemy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 166, przeciw – 214, wstrzymało się 35.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do art. 205 wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego ust. 5.

Z tą poprawką łączy się poprawka 9.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 8. i 9., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za głosowało 268, przeciw

- 4, wstrzymało się 138.

Sejm poprawki przyjął.

Przed głosowaniem nad całością głos ma poseł Bogusław Sonik, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Bogusław Sonik:

Dziekuje.

Panie Marszałku! Platforma Obywatelska w poczuciu odpowiedzialności za przemysł wydobywczy poprze tę ustawę. Niemniej Ministerstwo Środowiska od prawie 3 lat mogło po prostu podjąć działania, aby nie zwlekać i nie przygotowywać na ostatnią chwilę prawa, które ma przedłużyć koncesję, bo przypomnę, że jedna z podstawowych zasad tej nowelizacji dotyczy przedłużenia koncesji dla kopalni węgla brunatnego i kamiennego, które wygasają w 2020 r. Nie zrobiliście tego, w związku z czym teraz idziemy na skróty: bez decyzji środowiskowych, bez konsultacji społecznych. Tak nie powinno tworzyć się prawa. Ale jeszcze raz powtarzam, że biorąc odpowiedzialność za przemysł wydobywczy, za tysiące pracowników, Platforma Obywatelska poprze tę ustawę, aby kopalnie po prostu nie stanęły po 2020 r. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytania do ministra. Czy prawdą jest, że 29 listopada 2016 r. Kukiz'15 zgłosił dwie poprawki, które mówiły właśnie o tym, żeby były zmiany w koncesjach i że kopalnie mają bardzo trudną sytuację i czasochłonne jest uzyskiwanie koncesji? Czy 29 listopada zostały odrzucone dwie poprawki złożone przez klub Kukiz'15, które były praktycznie tożsame z tym projektem? Cieszę się, że wreszcie zostały uwzględnione także uwagi klubu Kukiz'15.

Teraz co do decyzji środowiskowych głównego dyrektora ochrony środowiska, to one trwały czasami nawet 3 lata, tak że kopalnie rzutem na taśmę uzyskiwały koncesje, co zagrażało bezpieczeństwu finansowemu tych zakładów. I tyle. Dziękuję bardzo.

Prosiłbym całą Izbę o poparcie tego projektu. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu z druku nr 2613, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 412, przeciw – 1, 4 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2615.

Punkt 17. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Pytania zadają posłowie.

Poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dla swoich – wysokie nagrody, milionowe odprawy i apanaże, a dla posłów opozycji tylko kary i opresje. Tak wygląda pakiet demokratyczny w wydaniu PiS. Dziś przed nami kolejny projekt, który ma rozszerzać władztwo pana marszałka nad posłami. Pytanie, kiedy zatrzymacie się w tym obłędzie kar i zakazów, bo przecież nie będziecie rządzili wiecznie i prędzej, niż wam się wydaje, sami staniecie się beneficjentami tych bzdurnych przepisów. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Każdy ma swoją tradycję, każdy ma swoją rocznicę, a ja chciałbym jedną z nich panu marszałkowi zadedykować i przypomnieć. 50 lat temu Janusz Szpotański został skazany na 3 lata więzienia. Wiem, że pan nie lubi muzyki, ale chodziło o operę satyryczną, o pamflet "Cisi i Gęgacze, czyli bal u prezydenta". Janusz Szpotański odsiedział ten 3-letni wyrok, ale wolna Polska, Sąd Najwyższy, go uniewinniła, wypłaciła odszkodowanie.

Pan nawiązuje do tej tradycji. Janusz Szpotański został skazany na podstawie dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych za rozpowszechnianie fałszywych informacji. Pan nie proponuje takich kar, ale chciałbym panu zadedykować "Hymn Gęgaczy": "Wszak to dziejów jest reguła,/ że tyranów gubi lęk./ Śmiało rządzi pan Gomuła,/ lecz przeraża go nasz gęg". (Dzwonek) Tyle. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Stwierdzam, że pan swoją wypowiedzią... (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

(Poseł Grzegorz Schetyna: ...naruszył powagę Sejmu.)

...naruszył powagę Sejmu. (Oklaski)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Zagęgał!)

 $(Glos\ z\ sali:$ Zagęgał, ale nie jak gęś, tylko jak gąska.)

Głos ma poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Truskolaski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa to nic innego jak próba zamknięcia ust opozycji. Miał być pakiet demokratyczny, a jest pakiet autorytarny. Na naszych oczach ze świątyni demokracji robicie Sejm niemy. Opozycję karacie i kneblujecie jej usta, a swoich działaczy chronicie. Panie marszałku, ile razy w tej kadencji zostali ukarani finansowo posłowie PiS-u? Powiem panu: zero razy. Jeżeli chcecie zachować powagę tej Izby, to na początku oceńcie również własnych posłów. Dlaczego nie wyciągacie żadnych konsekwencji wobec posła Tarczyńskiego, posłanki Pawłowicz, posła Terleckiego czy posła Kaczyńskiego? Czy oni nie naruszają powagi tej Izby? (Oklaski)

(Głos z sali: Siadaj!)

Marszałek:

Głos ma poseł Łukasz Rzepecki, klub Kukiz'15.

Poseł Łukasz Rzepecki:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! W naszej ocenie ta ustawa jest ustawą abstrakcyjną...

(*Poset Sławomir Nitras*: Abstrakcyjną? Zobaczysz, jaką abstrakcyjną.)

...niewnoszącą nic do debaty na polu parlamentarnym.

Wszyscy widzieliśmy dzisiaj zachowania posłów Prawa i Sprawiedliwości, którzy walili w blaty, kiedy wypowiadali się posłowie z Platformy i Nowoczesnej – też w sposób haniebny, bo atakowali pana prezydenta Andrzeja Dudę, który jest głową państwa i powinien być mu wyrażony szacunek.

Przy okazji omawiania tej ustawy mam pytanie do pana marszałka. Czy posłowie Prawa i Sprawiedliwości będą karani na podstawie przepisów tej ustawy za to, że atakują młodych ludzi? W tym Sejmie atakujecie państwo mnie osobiście, atakujecie nas, młodych posłów za to, że jesteśmy młodzi, za to, że jesteśmy tu pierwszą kadencję. (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

Każdy z państwa był kiedyś młodą osobą, każdy z państwa był kiedyś pierwszą kadencję w tym Sejmie.

(Poseł Grzegorz Schetyna: Nie, nie.)

My jako Kukiz'15 jesteśmy reprezentantami ludzi młodych... (*Dzwonek*)

Punkt 17. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Łukasz Rzepecki

(*Poset Grzegorz Schetyna*: Terlecki młody? Ale duchem.)

...i walczymy o ich sprawy w tym Sejmie, dlatego nie życzymy sobie, żebyście państwo atakowali...

Marszałek:

Dziękuję panu.

Poseł Łukasz Rzepecki:

...młodych parlamentarzystów w tym Sejmie, bo poprzez to atakujecie młodych ludzi w naszym kraju. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Wszystkim państwu, którzy zabierali głos, przypominam, że kar nie wyznacza marszałek, tylko Prezydium Sejmu. (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Jasne.)

(Poseł Sławomir Nitras: Tak, jasne!)

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 196, przeciw – 222, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pytanie zadaje poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku... (*Głos z sali*: Ooo...)

Dajcie człowieka, a paragraf się znajdzie. W tym wypadku nawet nie tyle się znajdzie, ile trzeba go stworzyć. Pan Andrzej Matusiewicz nawet nie ukrywa, przeciwko komu jest ta ustawa, i wprost cytuje Kamilę Gasiuk-Pihowicz. Tu się rodzi pytanie, czy już macie całą listę posłów, których chcecie ukarać w ramach tej ustawy za zadawanie niewygodnych pytań, czy dopiero ją tworzycie.

A poza wszystkim powagę Sejmu najbardziej narusza łamanie prawa i konstytucji, barykadowanie

Sejmu przed Polakami, zamykanie i kneblowanie posłów, próba zastraszania posłów i wszystkie te działania, które podejmuje pan marszałek. Chciałam wyjaśnić panu marszałkowi: nie, nie jesteśmy wojskiem, a pan nie tylko nie jest generałem, ale nawet nie jest pan sierżantem.

(Głos z sali: Jest marszałkiem.)

W związku z tym informuję: nie damy się zastraszyć i nie damy się musztrować. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jarosław Urbaniak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jarosław Urbaniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dlaczego odbieracie nam nasze prawa i wolności? Nie wy je nam daliście. Art. 104 konstytucji stanowi, że jesteśmy reprezentantami narodu. To naród nam dał te prawa i wolności, a nie wy, i tylko naród w akcie wyborczym może nam je odebrać. (Oklaski) Mamy obowiązki w stosunku do narodu, a nie w stosunku do Sejmu albo marszałka – marszałka, który jak nie rozumie, co mówi poseł opozycji, to wyłącza mu mikrofon albo go karze, marszałka, który podobnie jak cały PiS boi się pytań o chciwość, pytań o nielegalne nagrody w rządzie, pytań o milionowe zarobki radnych PiS-u. Wczoraj odebraliście nam prawo do informacji, dzisiaj ograniczacie nam wolność słowa.

Jak żabę wrzuci się do wrzątku, to wyskoczy. Jak się ją wsadzi do letniej wody i podgrzewa, to się ją ugotuje. Wy podgrzewacie polską demokrację i chcecie ją ugotować. Wy wypychacie nas z Unii Europejskiej... (*Dzwonek*)

(Głos z sali: Uuu...)

...wypychacie nas z Europy. Wy nas wypychacie z cywilizacji...

Marszałek:

Dziękuję. Dziękuję panu posłowi.

Poseł Jarosław Urbaniak:

...Zachodu i wciskacie w ręce Putina. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Michał Kamiński, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Michał Kamiński:

Czcigodny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie. Chciałem zapytać o kryteria, którymi się będziecie państwo kierować. I chciałem przeprosić. Chciałem bardzo przeprosić, panie marszałku, Wysoka Izbo, za to, że w wystąpieniu, w którym z tej trybuny lży sie opozycje i wyzywa od Polaków gorszego sortu i mord zdradzieckich, nie widzę parlamentarnego kunsztu Cycerona czy Churchilla, tylko widzę naruszenie powagi tej Izby. Chciałem bardzo serdecznie przeprosić, że w wystąpieniu z tej trybuny, w którym krzyczy się o tym, że nagrody się należały, nie widzę pięknej tradycji Margaret Thatcher czy Indiry Ghandi, tylko widzę naruszenie powagi tej Izby. (Oklaski) Chciałem przeprosić, panie marszałku, że w wystapieniu z tej trybuny, w którym mówi się, że antykoncepcja to zbrodnia, nie widzę myśli teologicznej Tomasza More'a czy św. Tomasza z Akwinu, tylko widze naruszenie powagi tej Izby. (Oklaski) Chciałem wreszcie przeprosić, że w pokazaniu środkowego palca nie widzę kunsztu Talleyranda, tylko widzę naruszenie powagi tej Izby. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Joanna Scheuring-Wielgus, poseł niezrzeszona. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie marszałku, może pan sobie stawiać mury naokoło Sejmu, może pan zakazywać nam wielu rzeczy, ale prawda jest jedna. Paradoksalnie ta ustawa, którą pan wprowadza, ten nowy regulamin, który pan wprowadza, uderza w pana. Proszę sobie przypomnieć lata, kiedy był pan hippisem. Miał pan na piersi wypisane hasło: Peace and Love. I co teraz zostało?

(Poseł Grzegorz Schetyna: PiS! Został PiS!)

Nie dość, że został tylko PiS, to jeszcze do tego dzisiaj musimy dopisać hasło: Strach, bo zostanie pan zapamiętany jako marszałek, który się boi. Bo boją się ci, którzy ustalają takie regulaminy. I pan, panie marszałku, jest niestety marszałkiem strachliwym. (Wesołość na sali, oklaski)

Marszałek:

To nie była merytoryczna wypowiedź, pani poseł. Nie zadała pani nawet pytania. Tak że przywołuję panią poseł do porządku.

Głos ma poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Kaleta:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli o przeprosinach mowa, to chyba trzeba byłoby też przeprosić za wypowiedź pana posła Kamińskiego...

(Głos z sali: Przeproś za Zalka.)

...który krzyczał tutaj podczas procedowania nad ustawą degradacyjną do byłych oficerów SB: Cześć i chwała bohaterom. To była hańba, panie pośle. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Tak jest!)

Natomiast jeśli chodzi o karanie posłów, proszę państwa, chciałem powiedzieć jednemu z posłów z Nowoczesnej, że ja byłem pierwszym posłem w tej kadencji, który został ukarany, ale wydaje mi się, że dobrze, że tak się stało.

(Poseł Sławomir Nitras: Jak się urodziłeś od razu.) Zostałem ukarany upomnieniem za to, że upomniałem jednego z posłów Nowoczesnej, że niestosownie się ubiera. Warto było to zrobić, bo dzisiaj wygląda całkiem przyzwoicie. Dziękuję bardzo. (Poruszenie na sali, oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

(*Poset Michał Kamiński*: Zostałem wymieniony z nazwiska.)

(Głos z sali: Siadaj!)

(Poseł Ewa Kopacz: Sprostowanie.)

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2615, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 221, przeciw – 196, wstrzymał się 1.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Ja jestem za karaniem.) Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2635-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Dariusza Piontkowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja ochrony środowiska na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyła poprawki zgłoszone podczas drugiego czytania. Proponuje się odrzucenie wszystkich poprawek i przyjęcie tekstu ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2635.

Nad wnioskami mniejszości oraz poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości i tożsamej 1. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Dariusz Piontkowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Sławomir Nitras: Sam sobie.)

Poseł Dariusz Piontkowski:

Pytanie jest kierowane do ministra środowiska i dotyczy tego, czy poprawka ta pozwoli skonsumować żądania mieszkańców wielu miast, którzy domagają się tego, aby można było kontrolować zakłady przemysłowe, które przekraczają normy emisji spalin. W kilku miastach w Polsce, przynajmniej o tylu wiemy, jest to bardzo poważny problem.

Część tzw. totalnej opozycji od dłuższego czasu mówi o konieczności ochrony czystego powietrza w Polsce. Opozycja sama niewiele w tej sprawie zrobiła, a naszemu rządowi zarzuca, że to my niewiele robimy. Dziś mamy projekt ustawy, który pozwoli ograniczyć emisję szkodliwych substancji do środowiska.

Panie ministrze, czy ta poprawka pozwoli na to, aby w sposób ciągły monitorować te zakłady, które szkodzą czystemu powietrzu, mieszkańcom, zdrowiu i życiu Polaków?

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Kara!)

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Przysłuchuję się tej dzisiejszej debacie, tym naszym głosowaniom od początku. I chciałem zabrać głos w tym punkcie, dlatego że ja jestem zwolennikiem – u nas na spotkaniu klubu odbyła się głęboka dyskusja o tej ustawie, toczyła się w dobrej atmosferze, zupełnie innej niż ta tu, bo inaczej prowadzono obrady – tego zapisu, który niektórym wydaje się za ostry, bo u nas w Szczecinie na Stołczynie czy Skolwinie ludzie zgłaszają dokładnie te same problemy.

Chciałem tu nawet coś zacytować z tej okazji, pewien utwór literacki, ale boję się, bo... Właściwie się nie boję, ale się zastanawiam, bo skoro Szpotańskiego tutaj nie można cytować... Panie marszałku, ta ustawa jest po to, żeby u pana w Bieszczadach czy

u mnie na Pomorzu po prostu było czyste powietrze. Ale jak tu można normalnie dyskutować, kiedy pan zabrania cytować Szpotańskiego? Przełamię się i coś jednak panu zacytuję, właśnie tego Szpotańskiego. Nie myślał pan o tym, żeby może zostawić te wszystkie obowiązki, już dać sobie spokój i w Bieszczady wyjechać? (Oklaski)

Marszałek:

I znów pytanie nie na temat. (*Wesołość na sali*) Przywołuję pana do porządku, panie pośle. (*Oklaski*) (*Głos z sali*: Znowu przeskrobał.)

Głos ma poseł Michał Kamiński, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie. Czy jeśli ktoś jest wymieniony z nazwiska z trybuny sejmowej, to ma prawo do polemiki?

(Głos z sali: Nie ma prawa.)

Najwyraźniej prawa nie ma.

Chcę powiedzieć, że nie przeproszę za to, że broniłem dzieci oficera zabitego przez mafię...

(Poseł Dominik Tarczyński: ZSB.)

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadać pytanie dotyczące 1. wniosku mniejszości.

Poseł Michał Kamiński:

...któremu wasz rząd obniżył dodatek dla dzieci. Nie przeproszę za to.

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że...

Poseł Michał Kamiński:

Wy będziecie za to przepraszać. (Oklaski) (Poseł Iwona Arent: Kim jesteś, Michał?)

Marszałek:

Zwracam panu po raz kolejny uwagę i przywołuję do porządku. Pan znów wypowiada się niezgodnie z regulaminem Sejmu.

Przypominam, że pytania powinny dotyczyć 1. wniosku mniejszości i 1. poprawki.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości i 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za głosowało 137, przeciw – 246, wstrzymało się 27.

Sejm propozycje odrzucił.

Wnioski mniejszości od 2. do 6. oraz poprawki od 2. do 6. zgłoszone zostały do art. 2 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o odpadach.

W 2. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 2. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Za głosowało 137, przeciw – 245, wstrzymało się 25.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 11 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 4.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za głosowało 137, przeciw – 247, wstrzymało się 27.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego ust. 4b.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 3. wniosku mniejszości.

Pytanie zadaje poseł Dariusz Piontkowki, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Znowu pytanie do ministra środowiska. Czy ta poprawka doprowadzi do tego, że przepisy, które pozwolą na wydanie nowych zgód na to, aby substancje, które dotąd były traktowane jako produkt uboczny, a czasami były tak naprawdę niebezpiecznym odpadem, który potem spalany bądź używany w inny sposób szkodził środowisku oraz zdrowiu i życiu mieszkańców... Czy ta poprawka doprowadzi do tego, że te przepisy wejdą szybciej w życie, czy wręcz przeciwnie, doprowadzi

do tego, że po raz kolejny będziemy próbowali przedłużać proces wydania decyzji administracyjnej, wprowadzimy dodatkowe elementy odwołania, które wydłużą tenże proces, w związku z tym dłużej będzie trwało wydawanie nowej decyzji, w której ostatecznie zdecyduje się o tym, czy dany produkt lub dana substancja jest produktem neutralnym dla środowiska oraz życia i zdrowia mieszkańców, czy wręcz przeciwnie, niebezpiecznym odpadem, który należy szczególnie traktować? (Oklaski)

Marszałek:

Minister Henryk Kowalczyk odpowie na pytania pana posła.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powiem szczerze, że cieszę się bardzo, że poprawka 1. nie została przegłosowana, bo to rzeczywiście byłoby już całkowite zdemolowanie tej ustawy i całkowita niemożliwość wprowadzenia ciągłego monitoringu.

Natomiast odpowiadam na pytanie. W pakiecie jest kilka tego typu poprawek, które przedłużają czas rozpatrywania wniosku, wprowadzają kolejne elementy odwoławcze, a więc przedłużają czas, który w k.p.a. jest określony na 1 miesiąc. Tu jest propozycja, aby marszałek miał 60 dni, a nie 1 miesiąc.

Kolejna poprawka dotyczy tego, że postanowienie wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska zgodnie z k.p.a. powinno być wydane w ciągu 14 dni. Poprawka mówi o tym, żeby wydłużyć to do 30 dni.

Kolejną propozycją jest to, żeby umożliwić odwołanie od postanowienia wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska. Odwołanie będzie przysługiwać, ale tylko od ostatecznej decyzji. To pozwoli na proste, sprawne przeprowadzenie procesu decyzyjnego, oczywiście z możliwością odwołania od decyzji ostatecznej, ale też pozwoli na to, że w ciągu pół roku bez żadnego problemu zostaną wydane nowe decyzje, na nowych warunkach. Zaniepokojeni mieszkańcy Mielca, Szczecinka i wielu innych miast, którzy zgłaszali te problemy, będą mogli, powiedzmy, za pół roku – bo niestety jeszcze tyle czasu i tak będzie potrzebne – żyć spokojnie w swoich miastach. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 411 posłów. Za głosowało 140, przeciw – 244, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 11 wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego ust. 4b.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 402 posłów. Za głosowało 136, przeciw – 244, wstrzymało się 22.

Seim wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości i tożsamej 4. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 4f.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjeciem 4. wniosku mniejszości i tożsamej 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Za głosowało 139, przeciw - 249, wstrzymało się 19.

Sejm propozycje odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości i tożsamej 5. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 4g.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości i tożsamej 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 137, przeciw – 254, wstrzymało się 25.

Sejm propozycje odrzucił.

W 6. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie dodawanego ust. 4h.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 6. wniosku mniejszości.

Pytanie zadaje poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Mam pytanie do ministra środowiska. To pytanie dotyczy trybu wydawania dotychczasowych zgód na to, aby traktować daną substancję lub dany produkt jak tzw. produkt uboczny. Dotad była to tzw. cicha zgoda marszałka. W przytłaczającej większości decyzji marszałek tak naprawde nie wydawał decyzji administracyjnej i nie było wiadomo, jaka substancja i dlaczego może być traktowana jako produkt uboczny. Czy tryb przygotowany w tej ustawie pozwoli na to, aby w końcu zbadać, czym jest dla nas substancja, i zabezpieczyć przed sytuacja... Czy marszałek, niemający tak naprawdę możliwości zbadania tego, czym ta substancja jest, będzie wydawał decyzję na podstawie badań przeprowadzonych przez Inspekcję Ochrony Srodowiska, co powinno zdecydowanie poprawić stan powietrza w wielu miastach w naszym kraju? (Oklaski)

Marszałek:

Minister środowiska Henryk Kowalczyk.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście jest tak, że dotychczas była to milcząca zgoda. Bez prowadzenia badań, na podstawie deklaracji przedsiębiorcy traktowano, że coś jest produktem ubocznym albo odpadem. Teraz marszałek będzie miał możliwość zasiegniecia opinii wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, a tak naprawdę wojewódzki inspektor ochrony środowiska będzie mógł zbadać dany produkt, czy rzeczywiście jest on nieszkodliwy dla środowiska. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Za głosowało 135, przeciw - 246, wstrzymało się 23.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości do art. 11 wnioskodawcy proponują inne brzmienie dodawanego ust. 4h.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 403 posłów. Za głosowało 132, przeciw – 247, wstrzymało się 24.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości i tożsamej 7. poprawce do art. 3 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Maciej Masłowski, klub Kukiz'15.

Poseł Maciej Masłowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie do pana posła sprawozdawcy: Czy prawdą jest, że ta poprawka powoduje wydłużenie o kolejne 6 miesięcy tzw. milczącej zgody? Co to oznacza, że przedsiębiorcy, którzy np. spalają nie biomasę, tylko odpady, bo inaczej tego się nie da nazwać, będą mieli kolejne 6 miesięcy, w czasie których będą mogli truć ludzi, zanim będą mogli uzyskać kolejne pozwolenie zintegrowane?

W związku z tym, panie pośle, czy taka poprawka nie jest haniebna? Staje za interesami przedsiębiorców i powoduje, że z Polski – co było robione przez wiele poprzednich lat – robi się śmietnik, w którym można spalać każdy syf, za przeproszeniem, dlatego że my to przyjmujemy, bo dla nas bardziej liczą się, dla niektórych, pieniądze niż zdrowie obywateli. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Pan poseł Piontkowski? Proszę, sprawozdawca komisji.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście to jest kolejna poprawka, która miałaby wydłużyć postępowanie administracyjne związane z wydawaniem zgód na uznawanie danego produktu czy danej substancji za produkt uboczny. Nie jest to oczywiście sytuacja, w której, jak pan to określił, jest to przepis kierowany przeciwko przedsiębiorcom. Te przepisy, które mają pozwolić na nowo na wydawanie zgód na uznawanie danego produktu za produkt uboczny, są tak naprawdę skierowane przeciwko trucicielom, przeciwko tym, którzy nie przestrzegają przepisów ochrony środowiska.

Przy tej okazji warto zapytać pana ministra o jedną bardzo ważną rzecz, ponieważ tutaj padały zarzuty, że nowy tryb wydawania decyzji będzie trwał wręcz wiele miesięcy i w ogóle zablokuje proces wydawania decyzji o produkcie ubocznym, bo Inspekcja Ochrony Środowiska sobie z tym nie poradzi.

Stąd bardzo ważne pytanie, panie ministrze: Czy ta inspekcja może liczyć w najbliższym czasie na wzrost pieniędzy przeznaczonych na jej działanie i na zdecydowane wzmocnienie kadrowe? Bo będzie to potrzebne także w kontekście innych ustaw, które są przygotowywane przez ministerstwo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Panie ministrze, może na końcu, przed głosowaniem nad całością. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości i tożsamej 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za głosowało 134, przeciw – 250, wstrzymało się 28.

Sejm propozycje odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytanie zadaje poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Poseł Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania kierowane do różnych podmiotów i na oba chciałbym w tej Izbie usłyszeć odpowiedzi.

Pierwsze pytanie – do ministra środowiska. Panie ministrze, czy przewiduje pan procedurę sprawdzenia tych tzw. milczących zgód, która doprowadziła do tego, że truci są mieszkańcy w Szczecinku, w Żarach, w Mielcu itd.? To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie, panie ministrze spraw wewnętrznych, o dziwo, do pana. Panie Ministrze Spraw Wewnętrznych! Pytanie skierowane jest do pana. Płonie kolejne wysypisko śmieci – w Skawinie. Czy nakazał pan – już w tej chwili tak, oczywiście – podległym sobie służbom sprawdzenie tych nielegalnych, a także legalnych składowisk śmieci pod kątem zabezpieczenia pożarowego? Dziękuję.

A, przepraszam, mam jeszcze jedno pytanie. Jest to pytanie do posłów Platformy Obywatelskiej i do tzw. wojujących ekologów. Czy dla was ważniejsze są foki niż (*Dzwonek*) ludzie? (*Oklaski*)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Ale zaraz, chwileczkę. Chwileczkę.

(*Poseł Joachim Brudziński*: Było pytanie, chciałem odpowiedzieć.)

Ale za chwileczkę, jeszcze są pytania.

Jeszcze są pytania.

Poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość

(Głos z sali: O, panie marszałku, szacun.)

Poseł Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka miesięcy temu media obiegły sensacyjne informacje o tym, że Trybunał Sprawiedliwości w sprawie przeciwko Polsce wydał wstępną decyzję o tym, iż Polska przez wiele lat uporczywie nie przestrzegała norm ochrony środowiska, nie wydała przepisów, które pozwoliłyby zawalczyć o czyste powietrze. W związku z tym tak-

Poseł Dariusz Piontkowski

że tzw. totalna opozycja mówiła o hańbie obecnego rządu. Nie zauważyła ona, że ta decyzja trybunału dotyczyła okresu, kiedy to wy sprawowaliście rządy, w czasie których nie podjęliście praktycznie żadnych decyzji, aby walczyć o czyste powietrze.

(*Poset Izabela Leszczyna*: Ale nic nie zrobiliście przez 2 lata.)

Dziś mamy do czynienia z ustawą, która przynajmniej częściowo próbuje zawalczyć o czyste powietrze w wielu miejscach w Polsce.

Panie Ministrze! Czy ta ustawa pozwoli dzisiaj realnie ograniczyć działanie trucicieli, tych przedsiębiorców, którzy działają niezgodnie z obowiązującym w Polsce prawem (*Dzwonek*) i którzy trują Polaków? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska.

Poseł Krystyna Skowrońska:

Szanowny Panie Marszałku! Dla Platformy Obywatelskiej są ważni ludzie, jest ważna ochrona środowiska i są ważne foki. Chciałabym powiedzieć, że klub Platformy Obywatelskiej poprze ten projekt. Mamy jednak wątpliwości, czy rząd jest przygotowany do zrealizowania tej ustawy. Przez 2 lata nic, tylko pic. (Oklaski)

Chciałabym zadać pytanie panu ministrowi środowiska. Nałożono nowe obowiązki dotyczące wydania pozwolenia zintegrowanego przez okres 6 miesięcy. Nie ma ustawy dotyczącej inspekcji środowiska. A zatem kiedy pan minister – poza obiecankami – pofatyguje się i przyniesie do parlamentu nową ustawę, która dzisiaj jest zapowiedzią, tylko zapowiedzią, a wreszcie będzie realizacją?

Szanowni Państwo! Jestem z Mielca i zależy nam na czystym powietrzu w Mielcu, na czystym powietrzy w Szczecinku i na dobrej współpracy z przedsiębiorcami. To my pokazywaliśmy (*Dzwonek*), nie PiS, że zależało nam również na ochronie lasów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi minister spraw wewnętrznych i administracji Joachim Brudziński.

Proszę bardzo.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Joachim Brudziński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym odnieść się do tego merytorycznego pytania, rzeczywiście bardzo ważnego, w jaki sposób obecnie służby w ramach tych instrumentów prawnych, którymi dysponują, zajmują się tym palącym i trującym problemem. Otóż, Wysoka Izbo, w tym tygodniu na polecenie pana premiera Mateusza Morawieckiego wezwałem wszystkich wojewodów. Zostali oni zadaniowani do przedstawienia szczegółowych informacji na temat wiedzy, ile jest tego typu nielegalnych wysypisk, jak również tych zalegalizowanych przez samorządowców, tak jak w wypadku chociażby tego wyjątkowo trującego problemu w województwie łódzkim, zalegalizowanego przez starostę z Polskiego Stronnictwa Ludowego, nielegalnego wysypiska śmieci. Otóż, proszę państwa, chcę poinformować, że wczoraj po południu wpłynęły informacje od wszystkich wojewodów. Straż pożarna w ramach tych kompetencji, które posiada, wspólnie z Policją dokonuje inspekcji i kontroli. Będziemy starali się również w najbliższym czasie o zakup dodatkowych dronów, które będą monitorowały te obszary z powietrza. Podchodzimy do tego problemu w sposób niezwykle poważny i odpowiedzialny.

Ale pozwólcie, szanowni państwo, na taką konstatację, że ten problem byłby znacznie mniejszy, gdyby przez ostatnie lata tak szerokim i niekontrolowanym strumieniem nie wlewały się, przepraszam za określenie, te świństwa...

(Głos z sali: 2 lata.)

...tak jak swego czasu wlewało się w sposób niekontrolowany, poza jakąkolwiek kontrolą, do polskich rafinerii paliwo. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Minister środowiska pan Henryk Kowalczyk.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo panu ministrowi spraw wewnętrznych i administracji za znakomitą współpracę, jeśli chodzi o monitorowanie i niemalże ochronę (*Oklaski*), tak trzeba by powiedzieć, tych wysypisk, tych składowisk...

(*Poset Grzegorz Schetyna*: Płoną dalej. Nie kontrolujecie.)

...które zostały zgromadzone nie w ostatnim roku, tylko w sposób nielegalny przez wiele, wiele ostatnich lat na podstawie zezwoleń albo czasami na podstawie różnych innych działań, milczącej zgody itd. Z tym kończymy. To jest pierwsza jasna deklaracja.

Minister Środowiska Henryk Kowalczyk

Natomiast faktycznie jest problem do rozwiązania, dotyczy tych odpadów, które zostały nagromadzone przez te wszystkie lata w sposób nieodpowiedzialny. Niestety samorządy tutaj, tak jak w przypadku przywołanego starosty żagańskiego, w sposób całkowicie nieodpowiedzialny wydawały zezwolenia na składowanie tych odpadów i nie egzekwowały tego. Teraz oczywiście czasami przychodzą z tym problemem, żeby pomóc im go rozwiązać. Natomiast jakoś nie było sytuacji, refleksji nad tym problemem, który same sobie tworzyły, żeby nad nim zapanować.

Ale wracając do tej ustawy, odpowiem na pytanie dotyczące inspekcji. Zwracam się więc do pani poseł. Rozumiem, że pani jest naprawdę niecierpliwa, ale deklaracja o ustawach dotyczących inspekcji, gospodarki odpadami padła bodajże 29 maja. Pragnę pani tylko zakomunikować...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pragnę pani zakomunikować, że ustawy zostaną w najbliższy czwartek rozpatrzone przez Stały Komitet Rady Ministrów. Mam nadzieję, że jeszcze w czerwcu przyjmie je Rada Ministrów i Sejm zechce uchwalić je w lipcu. Sądzę, że reakcja jest stosowna i po prostu legislacyjnie szybciej już się nie da.

(Głos z sali: W jedną noc się da.)

Jeśli w tej sytuacji chce pani popędzać i mówić o deklaracjach, to ja panią zapewniam, odsyłam na stronę internetową Rządowego Centrum Legislacji. Tam są te ustawy. Proszę je przeczytać, bo może państwo będziecie mieli uwagi, poprawki, a lepiej, żeby to było wcześniej, a nie później, żeby potem nie zaskakiwać uwagami i poprawkami, jak w przypadku dzisiejszej ustawy, które tak naprawdę demolowałyby tę ustawę. Na szczęście zostały one odrzucone.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A 150 poprawek Gowina?)

Jeśli chodzi o Inspekcję Ochrony Środowiska, również ta ustawa w tym pakiecie jest zawarta. Przewidywane jest zwiększenie nakładów finansowych na inspekcję, zwiększenie zatrudnienia, również wprowadzenie pracy całodobowej, dyżurów całodobowych. Myślę, że te rozwiązania również znajdą akceptację w parlamencie jeszcze w lipcu, a więc jeszcze w tym roku ta inspekcja będzie bardzo wyraźnie wzmocniona.

Powiem tak tylko w drodze refleksji: Przecież był projekt ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska. To państwo wyśmiewali ten projekt – zielona policja prof. Szyszko, jakieś tam inne bzdury. Gdyby to weszło w życie, być może te problemy byłyby już rozwiązane dużo wcześniej.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Szyszko jakby włożył reke...)

Ale okazuje się, że nie jest ważna ochrona środowiska – ważna jest totalna opozycja, to, by skrytykować nawet najmądrzejszy pomysł. I rzeczywiście przez tę totalną krytykę, to wszystko, mamy rok opóźnienia. A można było zrobić to dużo wcześniej, projekty

były przygotowane, były już w parlamencie. (Gwar na sali)

Jeśli chodzi o mieszkańców Mielca, bardzo się cieszę, że Platforma zmienia zdanie i zagłosuje za projektem tej ustawy...

(Głos z sali: Nie dajecie rady.)

...ale przypomnę, że to właśnie...

(Głos z sali: Pali wam się.)

...w Mielcu dzięki wizytom, które... Prawo i Sprawiedliwość spotyka się z mieszkańcami i widzi te problemy.

(Poseł Ewa Kopacz: Przed nimi ucieka.)

Między innymi byłem w Mielcu, byłem w Szczecinku, widziałem te problemy i te problemy rozwiązujemy, jak widać, bardzo skutecznie, sprawnie. Ja wiem, że to się nie mieści w głowie posłom opozycji, ale tak postępuje rząd Prawa i Sprawiedliwości. (Oklaski)

(Poseł Ewa Kopacz: Nie morduj się już.)

Marszałek:

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2635, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 377, nikt nie głosował przeciw, wstrzymało się 38.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemach oceny zgodności i nadzoru rynku oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2622 i 2646).

Proszę pana posła Pawła Kobylińskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Paweł Kobyliński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemach oceny zgodności i nadzoru rynku oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Gospodarki i Rozwoju po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 14 czerwca wnosi o przyjęcie wszystkich czterech senackich poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(*Głos z sali*: Brawo.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o systemach oceny zgodności i nadzoru rynku.

W 1. poprawce do art. 27 ust. 5 Senat proponuje zmianę redakcyjno-legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 82 ust. 1 i 2, art. 84 ust. 2 i art. 85 ust. 4 Senat proponuje zmiany dotyczące postępowania administracyjnego w systemie nadzoru rynku.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Za głosowało 2, przeciw – 405. Sejm poprawkę przyjał.

W 3. poprawce do art. 85 ust. 4 Senat proponuje zmianę dotyczącą przesłanek wydania przez organ nadzoru rynku decyzji m.in. zakazującej udostępniania wyrobu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 3. poprawki, prosze podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Za głosował 1, przeciw – 408. Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 12 ust. 1 pkt 1–5 ustawy nowelizującej Senat proponuje wyrazy "niestwarzaniem niebezpieczeństwa" zastąpić wyrazami "niestwarzaniem zagrożenia".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (druki nr 2624 i 2630).

Proszę panią poseł Elżbietę Kruk o przedstawienie sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Elżbieta Kruk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Kultury i Środków Przekazu rozpatrzyła uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi z druku nr 2624. Senat zaproponował 45 poprawek. Komisja wnosi o przyjęcie 36 z nich, a o odrzucenie 9 poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 3 pkt 1 lit. b Senat proponuje, aby po wyrazie "pokrewnych" dodać wyrazy "lub pobór wynagrodzenia za takie korzystanie".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za głosował 1 poseł, 411 – przeciw.

Sejm poprawkę przyjał.

W poprawkach 2., 9., 32. i 41. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjnym.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 2., 9., 32. i 41., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za głosowało 370, przeciw – 42, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W poprawkach 3., 4., 12., 14., 20., 24., od 27. do 31., 35. i 39. Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjnym.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za odrzuceniem poprawek 3., 4., 12., 14., 20., 24., od 27. do 31., 35. i 39., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za głosował 1, przeciw 411.

Sejm poprawki przyjął.

W 5. poprawce do art. 17 Senat proponuje, aby w ust. 3 wyrazy "udziału w walnym zebraniu członków i głosowania na nim" zastąpić wyrazami "głosowania na walnym zebraniu członków".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za głosowało 2, przeciw -410.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 17 ust. 4 Senat proponuje skreślić zdanie drugie oraz nadać nowe brzmienie zdaniu trzeciemu.

Z ta poprawka łączy się 7. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 6. i 7., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. 404 było przeciw, 1 – za, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawki przyjął.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

W 8. poprawce do art. 19 Senat proponuje, aby w pkt 10 wyrazy "oraz udziału w nieruchomości" zastąpić wyrazami "udziału w nieruchomości oraz udziału w użytkowaniu wieczystym".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna - 205. Za nikt nie głosował, nikt się nie wstrzymał, 409 głosowało przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 23 ust. 1 Senat proponuje, aby we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy "dniem wyboru" zastąpić wyrazem "wyborem".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzgledna - 206. Przeciw było 410, nikt nie głosował za, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

(Głos z sali: Przyjął.)

Przyjął, przepraszam, oczywiście przyjął.

W 11. poprawce do art. 27 ust. 2 Senat proponuje skreślić wyrazy "zatrudniony w niej".

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Za – 367, przeciw – 48, nikt się nie wstrzymał. Sejm poprawkę przyjął.

(Głos z sali: Odrzucił, panie marszałku.)

A, teraz odrzucił, dobrze.

(Poseł Cezary Tomczyk: Narusza pan powage Seimu.)

W 13. poprawce do art. 30 Senat proponuje, aby wyrazy "nie ma na celu osiągania korzyści majątkowych" zastapić wyrazami "nie łączy się z osiąganiem bezpośrednich czy pośrednich korzyści majątkowych".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna - 206. Przeciw głosowało 410, nikt nie był za, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 38 Senat proponuje nadać inne brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Większość bezwzględna – 208. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce do art. 40 Senat proponuje nadać inne brzmienie wprowadzeniu do wyliczenia.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Przeciw – 415, 1 poseł się wstrzymał.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Sejm poprawkę przyjął.

W 17. poprawce do art. 43 Senat proponuje, aby po wyrazie "miesięcy" dodać wyrazy "od dnia, w którym organizacja zbiorowego zarządzania otrzymała te przychody".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna – 208. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 55 Senat proponuje, aby po wyrazie "niedokładne" dodać wyrazy "lub błędne".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Większość bezwzględna – 204. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 19. poprawce do art. 56 Senat proponuje w ust. 2 wyrazy "upoważnienia udzielonego przez inną organizację zbiorowego zarządzania zgodnie z art. 60 i art. 61" zastąpić wyrazami "umowy o reprezentację, o której mowa w art. 60 ust. 1,".

Z ta poprawka łączy się 21. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 19. i 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za głosowało 388, przeciw – 29, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 22. poprawce do art. 62 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. Za – 2, przeciw – 411, nikt się nie wstrzymał. Sejm poprawkę przyjął.

W 23. poprawce do art. 63 Senat proponuje w pkt 2 wyraz "telewizyjną," zastąpić wyrazami "telewizyjną albo".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjał.

W 25. poprawce do art. 71 ust. 8 Senat proponuje w pkt 5 rozszerzyć odesłanie.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

25. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna

– 207. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 26. poprawce do art. 76 Senat proponuje nadać inne brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Przeciw głosowało 410, nikt nie był za, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 33. poprawce Senat proponuje dodać art. 116a. Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 33. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 34. poprawce do art. 119 Senat proponuje nadać inne brzmienie ust. 3.

Z poprawka ta łaczy się 38. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łacznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 34. i 38., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. 1 poseł był za, 416 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

W 36. poprawce do art. 119 Senat proponuje w ust. 5 po wyrazach "następujące dane osobowe" dodać wyrazy "uprawnionych oraz innych użytkowników".

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Większość bezwzględna – 206. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 37. poprawce do art. 119 Senat proponuje dodać ust. 6.

Z poprawką tą łączy się 40. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 37. i 40., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Większość bezwzględna – 205. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W 42. poprawce do art. 130 Senat proponuje m.in. w ust. 3 wyraz "arbitrów" zastąpić wyrazem "Komisji".

Z poprawką tą łączy się 43. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 42. i 43., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za – 377, przeciw – 38, 1 poseł się wstrzymał. Sejm poprawki odrzucił.

W 44. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 139.

Z poprawką tą łączy się 45. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 44. i 45., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe (druki nr 2621 i 2636).

Proszę pana posła Dariusza Piontkowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Dariusz Piontkowski:

Komisja edukacji w dniu wczorajszym rozpatrzyła poprawkę Senatu i proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie tej poprawki. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu posłowi.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce do art. 63 ustawy Prawo oświatowe Senat proponuje nowe brzmienie pkt 3 w ust. 14.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Większość bezwzględna – 205. Za był 1 poseł, przeciw – 407, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (druki nr 2623 i 2647).

Proszę panią poseł Gabrielę Masłowską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Gabriela Masłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, które odbyło się w dniu wczorajszym, w trakcie prac nad uchwałą Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym, analizowane były poprawki zgłoszone przez Senat. Senat zgłosił pięć poprawek.

Stanowisko komisji jest takie, aby przyjąć wszystkie poprawki, przy czym poprawki 1. i 3. oraz 2. i 4. będą głosowane łącznie, jest propozycja głosowania łącznego, ponieważ dotyczą one tej samej kwestii. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani poseł.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W poprawkach 1. i 3. Senat proponuje, aby przychód w danym miesiącu był wykazywany wyłącznie u zbywcy nieruchomości lub leasingodawcy, tj. podatnika, który posiadał ten środek trwały w swojej ewidencji na pierwszy dzień danego miesiąca.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Większość bezwzględna – 204. Wszyscy byli przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawkach 2. i 4. Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Większość bezwzględna – 200. Za był 1 poseł, przeciw – 397, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

W 5. poprawce do art. 10 ustawy nowelizującej Senat proponuje, aby art. 1 pkt 8 wchodził w życie z dniem 1 stycznia 2019 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Większość bezwzględna – 201. Za – 1 poseł, przeciw – 399, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2652).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 oraz art. 148a ust. 12 regulaminu Sejmu, po zasię-

gnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów zechce zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2652, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 399 posłów. Za – 386, przeciw – 4, wstrzymało się 9.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 3 minuty przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 38 do godz. 11 min 43)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Wznawiam obrady.

Na początek przywitajmy laureatów konkursu patriotycznego organizowanego przez Szkołę Podstawową w Dłużcu, powiat olkuski, pod honorowym patronatem poseł Lidii Gądek.

Witamy młodzież bardzo serdecznie. (Oklaski)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach (druk nr 2503).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Pawła Gruzę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy. (*Gwar na sali*)

Państwa parlamentarzystów proszę o przeniesienie rozmów w kuluary.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przygotowany projekt ustawy jest jednym z wielu elementów modernizacji naszego systemu podatkowego. Modernizacja systemu podatkowego jest konieczna i jest intensywnie prowadzona od 2,5 roku. Mamy różne metody uszczelniania systemu podatkowego, niemniej jednak te metody oparte na najnowocześniejszych technologiach, technologiach internetowych, mają wiele pozytywnych konsekwencji w różnych wymiarach, także w wymiarze cywilizacyjnym, technologicznym. Z jednej strony nasi przedsiębiorcy wprowadzają do swoich przedsiębiorstw nowe systemy informatyczne, które mają powodować lepszą efektywność systemu

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza

poboru podatku, ale z drugiej strony te narzędzia pozwalają tym samym przedsiębiorcom lepiej kontrolować własne rozliczenia i wprowadzać lepsze techniki zarządzania i kontroli swoich wydatków i przychodów.

Jednym z takich rozwiązań jest kasa on-line. Kasy on-line to rozwiązanie, które z powodzeniem jest stosowane w wielu państwach Unii Europejskiej, także z naszego regionu, z naszej części Europy. Kasy on-line powodują, że ewidencja sprzedaży przedsiębiorcy jest prowadzona w sposób najnowocześniejszy. Państwa, które to wprowadziły – tak jak mówię, są one naszymi sąsiadami – mają bardzo pozytywne doświadczenia związane z tego typu implementacjami. My podążamy ich drogą. Niestety, można powiedzieć, za późno, ponieważ tamte państwa dokonywały tych zmian znacznie, znacznie wcześniej. Niestety znów jest tak, że gonimy państwa z naszego regionu, niemniej jednak próbujemy to robić w sposób mądry, inteligentny. Taką propozycją jest przedkładana ustawa.

Dzisiaj sytuacja wygląda w ten sposób, że z jednej strony mamy dosyć skomplikowane przepisy dotyczące wprowadzenia tych kas tradycyjnych, nie on-line. Mamy szereg zwolnień, dosyć złożony katalog zwolnień. Z drugiej strony mamy standardy technologiczne oparte na dosyć archaicznych metodach zabezpieczenia pamięci o transakcjach dokonywanych przez przedsiebiorce.

Te metody są oparte na bezpieczeństwie kości pamięci, które mogą być analizowane ex post z dużym opóźnieniem przez kontrolujących. Świat wiele lat temu zaczął odchodzić od tego typu archaicznych metod na rzecz raportowania transakcji on-line, w czasie rzeczywistym, co ma wiele zalet związanych z natychmiastową wiedzą organów skarbowych o dokonywaniu transakcji detalicznej, oczywiście z zachowaniem bezpieczeństwa danych i z zachowaniem anonimowości tych transakcji. My jako organy skarbowe nie oczekujemy informacji o tym, kto kupił, tylko co i za ile. To jest dla nas kluczowe. Ten nowy sposób przekazywania danych, tak jak mówię, w czasie rzeczywistym lub prawie rzeczywistym – różne metody sa stosowane i one się różnia technicznie – pozwala na kontrolowanie obrotu detalicznego bez konieczności dokonywania zakupów kontrolowanych, czyli zakupów sprawdzających. Mamy przykłady, że organy skarbowe, poprzez samą obserwację zewnętrzna czestotliwości dokonywania tych zakupów, majac obraz transakcji właśnie on-line, moga ustalić, czy podatnik wywiązuje się prawidłowo ze swojego obowiązku rejestrowania obrotu na kasie fiskalnej.

Tego typu nowe instrumenty są wprowadzane w duchu modernizacji naszego systemu podatkowego, w duchu elektronizacji wymiany informacji, które w rewolucyjnym tempie dokonały się na przestrzeni ostatnich 2 lat. Idziemy dalej poprzez wprowadzenie nowych standardów kas on-line. Dane z kas on-line – te kasy będą podłączone do systemu centralnego, do repozytorium danych w Ministerstwie Finansów, w organach skarbowych – będą raportowane w czasie rzeczywistym i będą one obejmowały dane dotyczące sprzedawcy oraz rodzaju towaru i usługi, wartości, daty i czasu sprzedaży. Te dane będą analizowane tak, żeby określić te przestrzenie, te obszary, w których może dochodzić do jakichś nieprawidłowości. Ta możliwość oczywiście jest nakierowana na ograniczenie czy eliminację szarej strefy w niektórych obszarach.

Nie nakładamy masowego obowiązku wymiany kas na nowe urządzenia. Oczywiście mamy pewien stan zastany. Podatnicy zainwestowali w pewne kasy, dzisiaj niektóre rodzaje tych kas są już skrajnie archaiczne i te będziemy ograniczać szybciej. Natomiast co do zasady zaproponowaliśmy racjonalny harmonogram wymiany tych kas, szczególnie w branżach, które są skłonne niestety albo do nieprawidłowości kwalifikowanych typu branża paliwowa, albo do nieprawidłowości typowych, np. szara strefa, nierejestrowany obrót. Stosowanie niektórych starych kas bedzie możliwe do czasu ich naturalnej technologicznej śmierci, do ich wyczerpania. Przewidujemy obowiązek stopniowej wymiany kas. Na pierwszy rzut przewidujemy wymianę w branży, która ma tendencję do przeróżnego rodzaju nadużyć. Tu mówię oczywiście o branży paliwowej, w przypadku której proponujemy wymianę już od 2019 r., od początku następnego roku. W branżach typowych dla szarej strefy, czyli w branży gastronomicznej, krótkotrwałego zakwaterowania, proponujemy ten obowiązek od połowy przyszłego roku. Branża budowlana, pomniejsze punkty usługowo-sprzedażowe typu usługi fryzjerskie, opieka medyczna, usługi prawnicze, usługi dentystyczne – 2020 r.

Planujemy refundować koszt zmian tych kas w wartościach do 700 zł, tak jak to jest obecnie. Natomiast w drodze rozporządzenia w zależności od potrzeb minister finansów będzie mógł podwyższyć skalę refundacji, tak żeby zdjąć część tego ciężaru i tego kosztu z przedsiębiorców, szczególnie tych najmniejszych.

Projekt wprowadza także bardzo ważną zmianę. Będzie możliwość zaproponowania przez ministra finansów w formie rozporządzenia nowego rodzaju kas, tzw. kas software'owych, czyli kas opartych na technologii wirtualnej. Wydaje się, że w niektórych branżach, dla niektórych typów podatników możliwe będzie stosowanie wyłącznie kas wirtualnych opartych na bezpiecznym protokole transmisji danych o transakcjach do tego samego repozytorium, do którego będą podłączone najnowocześniejsze kasy online hardware'owe.

Wprowadzamy także mechanizm stopniowego wycofywania najstarszych, najbardziej archaicznych kas, tych tradycyjnych hardware'owych, które mają ograniczone możliwości, jeśli chodzi o kontrolę przez

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza

organy skarbowe. Tutaj mówimy o kasach z elektronicznym zapisem kopii i z papierowym zapisem kopii. Te kasy są na tyle archaiczne, że uważamy, że powinny one być wyeliminowane z homologacji i potem już z używania przez przedsiębiorców. Po upływie zaproponowanych terminów – jeden: 2022 r., jeden: do końca tego roku – nie będzie można kupić tych kas. One są niestety zaproszeniem do szarej strefy. Wydaje się, że tu jest konieczne odcięcie się od pewnego takiego bagażu starych technologii.

Termin wejścia w życie całej ustawy jest zaproponowany na 1 października 2018 r., co jest skorelowane z wdrożeniem całego systemu i koniecznością dania podstawy prawnej do działania zarówno organom podatkowym, jak i przedsiębiorcom i podatnikom.

Kasy rejestrujące są obecnie w wielu przedsiębiorstwach. Mamy tak przygotowaną politykę wymiany, jeśli chodzi o nowe kasy, że tutaj nie może być mowy o uderzeniu w tradycyjny model rozliczania i zdecydowana większość podatników na pierwszym etapie będzie korzystała z tych starych rozwiązań, które spełniają swoją rolę, bądź co bądź ograniczoną, jednak ograniczają szarą strefę. W połączeniu z nowymi metodami analitycznymi, z wykorzystaniem ponownym pewnych informacji z kas on-line będziemy mogli także lepiej kontrolować tradycyjne kasy hardware'owe i taki jest też pośredni efekt tej zmiany.

Po stronie dochodów finansów publicznych przewidujemy, że w horyzoncie 10 lat efekt będzie bardzo istotny. Mówimy tutaj o prawie 1,7 mld zł w samym 2027 r. Natomiast wydaje się, że ta zmiana jest konieczna, tak żeby wspiąć się na wyższy poziom technologiczny. Ze względu na powolne uwalnianie nowego rodzaju kas do gospodarki przewidujemy bardzo konserwatywnie wzrost dochodów w pierwszym roku na poziomie bodajże 300 mln, 320 mln zł, co jest związane, tak jak mówię, z łagodnym wejściem tego nowego rodzaju kas fiskalnych do gospodarki.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wydaje się, że ta zmiana jest kolejnym ważnym filarem unowocześnienia i zabezpieczenia naszego systemu finansów publicznych. Tą zmianą doganiamy państwa, które nam może się wydają opóźnione w rozwoju technologicznym wobec nas, ale one już wprowadziły ten system i z powodzeniem od wielu lat korzystają z niego. Jesteśmy przekonani, że przedsiębiorstwa, które dostarczają tego typu rozwiązań technicznych, staną na wysokości zadania. Jesteśmy w dialogu z przedstawicielami, z organizacjami zrzeszającymi te przedsiębiorstwa i ten projekt jest wynikiem pewnego racjonalnego konsensusu pomiędzy potrzebami finansów publicznych i możliwościami przedsiębiorców i dostarczycieli tych rozwiązań. Projekt zakłada także, jak mówiłem, bardzo nowoczesną możliwość prowadzenia kas software'owych. W związku z czym wnosimy o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Biernata, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zbigniew Biernat:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach, druk nr 2503.

Podatek VAT jest najważniejszym źródłem dochodów budżetu państwa, dlatego wielkość i stabilność wpływów z tego podatku jest istotna z punktu widzenia bezpieczeństwa finansowego państwa, a także polityki społecznej i gospodarczej rządu. W celu zminimalizowania szarej strefy, zwiększenia dochodów i kontroli prawidłowego rozliczania podatku VAT jest obowiązek prowadzenia ewidencji sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz rolników ryczałtowych z zastosowaniem przez podatników kas rejestrujących.

Obecnie, tak jak pan minister powiedział, w systemie funkcjonują kasy z papierowym zapisem kopii oraz kasy z elektronicznym zapisem. Są to rzeczywiście systemy stare, archaiczne, zwłaszcza ten system z papierowym zapisem kopii. W projektowanej ustawie rząd proponuje zmiany w systemie kas rejestrujących poprzez wprowadzenie kas posiadających funkcję przesyłu danych do systemu teleinformatycznego za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnych, tzw. kas on-line. Co to daje? To przede wszystkim ciągłe, zautomatyzowane i bezpośrednie przesyłanie danych z kas do prowadzonej ewidencji Centralnego Repozytorium Kas. Centralne Repozytorium Kas zarządzane będzie przez szefa Krajowej Administracii Skarbowei.

Zgromadzone dane będą służyły do celów przede wszystkim analitycznych i kontrolnych, przez co ograniczona zostanie szara strefa, co też przyczyni się do wzmocnienia uczciwej konkurencji wśród przedsiębiorców i wymusi bardziej rzetelną ewidencję sprzedaży i uszczelnienie całego systemu podatkowego, na czym zależy rzadowi.

Rząd bardzo ostrożnie zakłada wpływy z wprowadzenia tego systemu na poziomie 300 mln w tym roku. Myślę, że w perspektywie 10 lat, w 2027 r., będzie to kwota na poziomie ok. 2,7... do 2 mld zł, więc będzie to bardzo istotny wpływ do budżetu państwa.

Proponuje się wprowadzenie zmian w sposób ewolucyjny, co jest bardzo istotne, przez dopuszczenie

Poseł Zbigniew Biernat

stosowania starych kas, tych z papierowym zapisem kopii, i elektronicznych. 2022 r. to jest czas, kiedy już tych starych kas nie będzie można nabywać i stosować. Wtedy będą w użytku już tylko kasy najnowszej generacji, czyli kasy on-line.

Ze względu na rodzaj działalności o podwyższonym ryzyku możliwości wystąpienia nieprawidłowości proponuje się wprowadzenie dla pewnych branż, zwłaszcza dla branży paliwowej, szybkiego wprowadzenia tych kas, czyli od 1 stycznia 2019 r., dla branż związanych z gastronomią czy krótkotrwałymi wynajmami – od 1 lipca 2019 r., natomiast od 1 stycznia 2020 r. proponuje się kasy on-line dla takich działów usług jak fryzjerstwo, usługi kosmetyczne czy budowlane, jak również medyczne.

Kasy on-line będą rejestrowały dane o sprzedaży, o podatniku, natomiast nie będą miały żadnych informacji o konsumencie, co jest bardzo ważne. Przesyłanie danych będzie dokonywane za pomocą sieci. Podatnik ma obowiązek zapewnienia połączenia umożliwiającego przesył danych, ale co ważne, dopuszcza się sytuację, w której nie ma możliwości uzyskania trwałego połączenia z siecią. Wówczas podatnik jest zobowiązany do prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kasy on-line i jednocześnie powinien uzyskać zgode naczelnika urzedu skarbowego na przesyłanie danych z kasy w ustalonych odstępach czasu. Przy zakupie tych kas podatnicy będą mogli uzyskać wsparcie, tak jak do tej pory, na poziomie 700 zł, tj. 90% ceny zakupu netto. Dopuszcza się – to też ważne – możliwość poddzierżawienia, najmu czy leasingu kas.

Ustawa ma wejść w życie od 1 października. Ze względu na to, że jest to (*Dzwonek*) kolejny krok w kierunku uszczelniania systemu podatkowego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera projekt ustawy z druku nr 2005. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Konwińskiego, Platforma Obywatelska.

Poseł Zbigniew Konwiński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawię stanowisko klubu w przedmiotowej sprawie.

Już nie będę szczegółowo omawiał projektu, bo to zostało przez przedmówców uczynione, natomiast chciałbym odnieść się do tego w paru zdaniach. To nie jest tak, że w modernizacji systemu podatkowego coś się rozpoczęło 2,5 roku temu. W ogóle uszczelnianie systemu podatkowego to jest proces ciągły i pewnie nigdy się nie skończony. To nie jest tak, że coś się

da zamknąć klamrą czasową i nagle od tego momentu nie trzeba będzie uszczelniać systemu. Mamy inne wyzwania w dzisiejszej rzeczywistości, mieliśmy inne wyzwania 5 lat czy 10 lat temu, i oczywiście trzeba na te wyzwania reagować.

Jednolity plik kontrolny, solidarna odpowiedzialność, odwrócony VAT – wielu ocenia, że to są działania, które były prowadzone w poprzednich kadencjach, które dziś przyczyniły się do lepszego poboru podatku VAT. Z tego państwo korzystacie, korzysta rząd PiS. Ale wtedy kiedy myśmy je wprowadzali, wyście tych rozwiązań nie popierali. Też warto o tym pamiętać, że ten punkt widzenia często wam się zmienia i że wtedy kiedy trzeba było takie rozwiązania popierać, to tego poparcia nie było. Pewnie pamiętacie państwo dyskusję, przecież jeszcze przez wiele lat ona się toczyła, o określonych branżach zawodowych, biznesowych, które nie były objęte obowiazkiem rejestracji dochodów. Chodziło chociażby o lekarzy, prawników. Przecież to zostało wprowadzone w okresie naszych rządów. Dziś do tego nie wracamy. Dziś to jest pewnie oczywistość, ale wtedy takie były wyzwania. Dziś są oczywiście inne. Jak rozumiem, idziemy cały czas do przodu i wykonujemy kolejne kroki. Tak jak powiedziałem, to jest proces ciągły i on nigdy nie będzie zakończony, ale to nie jest coś takiego, co rozpoczęło się 2,5 roku temu. Państwo te propagande niestety uprawiacie wokół VAT-u i cały czas udajecie, że jakoś mega wam się udało zmniejszyć szarą strefę. Natomiast fakty są takie, że – to było widać wyraźne – w 2017 r. ewidentnie manipulowaliście danymi, ta wysoka baza, która wam wyszła w 2017 r. Macie problem z pokazaniem wzrostu dochodów z VAT-u w 2018 r. Tak to wygląda. To jest tylko i wyłącznie propaganda.

Natomiast jeżeli chodzi o tę ustawę, to oczywiście idzie to we właściwym kierunku. Opowiadamy się za dalszymi pracami nad tym projektem. Natomiast wydaje się... Jeżeli państwo mówicie o uszczelnianiu, chciałbym wiedzieć, skąd wzięły się te miliardy, jak to wyliczyliście. Bo to, że będzie dostęp on-line do rejestracji sprzedaży oczywiście... Ale problemem przecież jest to, że sprzedający nie wystawia faktury, więc jeżeli on jej nie wystawi, to w systemie on-line tego paragonu też przecież nie będzie. To skąd jest wyliczenie tych miliardowych wpływów z podatku VAT do 2028 r., które dzięki temu mają być wyższe?

Generalnie proponowane zmiany oczywiście należy ocenić pozytywnie z powodu bardziej efektywnego poboru oraz też w jakimś stopniu, wydaje się, sprawniejszej kontroli. Przynajmniej w czasie rzeczywistym państwo będzie wiedziało, jakie są wpływy chociażby z VAT-u. Przepisy, o tym też warto pamiętać, nakładają jednak na podatników określone obowiązki z powodu konieczności unowocześnienia dotychczasowych rozwiązań. Wydaje się, że ewolucyjny charakter, który państwo zaproponowaliście, sprawi, że nie powinno być z tym jakichś wielkich, uciążliwych problemów. Oceniamy więc, że założenia przyświecające temu projektowi ustawy zasługują na aprobatę.

Poseł Zbigniew Konwiński

Wpisują się też w taką szerszą tendencję do automatyzacji i komputeryzacji wymiany informacji między podatnikami a organami podatkowymi. To w jakimś stopniu tę wymianę informacji usprawni i uprości.

Ale prosiłbym jeszcze raz, żeby przy tej okazji nie mówić o tym, że coś się rozpoczęło w kwestii uszczelniania VAT-u 2,5 roku temu, bo jeżeli tak by było, to ta komisja śledcza w sprawie VAT-u byłaby powołana. A na razie mamy serial brazylijski. Co posiedzenie Sejmu, przed każdym posiedzeniem Sejmu słyszymy, że wreszcie komisja śledcza dotycząca VAT-u będzie powołana. Nie ma komisji VAT-owskiej. Wam się też do tego bardzo nie spieszy, bo jak zaczniemy się tym dokładnie zajmować, to okaże się, kto tak naprawdę przyczyniał się do uszczelnienia systemu VAT, a kto tak naprawdę w tej kwestii zajmuje się wyłącznie propagandą. Tak że tutaj będziemy za dalszymi pracami nad tym projektem ustawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos teraz zabierze poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Poseł Grzegorz Długi:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja w przeciwieństwie do mojego poprzednika nie muszę tutaj, że tak powiem, gardłować na temat tego, kto to wprowadził, a kto tego nie wprowadził. Natomiast przyznam – i to będzie ukłon w kierunku rządu – że teraz przynajmniej widać wolę polityczną, a przedtem tej woli nie widziałem. Niezależnie od tego, czy coś było.

(*Poseł Zbigniew Konwiński*: Wynik głosowań pan sprawdzi, wynik głosowań.)

Może dlatego.

Niezależnie od tego, czy coś było wprowadzane czy nie. Aczkolwiek, za tą główną ustawą VAT-owską, jak państwo pamiętacie, nie głosowaliśmy z tego prostego względu, że państwo w sposób niemoralny według nas wrzuciliście tam podwyższenie stawki VAT-u do 23%, zamiast zrobić to w odrębnej ustawie. Dzięki temu mielibyśmy dużo łatwiejszą decyzję. Ale to już jest przeszłość.

Oczywiście, tak jak już poprzedni mówcy mówili, trudno nie przychylić się do tego i nie wspierać wszelkich form walki z szarą strefą. Wszelkie formy tej walki muszą być popierane, co do tego nie ma dwóch zdań. Pytanie jest tylko takie, czy to nowe rozwiązanie jest tą właściwą formą walki z szarą strefą, z wyłudzeniami VAT-owskimi, z niepłaceniem podatku itd.

Co ten system nam daje? Poza oczywiście hungaryzacją kraju, bo, jak wiemy, na Węgrzech ten system działa, więc rozumiem, że to już jest jakiś argument za tym, żeby go w Polsce wprowadzać. Pojawia się natomiast pytanie, na ile ten argument ma charakter fiskalny. Ogromna ilość informacji, która będzie zbierana w jednym miejscu, która będzie analizowana przez systemy informatyczne, nie oznacza jeszcze jakichkolwiek korzyści. Nie twierdzę, że tak nie będzie. Ja bym chciał usłyszeć, jak to będzie działać, bo pamiętam, jak parę lat temu przejeżdżałem przez Katowice i na moich oczach młodzież okradała samochód, włamywała się do niego. Informacja została przekazana do Policji. Osobiście zadzwoniłem na Policję, że właśnie rozrabiają. Czekałem ponad 40 minut, nikt nie przyjechał. Tak że, wiecie państwo, to są dwie różne rzeczy: mieć możliwość, a ją wykorzystać.

Natomiast chciałbym, żeby jednak zwrócić uwagę – bo też się tego troszeczkę obawiam – czy nie będzie problemu z lobby sprzedawców i producentów nowych kas fiskalnych, z kosztem tych kas fiskalnych, tym bardziej że jest planowane przeniesienie dużej części tego kosztu na przedsiębiorcę. To jest pierwsza bardzo poważna wada tego systemu. Korzysta na tym Skarb Państwa, czyli my wszyscy, wobec tego koszty też powinny być poniesione przez nas wszystkich. Bieżące operowanie prawdopodobnie już niekoniecznie. Natomiast nie może być w ten sposób, że narzucamy przedsiębiorcom – szczególnie drobnym tak poważny koszt. Są różne szacunki, niektórzy mówią, że ta nowa kasa fiskalna będzie kosztowała 3 tys. zł, co jest możliwe z uwagi na stopień jej skomplikowania, być może będzie to nawet więcej. Wobec tego uważam, że tak skromne limity odliczeń, szczególnie dla mikroprzedsiębiorców i dla małych przedsiębiorców, są po prostu zabójcze. Tutaj to rozwiązanie musi być inne. Zakładam, że podczas dalszych prac nad ustawą będziemy dyskutowali na ten temat, aby przy okazji nie obciążyć przedsiębiorców zbyt wielką daniną.

Kolejnym problemem jest nie tyle koszt operowania, ile koszt przesyłu i jakość przesyłu. Nie jestem do końca przekonany, czy problemy z łącznością nie spowodują, że w niektórych miejscach, w niektórym czasie nie będzie można żadnych usług ani towarów nabyć tylko dlatego, że te systemy nie będą działały. Parę dni temu była wielka awaria systemu informatycznego naszego państwa i widzieliśmy, co się działo. Wobec tego chciałbym, żeby tu jednak były jakieś zabezpieczenia przed tego rodzaju problemami.

Trochę przeraża mnie to, przyznaję, że w jednym miejscu będzie tak potworna ilość informacji, że państwo będzie w stanie gromadzić informacje na taką skalę, jaka była niewyobrażalna w historii. Zakładam jednakowoż, że nad tym, to znaczy nad wykorzystaniem tego, będziemy dyskutowali później.

Tak czy inaczej, klub Kukiz'15 jest za kontynuacją pracy nad tą ustawą, jest za tym, aby kontynuować walkę z szarą strefą, z wyłudzeniami i z prze-

Poseł Grzegorz Długi

stępczością gospodarczą. Wobec tego chętnie przyłączymy się do pracy również nad tą ustawą. Liczę na to, że jej potencjalne słabości, które wynikają z projektu, uda się wyprostować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Teraz głos zabierze poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Na wstępie mogę powiedzieć tylko jedno: państwo po raz kolejny przerzuca swoje obowiązki wynikające z nieudolności na przedsiębiorców. Tak to można w skrócie obrazowo powiedzieć, patrząc na to, co proponujecie. Tak naprawdę dorzucacie przedsiębiorcom kolejne koszty funkcjonowania do poniesienia w kolejnym krótkim okresie.

Pan poseł powiedział bardzo zabawną rzecz, a mianowicie że będzie refundacja dla przedsiębiorców. Tak, będzie dla niektórych, dla niektórych nie. Będzie refundacja w wysokości 700 zł. Pan poseł powiedział, że to jest 90% ceny netto, tylko zapomniał dodać, że koszt... Nie wiem, jak to wyliczył, i nie wiem, jak to wyliczył rząd, bo dalej w skutkach oceny regulacji czytam, że średni koszt zakupu takiej nowej kasy to jest 1800 zł, więc mi nijak nie wychodzi, że 700 zł to miałoby być 90% ceny netto.

(Poseł Grzegorz Długi: Nawet 3.)

Do tego dochodzą koszty połączenia, które też skalkulowaliście średnio na poziomie 600 zł, jak rozumiem, rocznie, bo te koszty połączenia będą utrzymywały się stale.

Pewnie ten koszt warto by było ponieść, czy to w ciężar państwa, czy to w ciężar przedsiębiorców, jakkolwiek rozłożony, może w jakimś czasie, gdybyśmy mieli pewność co do skuteczności funkcjonowania tego systemu, ale jak sobie pomyślę, jakie macie problemy z analizą baz danych, które już posiadacie, to kompletnie nie wierzę w to, że będziecie analizować to, co dostaniecie, bo będzie to ogromny obszar wiedzy, niesamowicie duża liczba paragonów każdego dnia, też bazy danych klientów, bo częściowo będą musiały być tam wpisywane numery NIP przez osoby zakupujące, co w gruncie rzeczy będzie dawało niesamowicie dużą wiedzę na temat obywateli, gdzie sie poruszają, co kupują, na co chorują.

Mam wątpliwość, czy będziecie umieli wykorzystać te bazy, bo jak patrzę na to, co dzieje się z centralnym rejestrem faktur, który miał powstać 2 lata temu, szybko i skutecznie zacząć działać... Jeden z ministrów, bodajże pan Skiba, mówił tutaj, że każdy miesiąc bez tego centralnego rejestru faktur to

3 mld zł straty dla państwa polskiego, a tego rejestru nie mamy do dziś, zaś działania firmy, która została powołana, żeby go wprowadzić, zbudować, rodzą wątpliwości Najwyższej Izby Kontroli, bo wydała trzy razy więcej, niż dostała zleceń od rządu, naruszyła kapitał i trzeba było ją po prostu dokapitalizować czy poniosła w ubiegłym roku stratę i trzeba było ją dokapitalizować. To jest absurd. Macie do dziś problem z pełną analizą jednolitego pliku kontrolnego, a chcecie kolejną ogromną bazę danych. Nie jest sztuką nakładać na przedsiębiorców dodatkowe, kolejne koszty tylko po to, żeby gdzieś na serwerach leżały niesamowite ilości danych, których nikt do niczego nie będzie wykorzystywał.

Poza tym taka podstawowa rzecz. Mówicie, że trzeba mieć te paragony on-line, wpisywać tam NIP-y po to, żeby przedsiębiorcy nie wystawiali na podstawie niezabranych paragonów pustych faktur, ale w gruncie rzeczy, jeżeli ktoś nie zabiera paragonu, a masa Polaków, korzystając z różnych usług, kupujac różne dobra, po prostu pozostawia paragony, w następstwie niezabrania tych paragonów będą mogły być wystawiane puste faktury, a te paragony, które w kasach nie były nabijane, dalej nie będą mogły być nabijane i przepływ informacji on-line w żaden sposób tego nie zmieni, w żaden sposób nie będzie można tego weryfikować, ścigać, bo do tego trzeba by jeszcze mieć chyba, nie wiem, kamerę w sklepie i na bieżąco monitorować wszystkie punkty sprzedaży dóbr i świadczenia usług w Polsce, tak naprawdę posadzić rzeszę urzędników, którzy będa to kontrolować.

Tak że ogromna wątpliwość, czy to wszystko będzie miało ręce i nogi i będzie czemukolwiek służyło, czy będzie tylko kolejną drogą uciążliwością dla polskich podatników. Nie będziemy stawać temu na drodze, nie będę składać dzisiaj wniosku o odrzucenie tej ustawy w pierwszym czytaniu, ale będę bardzo uważnie przyglądać się, jak ten kolejny – mam niestety obawy, że nieudolny – system państwa w waszym wykonaniu powstaje. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos teraz zabierze poseł Genowefa Tokarska, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Genowefa Tokarska:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy z druku nr 2503.

Poseł Genowefa Tokarska

Projekt ustawy nakłada obowiązek stosowania nowych kas rejestrujących, tzw. kas on-line, z zapisem elektronicznym. Kasy on-line oprócz zapisu pamięci kasy będą miały możliwość przekazywania w sposób automatyczny, ciągły i bezpośredni informacji z prowadzonej ewidencji czy innych zdarzeń mających znaczenie do systemu teleinformatycznego, Centralnego Repozytorium Kas, prowadzonego przez szefa Krajowej Administracji Skarbowej. Według projektodawcy, czyli rządu, rozwiązanie to wymusi bardziej rzetelną ewidencję sprzedaży. Podatnik będzie miał świadomość, że jego działalność podlega monitorowaniu przez cały okres prowadzenia działalności, a system będzie gromadził dane z tej działalności.

Integralną częścią projektu są bardzo szczegółowe, dość liczne rozporządzenia ministra finansów w sprawach kas rejestrujących, warunków ich używania, sposobu prowadzenia ewidencji, obliczania i zwrotu kwot wydatkowanych na zakup, w sprawie wymagań technicznych, wymagań dotyczących dokumentów wystawianych przez kasy, zakresu badań kas oraz postępowania w przypadku zakończenia działalności. W efekcie debatowany projekt ustawy jest dokumentem bardzo obszernym, szczegółowym, wręcz, powiedziałabym, biurokratycznym.

W toku konsultacji projektu zainteresowani regulacjami zgłaszali wiele uwag i propozycji. Niektóre z nich zostały uwzględnione. Generalnie wprowadzenie kas fiskalnych on-line odbierane jest jako dodatkowy obowiazek nakładany na przedsiebiorców, powodujący kolejną już wymianę kas fiskalnych, dodatkowo wymagających dobrego dostępu do łączy internetowych.

Projektodawcy uwzględniają w ustawie rozwiązania przewidujące trudności informacyjne. W przypadku braku stałej łączności dane będą przekazywane okresowo, a częstotliwość przekazów ustali naczelnik urzędu skarbowego. Nie będzie obowiązku rejestracji kasy on-line, nastąpi to automatycznie z chwilą pierwszego połączenia czy pierwszej informacji wysłanej do centrum.

Projekt skraca terminy ważności potwierdzeń dla kas z elektronicznym zapisem do końca roku 2022, a dla kas z papierowym zapisem do końca bieżącego roku.

Projekt ustala również, w jakich branżach nastąpi wymiana kas w pierwszej kolejności. Są to tzw. branże wrażliwe, czyli sprzedaż paliw, usługi naprawy pojazdów silnikowych, a także usługi gastronomiczne, fryzjerskie i kosmetyczne oraz usługi w zakresie opieki medycznej.

Przy nabyciu niektórych kas w określonych warunkach przysługuje refundacja w wysokości do 90% ceny zakupu, nie więcej niż 700 zł. Zainteresowani przedsiębiorcy zwracają uwagę, że gdy ceny kas wynoszą ok. 3 tys. zł, nie są to refundacje racjonalne i nie przysługują też każdemu podatnikowi, o co wnioskują m.in. Pracodawcy RP, Konfederacja Lewiatan, Polska Izba Paliw Płynnych czy Naczelna Rada Lekarska.

Po raz kolejny należy więc powiedzieć, że rząd proponuje zmiany, ale na koszt podatników, oceniajac, że wprowadzenie ulg zgodnie z oczekiwaniem podatników wiąże się z nadmiernym obciążeniem budżetu. Takie zresztą jest wyjaśnienie i taka jest odpowiedź w korespondencji z zainteresowanymi.

Projekt przewiduje i określa stawki kar w przypadku niezastosowania się do wymogów, np. jest kara pieniężna w wysokości 300 zł za brak przeglądu technicznego.

Podsumowując zapisy projektu, trzeba powiedzieć, że ida one we właściwym kierunku, w kierunku unowocześnienia systemu. Dlatego będziemy za skierowaniem go do dalszych prac, choć osobiście mam duże obawy, czy system się sprawdzi. W ciągu 2 lat rządowi nie udało się uruchomić centralnego rejestru faktur, a w tym przypadku tych informacji baza danych jest zdecydowanie większa. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Czy ktoś z państwa parlamentarzystów chciałby jeszcze dopisać się do listy osób zadających pytanie?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Jako pierwsza pytanie zadaje pani poseł Genowefa Tokarska, Polskie Stronnictwo Ludowe - Unia Europejskich Demokratów.

1 minuta, pani poseł.

Bardzo proszę.

Poseł Genowefa Tokarska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Moje pytanie dotyczy refundacji zakupów kas rejestrujących on-line. Zainteresowani przedsiębiorcy wypowiadający się w drodze konsultacji zwracają uwagę na duże koszty. Naczelna Rada Lekarska otrzymała w korespondencji odpowiedź, że ta refundacja bedzie podwyższona o 300 zł, a wiec bedzie to nie 700 zł a 1000 zł, ale nie zostało to zastosowane w projekcie.

W związku z tym pytam, żeby uszczegółowić: Którzy podatnicy otrzymają refundację, bo wiem, że nie wszyscy? Jakie warunki muszą spełnić i dlaczego w projekcie mówi się o refundacji do 90%, skoro w rzeczywistości nie wiem, czy będzie to 30%? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Janusza Cichonia, Platforma Obywatelska.

Poseł Janusz Cichoń:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Najlepsze z tego, choć pewnie wszyscy mamy świadomość, że to bardzo trudne techniczne rozwiązanie, jeśli chodzi o uszczelnianie systemu podatkowego, to centralny rejestr faktur. Przypomnę, że prace nad tym rejestrem uruchomiliśmy jeszcze my w 2015 r., a w 2016 r. pani premier, pan minister Szałamacha deklarowali przyspieszenie prac. Minister Skiba, przed chwila go tutaj widziałem, mówił nawet, że każdy miesiac bez tego rejestru to sa miliardy złotych straty dla budżetu państwa. Pamietam także odpowiedzi uzyskiwane z Ministerstwa Finansów, jeśli chodzi o terminy. Aplikacje Krytyczne miały w 2016 r. przygotować pilotaż, w 2017 r. ten projekt miał być gotowy, a od 1 stycznia 2018 r. (Dzwonek) rejestr faktur miał funkcjonować. Pytanie: Co się dzieje, na jakim jesteśmy etapie, jeśli chodzi o...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zadanie pytania pana posła Mirosława Suchonia z klubu Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Po raz kolejny muszę stanąć w obronie polskich przedsiębiorstw, polskich przedsiębiorców, dlatego że po raz kolejny rząd nakłada pewne obowiązki, które – nie ma się co czarować – pociągną dodatkowe koszty, spowodują pewne utrudnienia organizacyjne. Spowodują to, że trzeba będzie poświęcić więcej czasu na organizację prowadzenia biznesu, a nie na sam biznes. Muszę powiedzieć, że to jest nie w porządku. Rozumiem i w pełni popieram kwestię walki z szarą strefą, która wpływa również na uczciwą konkurencję. Natomiast, panie ministrze, dlaczego, skoro to jest tak ważne i ma być ponoć skuteczne, w co nie do końca wierzę, państwo nie refundują, nie wpisali w projekt ustawy refundacji środków, które trzeba wydać na dostosowanie firm do tych przepisów w całości, tak jak rzeczywiście zostaną one poniesione? W projekcie jest tylko jakaś (Dzwonek) minimalna kwota, jak pani poseł przed chwilą mówiła – 30% kosztów. To jest nie w porządku i bardzo proszę o zmianę tego przepisu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Teraz pytanie zadaje pani poseł Paulina Hennig--Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Patrząc na dzisiejszą obsługę różnych systemów on-line w naszym kraju, mam ogromną watpliwość, jak ten system w praktyce będzie działał. Wiemy, jak obsługiwane są karty kredytowe, jak ten system często się zawiesza, inni klienci muszą stać w kolejkach, oczekiwać aż nastąpi połączenie. Wiem, że powinno to chodzić płynnie. Biorac pod uwage, że w zwiazku z zamknieciem, wyłaczeniem z handlu niedzieli, dzisiaj, w piątek, w sobotę kolejki w supermarketach są już tak ogromne, duże, czy jest pan w stanie zapewnić obywateli... Bo działalność systemu wynika z dwóch rzeczy: tego, jak sprawny jest system, końcówka, która wysyła dane, i serwer, który dane przyjmuje. Za ten drugi element będzie odpowiadać państwo, a nie obywatel, który prowadzi działalność. Czy jesteście w stanie zagwarantować, że ten system będzie płynny i nie przełoży się to na wydłużanie kolejek, oczekiwanie na płatności w różnych miejscach? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Więcej posłów chętnych do zadania pytań nie było. W związku z tym proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Pawła Gruzę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Są dwie grupy pytań: pytania techniczne i pytania finansowe.

Pierwsza rzecz. Jeżeli zastanawiamy się nad refundacją kosztów wprowadzenia tego nowego systemu, to chcę jeszcze raz podkreślić, że co do zasady bedziemy refundować koszty wdrażania tego systemu, tak żeby przyzwyczajać podatników do nowego rozwiązania. Tam, gdzie jest obowiązek, mamy tę refundację zapewnioną. Dodatkowo elastyczność zapewnia nam rozporządzenie, na podstawie którego można troszeczkę jakby sterować skalą tej refundacji. I wydaje nam się, że jest to jakiś kompromis, także taktyczny, pod względem tego, jak będą się kształtować ceny na rynku tych kas. Mamy przykłady znacznie atrakcyjniejszych cenowo kas on-line'owych z innych państw. W związku z tym liczymy, że nowe technologie paradoksalnie będą wiązały się nie z podwyższeniem kosztu, a wręcz z wykorzystaniem tych nowych rozwiązań w taki sposób, żeby było jeszcze taniej. Proszę pamiętać, że cały czas mamy darmowe rozwiązanie, bo na drugim planie, że tak powiem,

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza

reformy stoją kasy software'owe, które kosztują zero złotych, ponieważ to jest software, który Ministerstwo Finansów jest gotowe przygotować za darmo dla wszystkich podatników, którzy chcą z niego skorzystać. W związku z tym wkraczamy naprawdę z topową technologią, z topowymi rozwiązaniami, tak że wykazujemy tutaj elastyczność.

Przechodzę do pytań technicznych. Podnoszenie kwestii centralnego rejestru faktur w dyskusji nad kasami on-line odczytuję jako kompletny brak zrozumienia w ogóle czegokolwiek w temacie VAT-u.

(Poseł Izabela Leszczyna: Mówimy o podatkach i dochodach państwa.)

Jestem troszeczkę zaskoczony tego typu pytaniem, ale grzecznie odpowiadam, iż centralny rejestr faktur to jest funkcjonalność systemu JPK, która jest rozbudowywana.

(Poseł Izabela Leszczyna: My to wiemy.)

Dzisiaj widzimy, że JPK działa i priorytetem staje się dopełnienie tego systemu właśnie przez system kas on-line, a niekoniecznie stawianie na dodatkowe funkcjonalności systemu JPK, które mają go przekształcić w centralny rejestr faktur, ponieważ podstawowym priorytetem jest teraz dopełnienie z drugiej strony, czyli od strony konsumenckiej.

(Poseł Izabela Leszczyna: Zobaczyliście, że to jest szara strefa.)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pani poseł, był czas na zadawanie pytań.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza:

To jest kompletny brak zrozumienia tematyki, ponieważ problem wyłudzeń VAT to nie tylko faktury. Jeżeli na rynku jest przestrzeń do sprzedaży towaru, który był obrócony w karuzeli bez uzyskania VAT-u od konsumenta, to jest to zachęta do tworzenia karuzeli VAT-owskich. Pierwszy krok został zrobiony poprzez analizę JPK, a teraz dopełniamy ten system – tak aby ten gorący towar, który służył wyłudzeniu VAT, nie trafiał na rynek bez VAT-u – właśnie systemem kas on-line, który obejmie także handel w Internecie, gdzie też upłynnia się telefony komórkowe będące wcześniej elementami karuzel. Przepraszam, ale pytania opozycji odczytuję jako permanentny stan niezrozumienia tego, co się dzieje, co się działo w kwestii VAT-u i na czym to polega.

(Poseł Izabela Leszczyna: Ale nikt pana nie pytał o zdanie.)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pani poseł Leszczyna, bardzo proszę nie zakłócać wystąpień pana ministra.

(Poseł Izabela Leszczyna: Ale pan minister jest arogancki.)

Nie jest arogancki. Był już czas na zadawanie pytań. Zapraszam do dyskusji w ramach komisji.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza:

Ostatnie pytanie dotyczy przestojów w sklepach związanych z tempem otrzymywania akceptacji transakcji bezgotówkowych przez system płatności elektronicznych. Oczywiście jesteśmy świadomi tych problemów. System został zaprojektowany w ten sposób, że w sytuacjach korków, powiedzmy, on-line'owych dane są buforowane, paragon fiskalny jest tradycyjnie drukowany i tego problemu, który został zgłoszony przez panią poseł, od strony technicznej zupełnie nie ma. Te dane zostaną umieszczone on-line w momencie, kiedy takie połączenie będzie możliwe. W związku z tym ja tego problemu w odniesieniu do stanu zaproponowanego w projekcie ustawy nie widzę. Dziekuje.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Pani marszałek, pan minister mnie nie zrozumiał. Sprostowanie.)

Nie została pani wymieniona, pani poseł.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Zostałam. Pan minister się do mnie zwracał. Mówił: Pani poseł pytała o... Nie zrozumiał mnie, więc chciałam tylko uszczegółowić swoje pytanie.)

Nie wymienił pani nazwiska, więc czas na dyskusję będzie na posiedzeniu komisji.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Pani marszałek, to jest przysługujące mi jako posłowi prawo. Pan minister ewidentnie się do mnie zwracał. Mówił: pani poseł, a że nie wymienił mojego nazwiska, to nic nie oznacza. Pan minister nie musi znać mojego nazwiska.)

Bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mówił pan o tym, że system może się faktycznie zawieszać, ale wtedy kasa będzie działała, wydawała paragony, a dane będą dostarczone do bazy w późniejszym terminie. Ja wiem, jak działają kasy fiskalne, bo w przeciwieństwie do pana pracowałam kiedyś w sklepie i obsługiwałam taką kasę. I jak kasa się zawiesi przez system, to paragonu już nie wydrukujemy, dopóki się nie odwiesi. Stan zawieszenia w przypadku różnych

Poseł Paulina Hennig-Kloska

urządzeń może trwać od kilku do kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu minut. Tak jak mówię, jeżeli taka kasa fiskalna się zawiesi, to przedsiębiorca już nie będzie w stanie pracować na niej ani wykonywać normalnych czynności, tak by później dostarczyć wam dane. Tak niestety działają urządzenia techniczne. Więc jeżeli pan już dzisiaj zakłada, że to może się zawieszać, to ja jestem przerażona tym, co będzie się tak naprawdę działo w długich kolejkach w hipermarketach. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Poseł! To jest tak, że na rynku są dwa systemy tego typu i one mają pewne odniesienie do systemu kartowego, kart kredytowych czy debetowych, o którym pani mówi. Niektóre systemy są oparte o tzw. preautoryzację, czyli z kasy fiskalnej wysyłany jest sygnał o dokonaniu transakcji, kasa fiskalna odpytuje system państwowy o unikalny numer nadany tej transakcji, unikalny numer wraca do kasy i jest drukowany na paragonie. Temat zamknięty.

To jest tzw. system oparty o preakceptację, prenotyfikację transakcji, na którą dostaje się zielone światło od bazy centralnej organów skarbowych. My przyjęliśmy koncepcję, która nie wymaga preautoryzacji transakcji, w związku z tym kasa sobie działa w normalnym trybie. Jeżeli się będzie wieszać, to się będzie wieszać tak samo, jak dzisiaj się wieszają. Ja rozumiem, że niektóre kasy mają lepsze jakby współczynniki wieszania się, niektóre mają gorsze. To jest już element jakości technologii i konkurencyjności tych kas na rynku. Natomiast wprowadzenie zrzutu danych nigdy nie będzie powodować przestoju w kasie w momencie, kiedy się kumuluje kolejka klientów. W związku z tym ta funkcjonalność nigdy nie będzie przyczyną jakiegoś zastoju ani dyskomfortu czy to sprzedających, czy to kupujących. A to, że się kasy fiskalne wieszają, to jest problem techniczny, który już dzisiaj występuje i ta nowa funkcjonalność nie dodaje jakiejś takiej...

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska*: To zobaczymy, jak powstaną urządzenia.)

Ale technika się doskonali. Ja, szczerze mówiąc, coraz rzadziej mam problemy z akceptacją karty kredytowej czy debetowej. Takie jest moje osobiste doświadczenie. Jednak rozumiem też tę uwagę. Ale jeszcze raz powtarzam, ten system nie jest oparty na kartowej logice prenotyfikacji. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach, zawarty w druku nr 2503, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne (druk nr 2581).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Leszka Skibę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Po dosyć gorącej dyskusji dotyczącej podatku VAT mam przyjemność zaprezentować istotne zmiany w podatku akcyzowym. To jest ważne, żeby powiedzieć, jeśli chodzi o te zmiany, że jest to oczywiście efekt dialogu Ministerstwa Finansów z przedstawicielami branży, przedsiębiorcami i jednocześnie też efekt ciężkiej pracy pana ministra Wiesława Janczyka, który, z tego co wiem, będzie za chwilę o tym mógł powiedzieć więcej, o własnych doświadczeniach związanych z pracą nad tym projektem, bo to jest w gruncie rzeczy jego dzieło.

Jeśli chodzi o treść merytoryczną, to warto pamiętać, że ta ustawa przynosi jeden ważny efekt, jakim jest obniżenie właściwie do poziomu zerowego stawek akcyzy dla skroplonego gazu ziemnego LNG i sprzężonego gazu ziemnego CNG przeznaczonego do napędu silników spalinowych. Jest to rezultat dyskusji, która była toczona, dotyczacej tego, w jaki sposób kontynuować, prowadzić te istotną dla rządu, dla premiera Morawieckiego kampanię walki ze smogiem. To jest tak, że jeżeli chodzi o autobusy w wielu miastach, to liczymy na to rozwiązanie polegające na tym, że komunikacja miejska będzie właśnie napędzana LNG i CNG. Jest to droga pozwalająca na to, aby smog przestał być głównym problemem wielu miejscowości. I z tego względu to rozwiązanie polegające na redukcji stawki akcyzy w tym przypadku

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba

jest rozwiązaniem niezmiernie ważnym, szczególnie z powodów ekologicznych. Pozwoli to oczywiście na zwiększenie liczby miejsc pracy, będzie to też istotny impuls z punktu widzenia gospodarczego, no i konsumenci gazu CNG, LNG mogą oczekiwać niewielkiego spadku cen gazu ziemnego przeznaczonego do celów silnikowych, czyli cena tego gazu będzie niższa.

Oprócz tego w tym projekcie jest szereg ułatwień, uproszczeń związanych z funkcjonowaniem podatku akcyzowego, bo tak naprawdę mamy teraz do czynienia z pakietem upraszczającym trochę w duchu konstytucji dla biznesu, trochę w duchu ułatwień funkcjonowanie przedsiębiorców, którzy zajmują się sprzedażą towarów, dóbr akcyzowych. Warto w tej części wspomnieć o zastąpieniu papierowego dokumentu dostawy, stosowanego do przemieszczania poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy, dokumentem w formie elektronicznej. I to przesunięcie akcentu z dokumentacji papierowej na elektroniczną jest formą uproszczeń, co jest w wypadku tego projektu priorytetem.

Mamy tu też wyłączenie z systemu EMCS przemieszczania poza procedura zawieszenia poboru akcyzy wyrobów węglowych przeznaczonych do celów opałowych oraz wprowadzenie regulacji uzależniającej skorzystanie ze zwolnienia od wystawienia faktury wraz z oświadczeniem kupującego, iż nabyte wyroby węglowe zużyje zgodnie z przeznaczeniem uprawniającym do zwolnienia od akcyzy. Kolejny element tej ustawy to wyłączenie z opodatkowania akcyzą strat, ubytków powstających podczas produkcji piwa i wyrobów winiarskich. Była długa dyskusja dotycząca tego, w jaki sposób traktować te naturalne, występujące w procesie produkcyjnym ubytki. I to jest kolejny element uproszczeń wynikający z tego, że mamy świadomość, że te ubytki nie powinny wiązać się z koniecznością zapłaty akcyzy, bo są naturalne w procesie produkcyjnym.

Inne zmiany zawarte w projekcie to: wprowadzenie na terytorium kraju możliwości podziału przemieszczenia wyrobów energetycznych przemieszczonych transportem kolejowym z zastosowaniem procedury zawieszenia poboru akcyzy w systemie EMCS, określenie stawek akcyzy dla wyrobów energetycznych przeznaczonych do celów innych niż napędowe lub opałowe, w tym stawek mających zastosowanie do ubytków i całkowitego zniszczenia tych wyrobów, w celu uniknięcia dotychczas pojawiających się wątpliwości interpretacyjnych w zakresie stosowania właściwych stawek akcyzy.

Zmiany zaproponowane w ustawie Prawo celne mają na celu wskazanie w przepisach celnych takiego sposobu naliczania i poboru odsetek pobieranych od należności celnych, jaki obowiązuje na mocy regulacji określających pobór odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych zawartych w ustawie Ordynacja podatkowa.

Generalnie warto pamiętać, że przewidywane wejście w życie ustawy to 14 dni od momentu, dnia ogłoszenia, z wyjątkiem regulacji istotnych z punktu widzenia elektronizacji. To jest zastąpienie papierowego dokumentu dostawy dokumentem w postaci elektronicznej i wprowadzenie na terytorium kraju możliwości podziału przemieszczenia w przypadku wyrobów energetycznych. Tutaj wejście w życie ustawy planowane jest na 1 stycznia 2019 r., po to aby zagwarantować długie vacatio legis, aby móc stworzyć te rozwiązania na poziomie przedsiębiorstw, a jednocześnie usprawnić systemy informatyczne, które są potrzebne do dobrego funkcjonowania tego projektu, tych rozwiązań zawartych w projekcie ustawy.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo proszę o pozytywną ocenę tego projektu. Oczywiście jesteśmy gotowi na dyskusję nad projektem ustawy. Dziękuje bardzo.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze poseł Wiesław Janczyk, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawa i Sprawiedliwości w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, druk sejmowy nr 2581.

Liczne regulacje ustawowe w sferze podatkowej w zakresie podatku VAT i CIT stanęły za sukcesem rządu, który doprowadził do naprawy finansów publicznych w bieżącej kadencji Sejmu.

W omawianym projekcie proponuje się dalsze uproszczenie i ułatwienia prowadzenia działalności gospodarczej w sferze objętej podatkiem akcyzowym. Zaprojektowano zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorców. Przede wszystkim proponuje się wprowadzenie niższego podatku dla gazu ziemnego CNG i LNG przeznaczonego do użycia w silnikach spalinowych. Ponadto regulacja przynosi zapisy, które zmniejszają obciążenia administracyjne w zakresie rozliczania norm ubytków piwa i wyrobów winiarskich powstających w czasie produkcji tych wyrobów. Wpłynie to, zdaniem wnioskodawcy, rządu, na obniżenie kosztów produkcji. Zmiana wychodzi naprzeciw oczekiwaniom podatników.

Kolejne zmiany to: zastąpienie dokumentem elektronicznym papierowego dokumentu dostawy stosowanego przy przemieszczaniu wyrobów zwolnionych

Poseł Wiesław Janczyk

z akcyzy ze względu na ich przeznaczenie oraz wyrobów energetycznych opodatkowanych zerową stawką, eliminacja wątpliwości interpretacyjnych w zakresie stosowania stawek akcyzy i uregulowanie właściwości organów podatkowych do orzekania w sprawie jej zwrotu.

Na szczególną uwagę zasługuje propozycja wprowadzenia zerowej stawki akcyzy dla gazu ziemnego o kodzie CN 2711 1100 i 2711 2100 przeznaczonego do napędu silników spalinowych. Obecnie stawka akcyzy na skroplony gaz ziemny LNG wynosi 670 zł za 1000 kg, a na gaz sprężony ziemny CNG – 10,54 zł od 1 GJ. Wprowadzenie zerowej stawki na gaz – jeden i drugi – będzie bodźcem dodatkowym do rozwoju infrastruktury gazowej, tak potrzebnej do uzyskania dostępu do paliwa w dobrych wartościach ekologicznych. Paliwo to może służyć do zasilania silników niskoemisyjnych. Obniżka akcyzy da impuls do użycia tego paliwa w autobusach i środkach komunikacji w warunkach miejskich. Gaz zapewnia 99-procentowa redukcję zadymienia i smogu. Emisja CO₂, jak również CO jest mniejsza niż przy zastosowaniu do napędu benzyny czy oleju napędowego.

W produkcji mogą znaleźć się również pojazdy hybrydowe, gazowo-elektryczne. Koszt uszczuplenia dochodów z tytułu akcyzy wyniesie według danych z oceny skutków regulacji 8,4 mln zł. Wyliczenia dokonano w oparciu o dane w obecnym stanie prawnym.

Klub Prawa i Sprawiedliwości rekomenduje skierowanie projektu do dalszych prac w komisji.

Szanowni Państwo! Ponieważ została mi jeszcze odrobina czasu, chciałem podziękować za miłe słowo panu ministrowi. Rzeczywiście miałem przyjemność uczestniczyć w szerokich konsultacjach społecznych, pracach nad tym dokumentem, nie powiem, odważnym w kontekście planów rządu dotyczących działań proekologicznych i obniżenia emisji spalin, projektem chyba oczekiwanym, na pewno oczekiwanym przez podmioty działające w tej sferze. Po wybudowaniu terminalu gazowego, gazoportu dzisiaj dostępność tego surowca w tej formule jest większa. Jest też na pewno potrzeba zagospodarowania go w szerszym stopniu. Tutaj niewielkie koszty po stronie budżetu państwa, w obecnym stanie prawnym wynoszące 8,4 mln zł, mogą dać wspaniały handicap do rozwoju użycia tego paliwa. Przypomnę, że zachęta do rozbudowy infrastruktury dla pojazdów, które będą niskoemisyjne i będą używać gazu, będzie może dodatkowym bodźcem do tego, żeby ulokować stacje ładowania tym paliwem w miejscowościach odległych od bieżąco funkcjonującej sieci gazowej. A zatem potem rozdysponowanie tego paliwa już za pomocą takich mikroinstalacji działających w centrach miejscowości czy wsi, czy gmin może dać naprawdę nadspodziewanie dobre, pozytywne efekty ekologiczne.

Myślę, że to jest działanie we właściwym kierunku, że to nie spowoduje obniżenia tempa prac dotyczących przygotowywania pojazdów ekologicznych elektrycznych. Chciałem w związku z tym serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy docenili wartość tej propozycji, i życzyć sukcesów biznesowych i tych związanych z ochroną środowiska. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos zabierze poseł Izabela Leszczyna, Platforma Obywatelska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platformy Obywatelskiej wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne.

Ta ustawa rzeczywiście nie wywołuje kontrowersji, więc zanim przejdę do niej, chciałabym nawiązać do poprzedniego punktu – bo w tym punkcie także była dyskusja o podatkach, a więc dyskusja o dochodach budżetowych – i do aroganckiego wystąpienia pana ministra Gruzy.

Otóż pan minister Gruza w swoim wystąpieniu potwierdził dwie rzeczy. Po pierwsze, powiedział, że jedynym działającym instrumentem uszczelniającym system podatkowy jest jednolity plik kontrolny, który został wprowadzony przez rząd Platformy Obywatelskiej w 2015 r. Bo może pan minister nie słyszał, ale minister Gruza powiedział, że centralny rejestr faktur jest już nam niepotrzebny, bo JPK działa zadziwiająco dobrze i w gruncie rzeczy już rejestru nie potrzebujemy. I może nawet mieć rację, bo jak wymyślaliśmy JPK, jak pracowaliśmy nad nim kilka lat, jak wprowadziliśmy do polskiego porządku prawnego, to wiedzieliśmy, że konsekwencją przesyłania tych danych, tych plików, będzie w końcu rejestr.

Natomiast pan minister Gruza nie umie wytłumaczyć tego, co potwierdził swoim wystąpieniem, że w takim razie – i mówię to z przykrością, ale niestety muszę to powiedzieć – spółka Aplikacje Krytyczne okazała się pompą ssącą pieniądze podatnika w sposób kompletnie nieuzasadniony. 13 mln zł polski podatnik wydał na spółkę, w której kolejni koledzy kolejnych ministrów Szałamachy, Morawieckiego, teraz może Czerwińskiej, a może kogoś innego, bo jest nowy konkurs rozpisany, pobierali wynagrodzenia, pewnie też premie, a potem jeszcze najprawdopodobniej odprawy, bo ich zwalnialiście i rotacja była duża. Spółka do tej pory nie zrobiła nic. To pan, panie ministrze, mówił 2 lata temu, że brak rejestru centralnego faktur oznacza ubytek 3 mld zł miesięcznie. Minęły 2 lata, więc włączcie to do komisji śledczej, zbadajmy to, co się stało, którzy urzędnicy zawinili, który minister odpowiada za to, że 3 mld zł miesięcznie wypływa z pieniędzy podatnika, a państwo siedzicie i płacicie prezesom spółki pieniądze za nic.

Poseł Izabela Leszczyna

Nie odpowiedział mi pan minister wtedy na posiedzeniu komisji, kiedy pytałam o wynagrodzenia, panie ministrze. Może będzie pan mógł tutaj się dzisiaj do tego odnieść.

Prosiłabym jeszcze, aby wiceministrowi Cybulskiemu – tak się, zdaje się, nazywa – powiedzieć, kto wprowadził jednolity plik kontrolny, bo on się ośmiesza w wystąpieniach, ponieważ ciągle nie wie, że to Platforma Obywatelska wymyśliła i wprowadziła ten plik. To, że państwo ten system ulepszacie, poszerzacie, jest oczywiste, bo taki był nasz plan, to wam zostawiliśmy w spadku i to realizujecie i idziecie naszym tropem jak po sznurku, więc przyznajcie to raz i bądźcie po prostu uczciwi.

Jeśli chodzi o ustawę, z którą przyszedł pan minister Skiba, to tak jak powiedziałam, ona kierunkowo nie wywołuje żadnych negatywnych emocji. Oczywiście że zastapienie dokumentu papierowego elektronicznym w konsekwencji spowoduje ułatwienie i prowadzenie biznesu będzie tańsze, ale też trzeba powiedzieć, że na początku przedsiębiorcy muszą ponieść koszt rzędu 1800 mln zł, tak wynika z OSR, żeby ten system wdrożyć.

To samo odnosi się do preferencji podatkowych dotyczących gazu ziemnego. Oczywiście Platforma Obywatelska jest za, zawsze niższy podatek jest lepszy niż wyższy, ale znowu mówienie o tym, jak bardzo to poprawi powietrze w Polsce, jest trochę na wyrost, panie ministrze, bo jeśli ubytek dochodów ma wynosić 2 mln zł, to znaczy, że mówimy o jakimś niszowym zjawisku, i póki co naprawdę walka ze smogiem tu w tej ustawie jest pewnie na jakiejś dalekiej, dalekiej pozycji.

Pozytywnie trzeba ocenić zmianę w Prawie celnym, czyli określenie naliczania i poboru odsetek od należności celnych zgodnie z tym, jak naliczamy odsetki od należności podatkowych w Ordynacji podatkowej. Pozytywnie oceniamy także wyłączenie z definicji ubytków wyrobów akcyzowych strat produkcyjnych piwa i wyrobów winiarskich (*Dzwonek*) i zniesienie norm dla wyrobów spirytusowych. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos teraz zabierze poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić opinię klubu Kukiz'15 na temat rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne.

Ustawa jest obszerna, porusza wiele wątków, jednakże najciekawszy wydaje się watek dotyczący zniesienia akcyzy na paliwo LNG. Oczywiście powinniśmy dbać o środowisko i to jest dobry kierunek. Lepsza jest profilaktyka. Dbanie o środowisko to również jest dbanie o nasze zdrowie. Łączy się to z zakresem działania Komisji Zdrowia - witam posła Kozłowskiego z Komisji Zdrowia – aczkolwiek zastanawiam się, czy na pewno chodzi tutaj o ochronę zdrowia, bo dużo lepsze efekty osiągnęlibyśmy, jeżeli zrezygnowalibyśmy z akcyzy na gaz LPG. Nawet jeżeli jest on mniej ekologiczny, to i tak jego powszechne zastosowanie – ze względu na to, że jest on dużo bardziej ekologiczny od benzyny, nie wspominając o oleju napędowym – od razu przyniosłoby kolosalne zyski dla środowiska i dla zdrowia wszystkich obywateli.

W tej chwili wykorzystanie gazu LNG jest szczątkowe, o czym zresztą mówi sam ubytek w akcyzie. 8,4 czy 8,7 mln to nie jest tak naprawdę żaden ubytek w budżecie państwa. A obywatele, podejrzewam, nie będą chcieli z tego - w cudzysłowie - dobrodziejstwa skorzystać, bo jest droższa instalacja i byle jaki zasięg, a stacje tankowania są bardzo rzadkie. Tak naprawdę można byłoby w tej chwili to ocenić tak, że rzeczywiście jest pomoc i jest ulga podobna do tej, jaką byśmy dostawali teraz na osiedlanie się na Księżycu.

Obawiam się, że obecna ustawa, szczególnie w tym miejscu, ma za zadanie tylko przykryć te, tak ją nazwę, haniebną ustawę podwyższającą ceny paliwa o 10 gr. Po prostu mówimy, że coś robimy, dajemy jakieś ulgi, a tak naprawdę żadnych ulg nie dajemy. Jeszcze raz powrócę do tych dwóch stawek: 8,4 mln zł to jest strata dla budżetu, a tylko dlatego, że zrobiliśmy skok na paliwa o 10 gr, do budżetu ma wpłynąć 1,7 mld zł. Proszę zobaczyć, jaki to jest zupełnie inny rząd wielkości.

Podsumowując, można ogłosić, że robimy dobrze, brzmi ładnie, a nie kosztuje nic. Dlaczego w ogóle nie idziemy w kierunku paliwa przyszłości? A paliwem przyszłości jest wodór. Dlaczego próbujemy gonić świat i mówić, że coś robimy, a nie chcemy wyprzedzić tego, co się dzieje? Wielu ekspertów mówi, że jest to paliwo, którym w niedługim czasie będziemy się posługiwać. Tankowanie szybkie, 3-4 minuty, zasięg też dobry, bo już mamy samochody, które jeżdżą do 700 km. Eksperci piszą, że jest to również paliwo bezpieczniejsze od benzyny i LPG. Pozyskiwane jest ono w sposób, powiedzmy, zupełnie nieszkodliwy dla środowiska i zamiast spalin mamy parę wodną. W ogóle nie jest dla mnie zrozumiałe, po co wchodzimy w stare technologie, drogie technologie, zamiast pójść krok do przodu czy nawet dwa kroki do przodu i pozwolić obywatelom na oddychanie czystym powietrzem, na poruszanie się bezpiecznymi samochodami. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Głos teraz zabierze poseł Michał Jaros, klub Nowoczesna.

Poseł Michał Jaros:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna pragnę przedstawić oświadczenie w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, druk nr 2581.

Projekt dotyczy uproszczenia i ułatwienia prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie wyrobów akcyzowych przez zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorców, ograniczenie ponoszonych przez nich kosztów oraz czasochłonności obsługi podmiotów przez organy podatkowe. To zmiany idace w dobrym kierunku. Projekt ustawy przewiduje również wprowadzenie preferencji podatkowych dla gazu ziemnego CNG i LNG przeznaczonego do napedu silników spalinowych, wprowadzenie zmian mających na celu wyeliminowanie watpliwości interpretacyjnych w zakresie stosowania właściwych stawek akcyzy i wskazanie w przepisach celnych takiego samego sposobu naliczania i poboru odsetek pobieranych od należności celnych, jaki obowiązuje na mocy regulacji określających pobór odsetek za zwłoke od zaległości podatkowych zawartych w ustawie Ordynacja podatkowa.

Jak wskazują projektodawcy, wejście w życie tej ustawy ułatwi prowadzenie działalności gospodarczej oraz zwiększy przejrzystość w zakresie stosowania właściwych stawek podatkowych w przypadku wyrobów energetycznych przeznaczonych do celów innych niż napędowe lub opałowe.

Projekt ustawy przewiduje wprowadzenie ułatwienia w postaci elektronicznego dokumentu dostawy stosowanego przy przemieszczaniu wyrobów poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy zamiast dokumentu papierowego. Jednak odnośnie do tego zapisu w czasie konsultacji projektu wiele podmiotów zgłaszało swoje uwagi. Wskazywały one na brak możliwości wystawienia elektronicznego dokumentu dostawy w formie papierowej przez składy podatkowe i podmioty pośredniczące na lotniskach i barkach. Ponadto m.in. Grupa Lotos postulowała rozszerzenie zakresu zwrotu wyrobów zwolnionych od zagranicznego podmiotu zużywającego do prowadzącego skład podatkowy bądź do podmiotu pośredniczącego. Wśród zgłaszanych uwag znalazła się również uwaga dotycząca braku doprecyzowania warunków, na jakich podmioty nieposiadające statusu użytkowania systemu byłyby informowane o zamierzonej kontroli.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Biorąc pod uwagę wymienione argumenty i mając świadomość, że w projekcie powinny zostać uwzględnione liczne zmiany zgłaszane na etapie konsultacji spo-

łecznych, na które liczymy, wierzę, że nasze wątpliwości i wątpliwości strony społecznej będą rozwiane podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Wierzę w to, że wspólnie w parlamencie stworzymy dobry projekt i że te poprawki zostaną uwzględnione. A na tym etapie Nowoczesna opowiada się za skierowaniem tego projektu do dalszych prac. Dziękuję serdecznie. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

I teraz proszę o zabranie głosu poseł Genowefę Tokarską, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Genowefa Tokarska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, druk nr 2581.

Projekt ustawy wprowadza elektroniczny obieg dokumentów dostawy stosowanych do przemieszczania poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy wyrobów zwolnionych od akcyzy oraz wyrobów energetycznych opodatkowanych zerową stawką. W miejsce papierowego dokumentu dostawy będzie wprowadzony dokument w postaci elektronicznej, tzw. e-DD, który ma na celu usprawnienie przemieszczania wyrobów.

Projekt ma na celu również interpretację przepisów dotyczących osiągania lepszych efektów ochrony środowiska lub podwyższenia efektywności energetycznej, m.in. ustala zasady uzyskiwania i umarzania świadectw efektywności energetycznej. Interpretacja przepisów w mojej ocenie jest wyraźnie potrzebna po zmianach organizacyjnych w administracji skarbowej. Po wprowadzeniu Krajowej Administracji Skarbowej wystąpiły luki prawne w zakresie decyzyjności w sprawach poboru akcyzy i przemieszczania wyrobów akcyzowych. Projekt eliminuje wątpliwości interpretacyjne i wskazuje organy podatkowe właściwe np. do orzekania w sprawie zwrotu akcyzy przy dostawie wewnątrzwspólnotowej i eksporcie wyrobów akcyzowych, wskazuje i ustala zasady dotyczące tego, który naczelnik urzedu celno-skarbowego lub dyrektor izby skarbowej orzeka w danej sprawie zwrotu akcyzy – w zależności od podmiotu ubiegającego się o ten zwrot.

Projekt doprecyzowuje również przepisy w zakresie zwolnienia z obowiązku oznaczania znakami akcyzy wyrobów akcyzowych sprzedawanych w sklepach wolnocłowych, a także stwarza możliwość podziału przemieszczenia w przypadku wyrobów energetycznych przemieszczanych koleją. Znosi też obli-

Poseł Genowefa Tokarska

gatoryjny dotychczas obowiązek konwojowania wyrobów akcyzowych. Decyzję o konwojowaniu podejmować będzie naczelnik urzędu celno-skarbowego, tak jak to było przed wprowadzeniem Krajowej Administracji Skarbowej.

Pragnę zauważyć, że całość zagadnień interpretacyjnych ujętych w projekcie jest napisana językiem trudnym, skomplikowanym. Projekt z pewnością nie należy do łatwych i przyjemnych, nawet w czytaniu, choć wnosi pewne uproszczenia.

Za pozytywną cechę projektu należy uznać przepisy dotyczące ubytków powstających w czasie produkcji piwa i wyrobów winiarskich. Tutaj przyjęto zasadę ubytków naturalnych, stosowaną już w przepisach unijnych, a także zasadę naliczania odsetek od zaległości akcyzowych ustalonych w unijnym kodeksie celnym. Ustawa zawiera również szczegółowe uregulowania dotyczące wystawiania dokumentów elektronicznych w określonych warunkach i dla określonego przedmiotu opodatkowania, a więc innych np. w przypadku gazu LNG, paliwa lotniczego czy suszu tytoniowego. Każdy dokument elektroniczny posiadać będzie numer referencyjny, co umożliwi i ułatwi monitorowanie i kontrolę przemieszczanych wyrobów.

Na szczególną uwagę w projekcie zasługują oczywiście preferencje podatkowe dla gazu ziemnego CNG i LNG, przeznaczonego do napędu silników spalinowych. Skroplony gaz LNG, wykorzystywany głównie w samochodach osobowych, już obecnie jest objęty ulgami podatkowymi. Bardzo dobrze oceniam zastosowanie preferencji również w przypadku tego ciężkiego sprężonego gazu CNG, stosowanego do napędu niskoemisyjnych pojazdów komunikacji miejskiej. To jest jedno z najlepszych ekologicznych paliw silnikowych, stąd jego stosowanie z pewnością obniży stopień zadymienia i poziom smogu, szczególnie w dużych miastach. Myślę, że będzie to zachętą do stosowania go w wielu innych miastach, choć jest już rozpowszechniony.

Podsumowując, projekt ustawy realizuje zakładane przez rząd cele zarówno w sferze uproszczeń organizacyjno-technicznych, jak i w sferze ochrony środowiska. (*Dzwonek*)

Ciekawe – jeszcze słowo dorzucę – spostrzeżenie dołączył do opinii o projekcie pan poseł Janczyk, pokazując, jak prosta może...

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Pani poseł, proszę kończyć.

Poseł Genowefa Tokarska:

...być dystrybucja tego gazu na terenie całego kraju. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Przechodzimy do zadawania pytań.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby się jeszcze zapisać na liście osób zadających pytania?

Nie widzę.

Zamykam listę.

Bardzo proszę, jako pierwsza pytanie zadaje pani poseł Genowefa Tokarska, PSL – Unia Europejskich Demokratów.

1 minuta, pani poseł.

Poseł Genowefa Tokarska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, pochodzę z terenu, gdzie jest duża powierzchnia uprawy tytoniu. Chciałabym się upewnić, utwierdzić w przekonaniu, czy te zmiany, które zostaną wprowadzone w zakresie opodatkowania suszu tytoniowego i obrotu nim, będą rzeczywiście istotnymi ułatwieniami, czy nie ma tutaj jakiejś, nazwijmy to tak, pułapki.

Drugie pytanie. Czy te ulgi podatkowe na gaz LNG i CNG... Wprawdzie pan minister mówił, że na te paliwa jest stawka zerowa, ale gdzieś tam w uzasadnieniu była mowa o rozliczeniach w zależności od gęstości tego paliwa, więc chciałabym się upewnić, czy rzeczywiście zawsze będzie to stawka zerowa. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Jarosława Sachajkę, klub Kukiz'15.

Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam takie pytanie: W jaki sposób można zaufać rządowi, który przed chwilą podniósł cenę paliwa? Przypomnę: posłowie Prawa i Sprawiedliwości w 2011 r., gdy byli w opozycji, apelowali do rządu o to, żeby nie podwyższać akcyzy, nie podwyższać podatków w paliwie, bo to bardzo negatywnie wpływa na całą gospodarkę i na kieszenie wszystkich obywateli.

Chciałem również zapytać, jakie są gwarancje, że za 2 lata coś się nie zmieni i ta akcyza na te gazy nie powróci, i jakie są gwarancje, że ta inwestycja w instalacje czy właśnie w zakup samochodu to nie będą po prostu wyrzucone pieniądze, jak to już często bywało. Dziękuję. (*Dzwonek*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Na pytania odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Leszek Skiba.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za pytania i za owocną dyskusję i debatę nad projektem. Mam nadzieję, że pewne szczegółowe techniczne kwestie, ponieważ to jest bardzo techniczny projekt, zostaną też omówione w komisji.

Odpowiadając na pytanie pani poseł Tokarskiej – po pierwsze, ta ustawa w żaden sposób nie dotyczy suszu tytoniowego, w związku z tym tutaj nie ma pod tym względem wątpliwości. Jeśli chodzi o gęstość, to gęstość oczywiście, jak rozumiem, w tym sensie była istotna, gdy akcyza obecnie obowiązująca bazowała na gigadżulach. Czyli w sytuacji, w której będzie zerowa stawka, już tej gęstości nie ma, jest po prostu jednolita stawka.

Korzystając z okazji, że jest jeszcze pani poseł Leszczyna, zwrócę uwagę, że tak naprawdę dyskusja dotycząca centralnego rejestru faktur... Krótko. Mam wrażenie, że stale mamy do czynienia z błędnym zrozumieniem, na czym polega sukces całego rządu i Ministerstwa Finansów w zakresie poprawy ściągalności. Mam wrażenie, że myląca może być opowieść, którą snuje pani poseł, polegająca na tym, że jednolity plik kontrolny, a właściwie z języka angielskiego SAF-T... To rozwiązanie zostało przygotowane koncepcyjnie przez OECD wiele, wiele lat temu i wprowadzone w wielu różnych krajach, chociażby w 2008 r. w Portugalii, w kolejnych latach w innych krajach europejskich, takich jak Luksemburg, Austria – to są przykłady – czy Francja. To rozwiązanie jest uniwersalne. I można powiedzieć, że w ostatnim możliwym momencie rządu Platformy Obywatelskiej została przyjęta ustawa, która rzeczywiście wprowadzała coś w tym rodzaju. Ale to nie jest dokładnie jednolity plik kontrolny, to pewien pseudojednolity plik kontrolny, do którego odwołuje się pani poseł. Ustawa została przyjęta 10 września 2015 r., czyli po 8 latach, po 7 latach od momentu, w którym Portugalia wprowadziła to rozwiązanie. A więc na sam koniec, w ostatnim momencie, kiedy było to możliwe, ustawa została wprowadzona. I pani poseł przekonuje, że to gigantyczne opóźnienie, wieloletnie, z wprowadzeniem rozwiązań, które nie są obowiązujące, bo są dobrowolne, nie dla wszystkich podatników, tylko dla części, czyli coś, co jest pseudo-JPK, jest to w gruncie rzeczy... Pani poseł uznaje, że to jest wielki sukces. Otóż nie jest to wielki sukces. Wielkim sukcesem jest właśnie wprowadzenie w życie jednolitego pliku kontrolnego, który jest prawdziwym jednolitym plikiem kontrolnym, odnoszącym się do rozwiązań europejskich. Prawdziwym sukcesem jest wprowadzenie rozwiązań informatycznych również przez spółkę Aplikacje Krytyczne. I w gruncie rzeczy ważne jest to, żeby mieć świadomość, iż mówimy tutaj o dwóch różnych rzeczywistościach i nie zawsze ta rzeczywistość, o której mówi pani poseł, jest prawdziwa. Dziękuję.

(*Poseł Izabela Leszczyna*: Ja chciałam sprostować, pani marszałek.)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna:

Bardzo dziękuję.

Pan minister w ogóle nie zrozumiał, co ja powiedziałam. Ja odnosiłam się do słów pana ministra Gruzy, który powiedział, że centralnego rejestru faktur nie będziecie państwo budować, bo JPK wam zupełnie wystarcza. A więc było moje pytanie – i mój zarzut – dlaczego wydaliśmy 13 mln na spółkę Aplikacje Krytyczne, i do dzisiaj mi pan na to pytanie nie odpowiedział.

A po drugie, panie ministrze, nie wprowadziliśmy żadnego pseudo-JPK, tylko wprowadziliśmy rozwiązanie, które było początkiem tej drogi. Różnica między Platformą Obywatelską a PiS-em jest taka, że my, po pierwsze, jesteśmy legalistami, nie piszemy prawa na kolanie, nie wprowadzamy go nocą, nie zaskakujemy uczciwego przedsiębiorcy, tylko najpierw miał być JPK dobrowolny, a wszystkie dalsze kroki, które podjęliście, były krokami planowymi. Tak się zarządza państwem w sposób uczciwy i rzetelny, a nie taki bandycki (*Dzwonek*), jak wy. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne, zawarty w druku nr 2581, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o produktach kosmetycznych (druk nr 2556).

Proszę głównego inspektora sanitarnego pana Marka Posobkiewicza o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Główny Inspektor Sanitarny Marek Posobkiewicz:

Szanowna Pani Marszałek! Panie, Panowie Posłowie! Projekt ustawy o produktach kosmetycznych został przyjęty przez Radę Ministrów. Zgodnie z ustaleniami Rady Ministrów projekt został przekazany koordynatorowi krajowego systemu notyfikacji w celu jego notyfikacji Komisji Europejskiej. Termin, do któ-

Główny Inspektor Sanitarny Marek Posobkiewicz

rego Komisja i państwa członkowskie mogą zgłaszać uwagi, upływa z dniem 31 lipca br.

Celem projektowanej ustawy jest harmonizacja przepisów krajowych z przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1223/2009 z 30 listopada 2009 r. dotyczącego produktów kosmetycznych, w szczególności poprzez określenie obowiązków podmiotów produkujących i udostępniających na rynku polskim produkty kosmetyczne, a także wskazanie właściwości organów sprawujących nadzór nad tymi produktami. Rozporządzenie to zastąpiło dotychczasowe regulacje oparte na dyrektywie 76/768/EWG, ujednoliciło wymagania wobec kosmetyków udostępnianych na terenie całej Unii Europejskiej, w tym wymagania wobec składu, znakowania i zgłaszania produktów. Określiło jednolite obowiązki producentów, importerów i dystrybutorów kosmetyków.

Projektowana ustawa uchyli dotychczas obowiązujące przepisy, czyli ustawę z 30 marca 2001 r. o kosmetykach, wdrażające ww. dyrektywę.

Projektowana ustawa w szczególności odwołuje się do definicji określonych w rozporządzeniu oraz w celu doprecyzowania przepisów wprowadza szereg pojęć niezdefiniowanych w prawie wspólnotowym, np. wytwarzanie produktu, wytwórca produktu, dobra praktyka produkcji.

Wprowadza się również doprecyzowanie odnoszące się do znakowania produktów kosmetycznych. Produkty te udostępniane są na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i znakuje się je w języku polskim zgodnie z wymaganiami, o których mowa w art. 19 rozporządzenia nr 1223. Powyższy przepis ma oparcie w art. 19 ust. 5 rozporządzenia nr 1223, w którym wskazano, które elementy oznakowania produktu kosmetycznego podaje się w języku określonym przepisami państwa członkowskiego, w którym dany produkt jest udostępniany użytkownikowi końcowemu. W dotychczasowej ustawie o kosmetykach nie było to określone, jednakże powoływano się na ustawę o języku polskim.

Wprowadza się również doprecyzowanie dotyczące dokumentacji produktu udostępnianej do celów kontroli. Zgodnie z art. 11 wspomnianego wcześniej rozporządzenia informacje zawarte w dokumentacji produktu są udostępniane w języku łatwo zrozumiałym dla właściwych organów danego państwa członkowskiego. Zatem w tym projekcie doprecyzowano, że dokumentację sporządza się w języku polskim lub angielskim, natomiast część B raportu bezpieczeństwa produktu kosmetycznego sporządza się w języku polskim.

Wprowadza się nowy obowiązek rejestracji wytwórców produktów kosmetycznych w Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Wytwórca produktu kosmetycznego będzie miał obowiązek złożenia do właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego wniosku o wpis do wykazu zakładów w terminie

30 dni od dnia rozpoczęcia działalności. Wniosek składa się w postaci pisemnej albo elektronicznej. Wzór wniosku określony zostanie przez ministra właściwego do spraw zdrowia w rozporządzeniu.

Posiadanie przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej aktualnych informacji odnośnie do lokalizacji zakładów wytwarzających produkty kosmetyczne pozwoli na sprawny nadzór nad warunkami ich wytwarzania, co przekłada się na bezpieczeństwo i zdrowie konsumentów. Projektowane przepisy wynikają również z faktu, że siedziba osoby odpowiedzialnej nie zawsze jest miejscem wytwarzania produktu kosmetycznego. Projektowane przepisy umożliwiają również nadzór nad zakładami wytwórczymi w przypadku wytwarzania produktu kosmetycznego na zlecenie.

Informacje dotyczące zakładów wytwarzających produkty kosmetyczne będą wykorzystywane jedynie w ramach nadzoru. Nie przewiduje się, aby były dostępne publicznie. Należy podkreślić, że art. 22 rozporządzenia 1223/2009 nakłada na państwa członkowskie obowiązek monitorowania przestrzegania zasad dobrej praktyki produkcji produktów kosmetycznych. W art. 11 ust. 2 lit. c wspomnianego rozporządzenia wskazano jedynie, że w dokumentacji produktu znajduje się opis metod produkcji i oświadczenie o zgodności z dobrą praktyką produkcji. Rozporządzenie nr 1223 nie odnosi się w tym ani w żadnym innym przepisie do konieczności informowania o miejscu wytwarzania produktu kosmetycznego.

W praktyce związanej z nadzorem nad produktami kosmetycznymi organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej spotykały się z pytaniami producentów odnośnie do możliwości uzyskiwania zaświadczeń do celów eksportowych odnoszących się m.in. do objęcia zakładu nadzorem właściwych organów sanitarnych. Wytwórcy będą otrzymywali zaświadczenie o wpisie zakładu do rejestru, które będzie mogło być wykorzystywane do ww. celów.

Wprowadzany jest również system informowania o ciężkich działaniach niepożądanych spowodowanych użyciem produktów kosmetycznych. System ten tworzy się w celu monitorowania i informowania Komisji Europejskiej oraz innych państw członkowskich o wystąpieniu ciężkich działań niepożadanych spowodowanych użyciem produktów kosmetycznych. Zadaniem tego systemu będzie również weryfikacja otrzymywanych danych w celu stwierdzenia, czy zgłoszenie spełnia kryteria definicji ciężkiego niepożądanego działania. W ramach systemu powołuje się administratora systemu informowania o cieżkich działaniach niepożądanych spowodowanych użyciem produktów kosmetycznych oraz ośrodka administrujacego. Przewiduje się, że administratorem systemu bedzie główny inspektor sanitarny, a minister właściwy do spraw zdrowia określi w drodze rozporządzenia ośrodek administrujący systemem. Dane dotyczące działań niepożądanych będą zgłaszane do ośrodka administrującego systemem. Ośrodek ten będzie dokonywał weryfikacji otrzymywanych da-

Główny Inspektor Sanitarny Marek Posobkiewicz

nych w celu stwierdzenia, czy zgłoszenie spełnia kryteria definicji ciężkiego działania niepożądanego. Ośrodek będzie informował głównego inspektora sanitarnego o zaistnieniu ciężkiego działania niepożądanego, który zgodnie z rozporządzeniem będzie informował właściwe organy państw członkowskich.

Podobny system funkcjonował dotychczas zgodnie z przepisami uchylanej ustawy o kosmetykach i prowadzony był przez Instytut Medycyny Pracy w Łodzi zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia. System ten obejmował zgłaszanie kosmetyków oraz zgłaszanie przypadków działań niepożądanych. W części dotyczącej zgłaszania kosmetyków został zastąpiony jednolitym systemem unijnym – bazą CPNP, tj. Cosmetic Products Notification Portal, prowadzoną przez Komisję Europejską i wspólną dla wszystkich państw członkowskich.

Wskazuje się również organy nadzoru nad produktami kosmetycznymi. Projekt ten nie przewiduje zmian kompetencji organów nadzoru w stosunku do uchylanej ustawy o kosmetykach. W projekcie doprecyzowano jedynie zakresy nadzoru w uzgodnieniu z UOKiK-iem. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów projektowanej ustawy o produktach kosmetycznych oraz przepisów rozporządzenia nr 1223 będą sprawowały Państwowa Inspekcja Sanitarna oraz Inspekcja Handlowa.

Co nowego? Wskazano organy uprawnione do dostępu do bazy notyfikacji produktów kosmetycznych – chodzi o wspomnianą wcześniej bazę CPNP – prowadzonej przez Komisję Europejską. Organami uprawnionymi do dostępu będą główny inspektor sanitarny, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, państwowy wojewódzki inspektor sanitarny oraz państwowy graniczny inspektor sanitarny. Ponadto zaproponowano, aby minister właściwy do spraw zdrowia określił w drodze rozporządzenia ośrodek uprawniony do dostępu do receptur ramowych produktów kosmetycznych, mając na względzie konieczność zapewnienia właściwego leczenia.

Krajowe systemy zgłaszania kosmetyków zostały zastąpione jednolitym systemem unijnym, wspomnianą wcześniej bazą CPNP, prowadzoną przez Komisję Europejską i wspólną dla wszystkich państw członkowskich. Dotychczas przepisy nie przewidywały zgłaszania receptur ramowych kosmetyków. Obecnie takie informacje są dostępne dla centrów zatruć wyłącznie dla celów leczenia. Planuje się, aby dostęp ten uzyskał również Instytut Medycyny Pracy w Łodzi.

Projekt wskazuje również głównego inspektora sanitarnego jako organ właściwy do współpracy w przekazywaniu informacji do systemu RAPEX – jest to unijny system szybkiej wymiany informacji o niespożywczych produktach niebezpiecznych – do wystąpienia do Komisji Europejskiej z wnioskiem o udzielenie odstępstwa w zakresie zakazu przeprowadzania testów na zwierzętach, do zwrócenia się do

osoby odpowiedzialnej mającej siedzibę na terenie innego państwa członkowskiego z wnioskiem o informację odnośnie do substancji, do informowania innego państwa członkowskiego o środkach nałożonych na osobę odpowiedzialną mającą siedzibę na jego terytorium, do współpracy z innymi państwami członkowskimi w zakresie weryfikacji dokumentacji oraz do wyrażenia sprzeciwu wobec norm zharmonizowanych. Są to punkty wskazane w rozporządzeniu 1223 dotyczącym produktów kosmetycznych. W toku prac sformalizowano i doprecyzowano przepisy poprzez wskazanie organu właściwego. Dotychczas funkcje te pełnił główny inspektor sanitarny.

Projekt wprowadza również sankcje karne, w tym kary pieniężne za naruszenie przepisów dotyczących produktów kosmetycznych. Zgodnie z rozporządzeniem 1223 przewidywane sankcje powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające. Obecnie obowiązujące przepisy karne zawarte w ustawie z dnia 30 marca 2001 r. o kosmetykach nie funkcjonują w praktyce tak skutecznie i efektywnie, jak można by tego oczekiwać, dlatego też kary podlegające reżimowi prawa karnego albo prawa o wykroczeniach projekt ustawy zastępuje administracyjnymi karami pieniężnymi. Należy podkreślić, że proponowane wysokości kar mają na celu przede wszystkim działanie prewencyjne.

Planowano, by ustawa weszła w życie z dniem 1 czerwca 2018 r. Ze względu jednak na wspomniany na początku okres notyfikacji trwający do 31 lipca 2018 r. oraz dalszy proces legislacyjny można zaproponować 1 stycznia 2019 r.

W projekcie przewidziano dwa równej długości terminy przejściowe dla przedsiębiorców: 9 miesięcy od dnia wejścia w życie przepisów ustawy na dostosowanie dokumentacji produktu kosmetycznego do wymagań językowych oraz na rejestrację przez wytwórców produktów kosmetycznych swojej działalności u właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego.

W związku z projektowaną ustawą niezbędne będzie wydanie przez ministra właściwego do spraw zdrowia następujących aktów wykonawczych: rozporządzenia ministra zdrowia określającego ośrodek uprawniony do dostępu do informacji określonych w art. 13 ust. 1-3 rozporządzenia 1223, rozporządzenia ministra zdrowia dotyczącego wzorów wykazu zakładów, wniosku o wpis zakładu do wykazu zakładów, wniosku o dokonanie zmian w wykazie zakładów, wniosku o wykreślenie z wykazu zakładów oraz wzoru zaświadczenia o wpisie do wykazu zakładów, rozporządzenia ministra zdrowia określającego ośrodek administrujący Systemem Informowania o Ciężkich Działaniach Niepożądanych Spowodowanych Stosowaniem Produktów Kosmetycznych oraz rozporządzenia ministra zdrowia dotyczącego metod oznaczeń niezbędnych do kontroli bezpieczeństwa produktów kosmetycznych.

W projekcie przewidziano, że dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 13 ust. 3

Główny Inspektor Sanitarny Marek Posobkiewicz

uchylanej ustawy z 31 marca 2001 r. o kosmetykach zachowują moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 24 ust. 3 projektowanej ustawy, jednak nie dłużej niż przez 12 miesięcy od dnia wejścia w życie projektowanej ustawy. Obszar ten zostanie uregulowany rozporządzeniem ministra zdrowia wydanym na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w art. 24 ust. 3 projektowanej ustawy.

Konieczność utrzymania w mocy dotychczasowych przepisów w powyższym zakresie wynika z faktu, iż rozporządzenie 1223 nie uchyliło dyrektyw dotyczących metod analizy składu kosmetyków, które są wdrożone obecnie do prawa polskiego rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 23 grudnia 2002 r. (Dzwonek) Jednocześnie nie zaistnieje niezgodność utrzymywanego w mocy rozporządzenia z projektowaną ustawą. Utrzymywane w mocy rozporządzenie odnosi się do metod dotyczących analiz chemicznych produktów kosmetycznych.

Projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Anna Czech, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Anna Czech:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o produktach kosmetycznych, druk nr 2556.

Projekt tej ustawy ma zapewnić wysoki poziom bezpieczeństwa konsumentów poprzez określenie obowiązków podmiotów działających na rynku produktów kosmetycznych oraz powierzenie organom zarówno Państwowej Inspekcji Sanitarnej, jak i Inspekcji Handlowej odpowiednich narzędzi zwiększających skuteczność nadzoru nad produktami kosmetycznymi.

Zakres tej regulacji obejmuje wprowadzenie do prawa polskiego przepisów Unii Europejskiej, przepisów wspomnianego rozporządzenia nr 1223 dotyczącego produktów kosmetycznych.

Po pierwsze, w celu realizacji obowiązku monitorowania dobrej praktyki produkcji produktów kosmetycznych w projekcie właśnie zaproponowano, tj. art. 22, wprowadzenie rejestracji zakładów, w których są wytwarzane lub paczkowane produkty kosmetyczne. Wytwórca produktów kosmetycznych będzie więc zobowiązany do zarejestrowania zakładu we właściwej powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej, co pozwoli na sprawny nadzór nad warunkami ich wytwarzania.

W projekcie również zaproponowano powołanie systemu informowania o ciężkich niepożądanych zdarzeniach z powodu użycia tych kosmetyków. Jest to celem monitorowania, a także realizacji obowiązków informowania Komisji Europejskiej i innych państw o wystąpieniu ww. działań. Powołany właśnie będzie system informowania o ciężkich działaniach niepożądanych spowodowanych użyciem produktów kosmetycznych. Przewiduje się, że tym systemem będzie kierował główny inspektor sanitarny, a minister zdrowia określi w drodze rozporządzenia ośrodek, który będzie administrował systemem. Ten ośrodek będzie miał określone kompetencje i doświadczenie i w związku z tym będzie dokonywał weryfikacji otrzymywanych danych.

Nadzór nad przestrzeganiem przepisów ustawy, całościowy nadzór i nadzór nad przestrzeganiem przepisów rozporządzenia ma sprawować inspekcja sanitarna, a w zakresie zafałszowań i prawidłowości obrotu – Inspekcja Handlowa. Pozytywne jest to, że są wyraźnie rozdzielone kompetencje obu inspekcji.

Projekt ustawy proponuje również zastąpienie kar podlegających reżimowi prawa karnego albo prawa o wykroczeniach obowiązujących do tej pory na gruncie ustawy z 30 marca 2001 r. o kosmetykach karami pieniężnymi nakładanymi w drodze decyzji administracyjnej. Właśnie te kary mają mieć charakter prewencyjny, odstraszający, co jest też pozytywne.

Wobec powyższych faktów klub Prawa i Sprawiedliwości opowiada się za skierowaniem ustawy o produktach kosmetycznych do dalszych prac w Komisji Zdrowia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę o zabranie głosu pana posła Rajmunda Millera, Platforma Obywatelska.

Poseł Rajmund Miller:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec rządowego projektu ustawy o produktach kosmetycznych, druk nr 2556.

Poseł Rajmund Miller

Projekt ustawy o produktach kosmetycznych stanowi dostosowanie polskiego prawa w tym zakresie do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1223 z dnia 30 listopada 2009 r.

Zapisy tej ustawy mają zapewnić właściwy poziom bezpieczeństwa produktów kosmetycznych mających wpływ na zdrowie konsumentów oraz przestrzeganie dobrej praktyki produkcji. Zapisy określają wymogi dokumentacji produktu oraz raportów bezpieczeństwa, precyzują pojęcia wytwórcy i osoby odpowiedzialnej, na rzecz której wytwarza się dany produkt kosmetyczny. Określa się organy odpowiedzialne za kontrolę i nadzór, którymi mają być Państwowa Inspekcja Sanitarna oraz Inspekcja Handlowa.

Ustawa wprowadza wykaz zakładów produkujących kosmetyki oraz obowiązek wpisu do wykazu oraz zobowiązuje ministra zdrowia do stworzenia wzorów, w drodze rozporządzenia, rejestru czy zgłoszeń oraz wzorów druków wypisu z tego rejestru. Powołuje również System Informowania o Ciężkich Działaniach Niepożądanych Spowodowanych Stosowaniem Produktów Kosmetycznych, którego administratorem ma być główny inspektor sanitarny. Ponadto ustawa określa sposób kontroli oraz określa odpowiedzialność i rodzaj sankcji za naruszenia przepisów ustawy.

Główny inspektor sanitarny jest wyznaczony do przekazywania informacji do innych państw Unii Europejskiej lub państw członkowskich Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) o ciężkich działaniach niepożądanych. Ustawa zobowiązuje również ministra zdrowia do powołania ośrodka administrującego, przechowującego dane dotyczące przypadków ciężkich działań niepożądanych.

Klub Platforma Obywatelska wyraża pozytywną opinię o zapisach tej ustawy i proponuje skierowanie jej do dalszych prac w Komisji Zdrowia, ponieważ mamy też zastrzeżenia do pewnych zapisów. Chcielibyśmy poznać opinie przedstawicieli producentów, ponieważ zgłaszane były obiekcje co do wysokości proponowanych kar. Obawiamy się, że małe zakłady, które wytwarzają kosmetyki, mogą być zbyt obciążone tymi karami. Ale myślę, że te wszystkie sprawy będą do przedyskutowania na posiedzeniu Komisji Zdrowia.

Panie Ministrze! Nie znaleźliśmy również zapisów dotyczących skutków, kosztów dla budżetu państwa. Będą państwo powoływali ośrodek, który będzie przechowywał te informacje, dysponował tymi informacjami. Przypuszczamy, że będą jednak jakieś koszty związane z powołaniem tego ośrodka i zatrudnieniem w nim osób, w związku z czym, myślę, szczegółowe informacje na ten temat uzyskamy na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Teraz proszę o zadanie pytania pana posła Jerzego Kozłowskiego, klub Kukiz'15...

Chodzi nie o zadanie pytania, tylko o wypowiedź w imieniu klubu, przepraszam.

Poseł Jerzy Kozłowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 mam zaszczyt zaprezentować nasze stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o produktach kosmetycznych, druk sejmowy nr 2556.

Nowe rozwiązania mają dostosować polskie prawo do przepisów Unii Europejskiej przez określenie obowiązków producentów i dystrybutorów kosmetyków oraz kompetencji organów związanych z egzekwowaniem wymagań wynikających z unijnego rozporządzenia dotyczącego produktów kosmetycznych. Chodzi np. o prawidłowość składu, oznakowanie i dokumentację potwierdzającą bezpieczeństwo produktu. Nałożyło ono obowiązek monitorowania przestrzegania zasad dobrej praktyki produkcji produktów kosmetycznych. Proponowane przepisy mają zapewnić wysoki poziom bezpieczeństwa konsumentów. Państwowa Inspekcja Sanitarna oraz Inspekcja Handlowa otrzymają narzędzia, które zwiększą skuteczność nadzoru nad produktami kosmetycznymi.

Najważniejsze zmiany wynikające z projektu to: ustawa określa obowiązki podmiotów i właściwość organów w zakresie wykonywania obowiązków i zadań administracyjnych wynikających z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego dotyczącego produktów kosmetycznych; zakłady, w których są wytwarzane lub paczkowane produkty kosmetyczne, będą musiały zgłosić się do wykazu zakładów nadzorowanych prowadzonego przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej; tworzy się System Informowania o Ciężkich Działaniach Niepożądanych Spowodowanych Stosowaniem Produktów Kosmetycznych – w systemie są gromadzone i przetwarzane dane o ciężkich działaniach niepożądanych; minister zdrowia ustali w rozporządzeniu metody badań oznaczeń potrzebnych do kontroli bezpieczeństwa produktów kosmetycznych; nadzór nad przestrzeganiem przepisów ustawy oraz przepisów rozporządzenia sprawują w zakresie swoich kompetencji organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz Inspekcji Handlowej.

Wprowadzono też szereg kar pieniężnych za niestosowanie się do przepisów ustawy i rozporządzenia, m.in. wytwarzanie produktu kosmetycznego bez zachowania zasad dobrej praktyki produkcji grozi karą do 50 tys. zł, wprowadzenie do obrotu produktu kosmetycznego bez spełnienia wymogów bezpieczeństwa – karą do 100 tys. zł.

Klub Poselski Kukiz'15 jest za skierowaniem projektu do dalszych prac w Komisji Zdrowia. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o wypowiedź w imieniu klubu Nowoczesna panią poseł Elżbietę Stępień.

Poseł Elżbieta Stępień:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Inspektorze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu klubu Nowoczesna przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o produktach kosmetycznych, druk nr 2556.

De facto jest to wykonanie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1223/2009 z dnia 30 listopada 2009 r. Tak jak to moi poprzednicy już powiedzieli, przede wszystkim chodzi o bezpieczeństwo kosmetyków. To, co jest dobre w tej ustawie, w procedowaniu nad tą ustawą, to przede wszystkim to, że były przeprowadzone szerokie konsultacje społeczne, które trwały wiele miesięcy. To tylko dobrze o tym świadczy. Aktywnie uczestniczyły w nich na wszystkich etapach grupy branżowe, a to jest sprawa istotna, bo wielka część europejskiej produkcji kosmetyków odbywa się na terenie Polski, a do tego jest duża konkurencja.

Podczas konsultacji jednym ze spornych elementów była konieczność sporządzania dokumentacji produktu tak naprawdę niemającej związku z bezpieczeństwem konsumenta oraz jakością produktu. Przede wszystkim chodzi tutaj o przygotowanie kart w języku polskim. To rzeczywiście wzbudzało sprzeciw przedstawicieli branży, importerów, producentów, szczególnie małych i średnich, bo przede wszystkim wiązało się z wysokimi kosztami. Całość wykonania takiej dokumentacji szacowano na kilkadziesiąt tysięcy złotych, więc dla wielu firm było to po prostu nieosiągalne. W trakcie konsultacji udało się również wypracować zadowalające obie strony rozwiązanie. Tak naprawdę dopuszczono możliwość sporządzania tych dokumentów w języku polskim i w języku angielskim.

Negocjowano również wysokość kar, przede wszystkim za niezgodność o charakterze administracyjnym, czyli np. za brak zgłoszeń do rejestru zakładów, za brak notyfikacji produktu kosmetycznego w europejskim elektronicznym systemie CPNP. Przedstawiciele branży wskazywali, że w proponowanej przez rząd formie były one jednymi z najwyższych w Europie i tak naprawdę były nieadekwatne do stwierdzonych niezgodności. Dziś po rozmowach mówi się, że są wysokie, ale nie drakońskie, nie są to też kwoty za niskie.

Poza tym mówi się wprost, że jeżeli chodzi o bezpieczeństwo produktów kosmetycznych, to na polskim rynku mówi się o długiej i udokumentowanej historii, zresztą podobnie jak w Unii Europejskiej, a przypadki ciężkiego działania niepożądanego wynikającego z zastosowania produktów kosmetycz-

nych czy też wypadki konsumenckie są po prostu niezwykle rzadkie. Tym samym w ocenie wielu grup branżowych z punktu widzenia bezpieczeństwa produktów kosmetycznych nie ma podstaw do wprowadzania kar niewspółmiernie wysokich w stosunku do obowiązujących w Unii Europejskiej.

Generalnie udało się wypracować jakiś środek, więc uważam, że warto byłoby jeszcze podczas prac w komisji porozmawiać o ich wysokości, bowiem wszystkie kluczowe postulaty sektora zgłaszane w trakcie prac legislacyjnych były uwzględnione. Myślę więc, że jest to dobry kierunek.

Uporządkowano także zapisy dotyczące działań niepożądanych wynikających z użycia produktów w taki sposób, aby zagwarantować bezpieczeństwo konsumentów. Wprowadzone zmiany to, tak jak powiedziano podczas jednej z rozmów, które przeprowadziłam ze środowiskiem... Przede wszystkim są przekonani, że ustawa właściwie zafunkcjonuje na polskim rynku, ułatwi stosowanie przepisów rozporządzenia kosmetycznego zarówno przez przedsiębiorców, jak i przez nadzór. Uzgodniono też zapisy związane z nowo wprowadzoną ustawą o ochronie danych osobowych.

W związku z tym klub Nowoczesna jest za skierowaniem projektu niniejszej ustawy do dalszego procedowania w Komisji Zdrowia, aby móc bardziej szczegółowo omówić poszczególne artykuły. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Wystąpienie posła Kazimierza Kotowskiego zostało złożone na piśmie*).

Na tym zakończyliśmy wystąpienia, oświadczenia w imieniu klubów i koła.

Przechodzimy do zadawania pytań, ale na początku przywitam uczniów ze szkoły podstawowej z Rychtala, powiat kępiński, którzy przyglądają się na galerii naszym obradom.

Witamy serdecznie. (Oklaski)

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby się jeszcze zapisać do zadawania pytania?

Nie widze.

Zamykam listę.

Jako pierwsza pytanie zadaje pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska.

1 minuta, pani poseł.

Poseł Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałabym zapytać o skutki dla budżetu państwa zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Uzasadnienie odnośnie do ustawy zostało sporządzone

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Poseł Zofia Czernow

w sytuacji, gdyby ta ustawa obowiązywała od 1 czerwca tego roku, a więc uważam, że w uzasadnieniu powinny znaleźć się skutki zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Chodzi w tej chwili o stronę kosztową. Mianowicie inspekcje sanitarne otrzymają dodatkowe zadania, powiatowi inspektorzy będą wydawali decyzje o nałożeniu kar, a także wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej również będzie wydawał takie czy inne decyzje, ale w tym zakresie. Chciałabym zapytać o dodatkowe środki na ich funkcjonowanie, bo przecież obydwie inspekcje są stosunkowo nisko finansowane. Wiemy to na podstawie (*Dzwonek*) zatwierdzania budżetów w Komisji Finansów Publicznych. Jak ta sprawa będzie rozwiązana? Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Józefa Lassotę, Platforma Obywatelska.

Poseł Józef Lassota:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać właściwie o zgodność tego projektu ustawy z ustawą o języku polskim. Wprawdzie pan minister wspominał o tej sprawie, ale być może nie do końca wszystko było przeze mnie zrozumiane. W art. 3 ust. 1 mówi się, że dokumentację produktu sporządza się w języku polskim lub w języku angielskim, tymczasem ustawa o języku polskim właściwie nakłada obowiązek używania języka polskiego, co nie przeszkadza w używaniu również języka angielskiego, ale język polski, rozumiem, powinien być zawsze.

W związku z tym moje pytanie jest takie: Czy ten zapis ma być taki, że: w języku polskim lub w języku angielskim, bo pan minister powiedział, że: w języku polskim i języku angielskim, a to są dwa różne znaczenia? Jak to rzeczywiście jest? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Pawła Papkego, Platforma Obywatelska.

Poseł Paweł Papke:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Oczywiście chciałbym zadać pytanie dotyczące rządowego projektu ustawy o produktach kosmetycznych, druk nr 2556, a konkretnie dotyczące tematu zdarzeń niepożądanych.

Po pierwsze, czy obecnie funkcjonuje system rejestracji zdarzeń dotyczących ciężkich działań niepo-

żądanych? Jeśli tak, to jaka ilość tych zdarzeń wystąpiła w bieżącym roku?

I po drugie, czy znane są koszty powołania i utrzymania centralnego ośrodka administrującego systemem rejestracji ciężkich działań niepożądanych? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Ewę Tomaszewską, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Tomaszewska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać, czy ustawa dotyczy również kwestii informowania nabywców kosmetyków o ich składzie. Chodzi o to, że kosmetyk, który generalnie nie jest szkodliwy, może być szkodliwy dla osób z alergią, wobec tego jest to dość istotna kwestia. Chciałabym wiedzieć, czy ustawa dotyczy również tego problemu. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Annę Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja mam pytanie związane z kosztami, a chodzi mi o przedsiębiorców. Czy wprowadzona ustawa nakłada na przedsiębiorców w sytuacji rejestracji zakładu w powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej jakiekolwiek koszty związane z tą rejestracją? Jeśli tak, to jakie koszty nakłada i czy w przypadku rejestracji, a chodzi mi szczególnie o złożenie wniosku, taki wniosek przedsiębiorca będzie mógł złożyć drogą elektroniczną? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Mirosława Suchonia, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, ja mam trzy zagadnienia, część

Poseł Mirosław Suchoń

z nich już była poruszana. Pierwsza rzecz – zakres przepisów. Czy jeżeli chodzi o wdrażanie tych przepisów na podstawie rozporządzeń unijnych, to jest to zakres minimalny, podstawowy, czy też jest to zakres rozszerzony i ujęte są również przepisy fakultatywne?

Drugie pytanie. Czy w wyniku tych nowych zadań dla jednostek publicznych wzrośnie zatrudnienie i jakie będą koszty? Ja rozumiem, że one nie są przytoczone, o ile dobrze zrozumiałem uzasadnienie, więc bardzo bym prosił o wyjaśnienie, bo jednak nowe obowiązki są.

I rzecz, o której też już przed chwilą pani poseł mówiła, a mianowicie jaki wpływ w zakresie kosztów i obciążeń biurokratycznych te nowe przepisy będą miały na przedsiębiorców i w jaki sposób państwo pomogą przedsiębiorcom spełnić te nowe wymagania? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O udzielenie odpowiedzi na zadane pytania proszę głównego inspektora sanitarnego pana Marka Posobkiewicza.

Główny Inspektor Sanitarny Marek Posobkiewicz:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowne Panie i Panowie Posłowie! Dziękuję bardzo za zadane pytania. Dziękuję również za tę rekomendację przekazania projektu do dalszych prac. Spróbuję odnieść się do przekazanych przez państwa uwag i pytań.

Pani poseł Czernow pytała o skutki dla budżetu państwa. W chwili obecnej producenci są pod nadzorem Państwowej Inspekcji Sanitarnej i tak będzie nadal. Ustawa doprecyzowuje sposób rejestracji i dookreśla sposób postępowania. Nie będzie to rodziło nowych skutków finansowych dla organów, które sprawują ten nadzór. Oczywiście wszelkie dodatkowe środki finansowe, które byłyby przekazane do organów kontrolnych, zarówno do inspekcji sanitarnej, jak i do Inspekcji Handlowej, na pewno zostaną wykorzystane w racjonalny sposób. Nie zapominamy o tym, że zawsze za produkt pełną odpowiedzialność ponosi przedsiębiorca. My prowadzimy nadzór. Posiadając ewentualnie większe środki, możemy w ramach nadzoru przebadać więcej próbek.

Pan poseł Lassota pytał o określenie języka. W projekcie ustawy jest wspomniane... Nie jestem już pewien, co dokładnie powiedziałem w trakcie mojej wcześniejszej wypowiedzi. W projekcie doprecyzowano, że dokumentację sporządza się w języku polskim

lub angielskim, ale jeżeli chodzi o część B raportu bezpieczeństwa produktu kosmetycznego, sporządza się ją wyłącznie w języku polskim. Czyli jeśli chodzi o to, co dotyczy bezpieczeństwa, tutaj oczywiście jesteśmy nieugięci i w tym przypadku musi być język polski.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Papkego – zgłoszenia niepożądanych odczynów. W chwili obecnej są one rejestrowane. Jest ich przy milionach kosmetyków na rynku, jeżeli chodzi o poważne przypadki, do kilku rocznie.

Jeżeli chodzi o system zgłoszeń i koszty z tym związane, będzie to oczywiście w ramach środków posiadanych przez inspekcję, bo tym administratorem, zgodnie z założeniem, ma być główny inspektor sanitarny.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Tomaszewskiej o informowanie konsumentów, to główny inspektor sanitarny informuje konsumentów o zagrożeniach, o niebezpiecznych produktach, zarówno żywnościowych, jak i kosmetykach, również o produktach, które mają kontakt z żywnością. Jeżeli chodzi o skład, co jest bardzo istotne, szczególnie dla osób o znanej już alergii na poszczególne substancje, musi on znajdować się na opakowaniu kosmetyku w sposób umożliwiający konsumentowi zapoznanie się z nim.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Kwiecień – koszty związane z rejestracją, to jedynym kosztem mógłby być koszt papieru, koperty i znaczka. Przechodząc do dalszej części pytania, czy można zrobić to elektronicznie, odpowiadam: oczywiście tak, czyli ten koszt w tym przypadku mógłby zostać zniwelowany, czyli rejestracji można dokonać bezkosztowo.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Suchonia – zakres projektu ustawy, czy jest zgodny z prawem europejskim, czy został rozszerzony, to jest on zgodny z rozporządzeniem nr 1223. Dodatkowo wprowadzamy system rejestracji, który z jednej strony będzie bezkosztowy dla przedsiębiorców, a z drugiej strony pozwoli mieć, da, szczególnie po doprecyzowaniu obowiązku 30 dni od rozpoczęcia działalności, dobry wgląd inspektorów powiatowych w działalność wszystkich zakładów będących pod jego nadzorem.

W związku z tym systemem rejestracji oczywiście z naszej strony nie przewiduje się zwiększenia zatrudnienia, czyli będziemy to robili siłami i środkami posiadanymi przez inspekcję sanitarną.

Dziękuję bardzo. Dziękuję również za rekomendacje klubów odnośnie do dalszych prac. (Oklaski)

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję. Zamykam dyskusję*).

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Beata Mazurek

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o produktach kosmetycznych, zawarty w druku nr 2556, do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie marszałek Sejmu na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu wyznacza termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 31 sierpnia 2018 r.

(*Głos z sali*: Pani marszałek, zauważyłem, że pominąłem dwa pytania, bo kartkę zostawiłem. Mogę uzupełnić, jeżeli...)

(Poseł Elżbieta Stępień: To już w komisji.)

Proszę pana, ja punkt zamknęłam, proszę ewentualnie na piśmie.

(Poset Cezary Tomczyk: Twarde prawo, ale prawo.)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Posłowie Krzysztof Głuchowski, Marek Polak i Jarosław Gonciarz z Prawa i Sprawiedliwości zadadzą pytanie w sprawie pożarów składowisk śmieci i działań, jakie podjął rząd, by monitorować i opanować sytuację. Pytanie skierowane jest do ministra środowiska.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Marek Polak.

Bardzo proszę.

Poseł Marek Polak:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym roku, jak wiemy, miało miejsce znacznie ponad 60 pożarów wysypisk i składowisk śmieci, z czego niemal każde jest trudne do utylizacji i drogie w składowaniu. Obecnie obowiązujące od 2010 r. liberalne prawo nie nakłada na właściciela składowiska żadnej odpowiedzialności za niedopilnowanie bezpiecznego składowania odpadów ani za zaistniały pożar, skutkiem czego przedsiębiorcy chętnie importują śmieci z zachodu Europy, których utylizacja jest bardzo kosztowna.

Chciałem zapytać panią minister: Czy resort środowiska zamierza wprowadzić zmiany w obowiązu-

jących regulacjach prawnych zmierzające do określenia kryteriów ograniczających składowanie odpadów, które, jak wiemy, jakiekolwiek by były, to zawsze emitują do środowiska uwalniające się gazy wysypiskowe, bakterie i toksyny zanieczyszczające wody gruntowe? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

W drugiej części proszę o zadanie pytania pana posła Jarosława Gonciarza, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Pani Marszałek! Pani Minister! Czy ministerstwo rozważa możliwość wprowadzenia mechanizmu, który polegałby na obowiązku wpłacania odpowiedniej składki, kaucji przez podmioty uzyskujące pozwolenia na przetwarzanie odpadów z przeznaczeniem na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń w momencie konieczności pokrycia kosztów związanych z usuwaniem niebezpiecznych odpadów? Jak wygląda współpraca Ministerstwa Środowiska z innymi instytucjami, takimi jak Policja, Inspekcja Transportu Drogowego, Straż Graniczna, w celu wyeliminowania, udaremnienia nielegalnego przywozu śmieci z zagranicy? Poprzednie rządy poprzez swoje zaniechania sprawiły, że ten nielegalny przywóz śmieci rozrósł się znacząco. Dziękuję.

Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska panią minister Małgorzatę Golińską.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Golińska:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Posłowie! Z informacji będących w posiadaniu głównego inspektora ochrony środowiska wynika, że tych pożarów od początku roku było ponad 90, natomiast nasiliły się po 1 kwietnia i od tego czasu odnotowaliśmy 38 pożarów, z czego 24 dotyczyły miejsc magazynowania odpadów w ramach działalności w zakresie zbierania lub przetwarzania odpadów, siedem dotyczyło składowisk, które w myśl ustawy o odpadach są obiektem budowlanym przeznaczonym do składowania odpadów, przy czym tutaj ważne jest, żebyśmy podkreślili, że jeśli chodzi o te składowiska odpadów, one wiążą się z obowiązkiem uzyskania pozwolenia

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Golińska

zintegrowanego, siedem przypadków dotyczyło miejsc porzucenia odpadów, czyli mówimy o nielegalnym... czy mamy trudność dochodzenia, kto prowadził tę nielegalną działalność. Dzisiąj wiemy jedynie, że nakaz usunięcia odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania może wydać wójt, burmistrz lub prezydent miasta w drodze decyzji, a także – jeśli chodzi o tereny zamknięte – regionalny dyrektor ochrony środowiska.

Z posiadanych przez Ministerstwo Środowiska informacji wynika, że najwięcej pożarów miało miejsce w województwie ślaskim. Było to osiem przypadków, z czego połowa dotyczyła miejsc magazynowania odpadów, a pozostałe cztery wybuchy były na terenie składowisk. Ta statystyka pokazuje, że coraz częściej występujące pożary odpadów dotyczą przede wszystkim miejsc ich zbierania, a także terenów, gdzie stwierdzono ich porzucenie. Tutaj mamy ten problem, że najczęściej firma już nie istnieje, znika właściciel, a mieszkańcy pozostają z problemem porzuconych odpadów. Faktycznie niewykluczone jest, chociaż jest to przedmiotem wyjaśnień i postępowań, że przyczyna przynajmniej części tych pożarów może być umyślne działanie mające na celu uzyskanie korzyści majatkowych czy przynajmniej ograniczenie kosztów, które trzeba byłoby ponieść w przypadku prawidłowego przetworzenia odpadów w profesjonalnych instalacjach.

Jednocześnie, jak myślę, warto podkreślić, że dzisiaj wzmożono nadzór nad tymi składowiskami. Pan premier Morawiecki powołał zespół roboczy mający służyć strategicznemu zapobieganiu nielegalnym działaniom w zakresie gospodarowania odpadami, a role koordynatora tych działań pełni Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Jednocześnie należy zaznaczyć, że ten wzmożony nadzór, jakby właczenie Państwowej Straży Pożarnej, Inspekcji Ochrony Środowiska i Policji we wspólne działania, przynosi efekty. Natomiast zwracam uwage na przypadek dzisiejszego pożaru. Wiemy, że niedawno odbyła się tam kontrola, stwierdzono nielegalność, złożono wniosek do starosty o uchylenie decyzji, starosta to wykonał, natomiast właściciel odwołał się do SKO i stąd jakby ta decyzja starosty jest zawieszona.

Myślę, że też warto o tym wspomnieć i podkreślić fakt, że żaden z pożarów, które miały miejsce w ostatnich latach, nie dotyczył odpadów przywiezionych do Polski na podstawie zezwoleń głównego inspektora ochrony środowiska. Ponadto GIOŚ nigdy nie wydał zezwolenia na przywóz do Polski zmieszanych odpadów komunalnych z gospodarstw domowych. Zakazany jest również przywóz do Polski wszystkich rodzajów odpadów do składowania na składowiskach. Zatem każda sytuacja, w której pojawiają się odpady komunalne z zagranicy, oznacza, że są to odpady nielegalne i że jest to przykład działania nieuczciwych przedsiębiorców.

W ostatnim czasie minister środowiska opracował propozycje zmian legislacyjnych, które mają ukrócić te działania i wzmocnić nadzór i kontrolę. Projekty tych ustaw, m.in. zmieniających ustawę o odpadach czy ustawę o Inspekcji Ochrony Środowiska, a także ustawę o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów, przekazano Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Jak wiemy, w przyszłym tygodniu jest posiedzenie komitetu stałego, na którym dwie z tych ustaw będą rozpatrywane.

Pytał pan poseł o gwarancje czy zabezpieczenie finansowe. Taki obowiązek jest przewidziany w propozycjach rozwiązań. Jeżeli chodzi o obowiązek zabezpieczenia finansowego, to przedstawiona propozycja jest taka. Ma to być gwarancja finansowa, która będzie ustanawiana przed rozpoczęciem działalności. Ma ona zapobiegać takim sytuacjom, że nagle znika właściciel, pozostają odpady i nie wiadomo, skąd na to wziąć, czy gmina musi z własnych pieniędzy dokonać jakby ich uprzątnięcia. Ta gwarancja będzie również obejmować działania związane z niewłaściwym zabezpieczeniem przeciwpożarowym. Wysokość tych gwarancji będzie uzależniona od masy i rodzaju odpadów, którymi gospodaruje podmiot. Poza ta dotycząca tego obowiązku propozycji jest więcej. Wprowadzamy również obowiązek prowadzenia monitoringu wideo w obiekcie, w którym są (*Dzwonek*) magazynowane odpady. Ma to oczywiście ułatwić nadzór. Wprowadzamy też szczegółowe wymagania, bo wiemy dzisiaj, że wiele zezwoleń wydawanych przez starostów jest bardzo ogólnych, bez wskazania masy, rodzaju odpadu, i stąd trudniej później jakby to weryfikować. W ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska przewidujemy m.in. – oczywiście mówię o kilku przypadkach, kilku propozycjach – całodobową pracę inspekcji i wzmocnienie jej również finansowe i kadrowe i znosimy obowiązek powiadamiania z uprzedzeniem 7-dniowym przy kontroli interwencyjnej. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Głuchowski.

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Głuchowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! W jakiejś części na to pytanie, które zadam, już odpowiedź została udzielona, ale wydaje mi się, że jest konieczna szersza debata nad ustawą śmieciową, która, jak widać, nie zabezpiecza naszego środowiska

Poseł Krzysztof Głuchowski

przed zagrożeniem ze strony przestępców gromadzących toksyczne odpady. Trzeba jasno powiedzieć, że sytuacja ma charakter kryzysowy i wymaga adekwatnych do zagrożenia, radykalnych działań rządu, na które wszyscy Polacy liczą. Jak się wydaje, pożary składowisk śmieci to może przypadki, a może niszczenie dowodów przestępstwa nielegalnego składowania śmieci. Wobec tego zapytuję: Jakie kroki podjął rząd, by monitorować i opanować sytuację? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Odpowiedzi udzieli ponownie sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pani minister Małgorzata Golińska.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Golińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Oprócz tych kwestii, które już omówiłam, myślę, że warto też zwrócić uwagę – żebyśmy mieli tego świadomość – na kontrole, które się odbywają na terenie Polski, dlatego że to jest bardzo ważne dzisiaj, kiedy wielu z nas ma wątpliwości, jak to faktycznie wygląda. A wiec transport odpadów na terenie Polski jest kontrolowany przez Straż Graniczną, przez Krajową Administrację Skarbową i Inspekcję Transportu Drogowego. Dzieje się to na zasadzie porozumienia zawartego z głównym inspektorem ochrony środowiska. I np. w 2016 r. – bo za 2017 r. jeszcze nie mamy danych – takich kontroli przewożonych odpadów na terenie Polski przeprowadzono 11 tys. Kiedy te dane przekazaliśmy do Unii Europejskiej, okazało się, że w naszym kraju najwięcej ze wszystkich państw takich kontroli zostało przeprowadzonych.

Jeśli chodzi o dalsze propozycje nowych rozwiązań ze strony ministra środowiska, to myślę, że, rozwijając ten temat, warto również wspomnieć o tym, że dzisiaj zgodnie z projektem podmiot będzie musiał posiadać tytuł prawny do nieruchomości, czyli nie będzie tak, że na obcym gruncie gdzieś w gminie składuje, potem znika i właściwie już nie wiadomo nawet, od kogo tych roszczeń dochodzić. A więc będzie musiał przedstawić tytuł prawny.

Będą wprowadzone nowe kryteria dotyczące wymierzania kar administracyjnych za gromadzenie, zbieranie, magazynowanie i przetwarzanie odpadów niezgodnie z prawem, zmiany w przepisach dotyczących transgranicznego przemieszczania odpadów, obejmujące całkowity zakaz przywozu odpadów do unieszkodliwienia, co będzie zawarte w ustawie, całkowity zakaz przywozu do Polski odpadów komunalnych oraz odpadów powstających z przetwarzania

odpadów komunalnych. Oczywiście podniesiemy opłaty skarbowe i zwiększymy również sankcje dla tzw. recydywistów, czyli tych, którym już zdarzyły się nadużycia albo u których wielokrotnie wybuchały pożary, co nasuwa podejrzenie, że nie jest to działanie przypadkowe. Skrócony zostanie do 1 roku dopuszczalny okres magazynowania odpadów, który dzisiaj wynosi 3 lata, dlatego że uważamy, że przez 3 lata można zgromadzić tak dużą masę odpadów, że później trudno jest legalnie się ich pozbyć. W naszym przekonaniu będzie to mobilizować przedsiębiorców do bardziej aktywnego poszukiwania zbytu na odpady (*Dzwonek*), a jednocześnie nie będzie to skłaniało ich do ucieczki po uprzednim podpaleniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego pytania, które zada pani poseł Gabriela Lenartowicz z Platformy Obywatelskiej. Jest to pytanie w sprawie działań mających na celu wyeliminowanie patologicznych zjawisk w postępowaniu z odpadami, w szczególności gwałtownie rosnącej liczby pożarów na wysypiskach i w tzw. magazynach odpadów, a także powstrzymanie szkodliwego dla środowiska importu do Polski odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne.

Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Pytanie jest skierowane do premiera, więc pozwolę sobie zwrócić się do pana premiera.

Szanowny Panie Premierze! Mimo zapowiadanych przez pana premiera na konferencji prasowej w dniu 29 maja radykalnych działań w Polsce płoną kolejne składowiska, trując Polaków, czego przykład mamy nawet dzisiaj. To jest już kilkadziesiąt, jak słyszeliśmy, pożarów w roku, a zjawisko, które było w poprzednich latach incydentalne, gwałtownie się rozszerza i stało się niemalże polskim patentem na zagospodarowanie odpadów. Oczywiście mówię o tym z przekąsem i ze zgrozą raczej. Jednocześnie od 2 lat rośnie gwałtownie import odpadów do Polski zarówno z bogatych krajów Unii Europejskiej, jak i z Afryki, a nawet z Australii. Media określiły to w taki sposób, że Polska stała się płonącym śmietnikiem Europy.

Zwróciłam się już pisemnie z pytaniem w tej sprawie i mam nadzieję, że odpowiedź też otrzymam częściowo na piśmie, bo nie sądzę, żeby w tym krótkim czasie możliwe było udzielenie szczegółowej odpowiedzi. Przede wszystkim chodzi mi o to, jakie do tej pory zostały podjęte na mocy obowiązujących obecnie przepisów działania mające na celu monitorowanie importu odpadów do Polski, zarówno tych, na które

Poseł Gabriela Lenartowicz

jest pozwolenie głównego inspektora ochrony środowiska, jak i tych, które są importowane na podstawie tzw. zielonej listy, które nie wymagają tego pozwolenia, i jak przedstawiają się te wielkości liczbowe w latach 2013–2017.

Chciałabym też usłyszeć odpowiedź na pytanie, skąd wziął się nagle gwałtowny wzrost importu odpadów, tych odpadów, na które jest pozwolenie, bo są dane GUS-owskie dotyczące lat 2016–2018, częściowo 2018 r., jak również tych objętych zieloną listą, które nie wymagają zezwolenia, ale powinny być monitorowane. (*Dzwonek*) Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, z upoważnienia prezesa Rady Ministrów odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pani Małgorzata Golińska.

A teraz miło mi powitać uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 3 z oddziałami Gimnazjum w Gostyninie z siostrą Elwirą i ks. Czesławem. Bardzo nam przyjemnie. Szczęść Boże.

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Golińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Jeśli chodzi o działania, jakie zostały podjęte w celu monitorowania przypadków na podstawie dzisiejszych obowiązujących przepisów, to jest to właśnie ta kwestia, o której przed chwilą mówiłam, udzielając odpowiedzi panom posłom. Zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy Strażą Graniczną, krajową administracją, dzisiaj już Krajową Administracją Skarbową, Inspekcją Transportu Drogowego i głównym inspektorem ochrony środowiska w zakresie współdziałania przy kontroli transgranicznego przemieszczania odpadów.

W samym 2016 r. tych kontroli przeprowadzono 11 tys. Tak jak mówiłam, najwięcej jeśli chodzi o wszystkie państwa Unii. Ponadto główny inspektor ochrony środowiska od 10 lat prowadzi szkolenia służb kontrolujących międzynarodowe przemieszczanie odpadów i w ramach tych szkoleń przeszkolono już ponad 2 tys. inspektorów, funkcjonariuszy.

Jeśli chodzi o nielegalny przywóz odpadów do Polski w latach 2013–2017, GIOŚ odnotował 210 przypadków nielegalnego przemieszczania czy przywozu odpadów do Polski, z czego większość stanowiły odpady inne niż niebezpieczne, natomiast do 14 czerwca 2018 r. GIOŚ ujawnił 15 przypadków nielegalnego przywozu odpadów do Polski.

Jeśli chodzi o propozycje zmian legislacyjnych, to wspomniane zmiany będą rozpatrywane w komitecie stałym Rady Ministrów w przyszły czwartek i są to zmiany w ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska i ustawie o odpadach.

Jeśli chodzi o odpady, które nie powinny trafiać na składowisko, są to odpady komunalne, w szczególności zmieszane, odpady pochodzące z mechanicznej obróbki odpadów komunalnych, odpady opakowaniowe, zużyty sprzęt. Ministerstwo posiada dane o tym, jakie ilości tych odpadów są zbierane w Polsce. Te dane są przekazywane do Komisji Europejskiej, znajdują się w "Krajowym planie gospodarki odpadami". Jeśli chodzi o instalacje istniejące na terenie naszego kraju, to zaspokajają one w pełni potrzeby w zakresie zagospodarowania odpadów wytworzonych na terenie Polski, stąd wynikają nasze propozycje, żeby był ustawowy zakaz sprowadzania odpadów komunalnych z zagranicy.

Co do szczegółowych danych, o które pytała pani poseł, co do wydanych zezwoleń chciałabym podkreślić i myślę, że też warto o tym powiedzieć, że przywóz odpadów do Polski na podstawie zezwolenia GIOŚ jest zawsze szczegółowo kontrolowany na każdym etapie. Wysyłający informuje GIOŚ, kiedy odpady mają wyjechać, że wyjechały, że dojechały do odbiorcy i czy zostały w całości zagospodarowane. Każdy etap jest tu kontrolowany przez odpowiednie służby: na drogach – przez Inspekcję Transportu Drogowego, natomiast w zakładach – już przez Inspekcję Ochrony Środowiska.

Jeśli chodzi o transport wysegregowanych odpadów, niewymagających zezwolenia na przywóz do czy wywóz z Polski, odbywa się on zgodnie z zasadami swobodnego przemieszczania towarów. Myślę, że jeszcze raz warto podkreślić, że żaden z pożarów, które miały miejsce, nie dotyczył odpadów przywiezionych do Polski na podstawie zezwoleń GIOŚ. Główny inspektor nigdy, i to nie dotyczy wyłącznie ostatnich 2 lat, nie wydał zezwolenia na przywóz do Polski odpadów komunalnych z gospodarstw domowych.

Jeśli chodzi o ilości, to w roku 2017 przywieziono 377 tys. t legalnych odpadów na podstawie 150 zezwoleń, wnioskowano o możliwość przywiezienia 650 tys. t, natomiast zrealizowano przywóz 370 tys. t. Warto wspomnieć, że w tym samym czasie do Niemiec przyjechało 6,5 mln t odpadów. Oczywiście mówimy o tych legalnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Dodatkowe pytanie ponownie zada pani poseł Gabriela Lenartowicz, Platforma Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Pani Minister! Chciałabym dopytać dokładnie... Pani minister o tym mówiła i w moich pytaniach też to się znalazło. My wiemy, że na składowiskach nie

Poseł Gabriela Lenartowicz

płoną odpady niebezpieczne, które są sprowadzane do Polski na podstawie decyzji, niemniej jednak Polaków niezwykle bulwersuje dwukrotnie podwyższona liczba decyzji o sprowadzeniu odpadów niebezpiecznych do utylizacji do Polski – GUS podaje, że chodzi tu o ponad 700 tys. t – niezależnie od tego, że to nie one płonęły na składowiskach. Wiadomo, że derogacja, jeśli chodzi o zakaz importu wysegregowanych odpadów bez zezwolenia, obowiązuje od 2013 r., a gwałtowny wzrost ilości tych odpadów, które później płoną, nastąpił też w latach 2016–2017. (Dzwonek)

Chciałabym znać odpowiedź na pytanie, na ile służby monitorowały te kwestie, przywóz tych odpadów...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

...i na ile to odpowiada polskim możliwościom. Prosiłabym o szczegółowe odpowiedzi na piśmie, jeśli można.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Odpowiedzi udzieli ponownie pani minister Małgorzata Golińska.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Golińska:

Oczywiście, jeżeli coś pozostanie dzisiaj niedopowiedziane, udzielimy takiej szczegółowej informacji.

Pani poseł, myślę, że warto też zwrócić uwagę na tę kwestię, o której pani mówi. Powiedziała pani, że dwukrotnie wzrosła liczba zezwoleń. Nie jest to prawda. Liczba zezwoleń na przywóz odpadów do Polski w roku 2015 wyniosła 151, w 2016 r. – 172, a w 2017 r. – 150.

(Poseł Gabriela Lenartowicz: Ja mówiłam o masie.) Masa to, tak jak powiedziałam, nie jest 700 tys. t, to jest ilość odpadów, o jakiej wwiezienie wnioskowano, było to w granicach 700 tys. t, natomiast faktycznie zrealizowany przywóz to jest 377 tys. t. To była, jak myślę, pierwsza kwestia do wyjaśnienia.

Zwraca pani uwagę również na... Jeśli już mówimy o tej masie, to warto wspomnieć, że np. w roku 2012 przywóz był na poziomie 800 tys. t, więc to chyba też nie na tym rzecz polega, żeby takie rzeczy sobie wypominać. W naszym przekonaniu ten wzrost

po 2013 r. może być związany również z tym, że do sierpnia 2013 r. punkty zbiórki odpadów, czyli te miejsca, gdzie następuje czasowe ich gromadzenie przed transportem do miejsc przetwarzania, były uznawane za przedsięwzięcia mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko i były wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z 2010 r. Każdorazowo utworzenie takiego punktu zbiórki odpadów w pierwszej kolejności wymagało uzyskania przez inwestora decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Niestety, w 2013 r. w związku z decyzją bodajże ministra spraw zagranicznych, który uznał te przepisy za nadregulację, zniesiono ten zapis. Ta liberalizacja przepisów ułatwiła w naszym przekonaniu ścieżkę postępowania pod względem czasu niezbędnego do uzyskania zezwolenia, wymogów dotyczących funkcjonowania np. maksymalnej objętości, co mogło również wpłynąć na brak właściwej weryfikacji rzetelności tego typu podmiotów.

Należy też podkreślić, że ta zmiana legislacyjna spowodowała osłabienie systemu prawnego regulującego powstawanie i funkcjonowanie punktów zbiórki odpadów. Dlatego też w ramach planowanych prac legislacyjnych chcemy przywrócić te zniesione zapisy, co w naszym przekonaniu pozwoli na wzmocnienie kontroli nad procesem zbierania odpadów. Dziekuje.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister. Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pan poseł Łukasz Rzepecki, klub Kukiz'15, zada pytanie w sprawie działania zarządów przedsiębiorstw z sektora lotniczego i bieżącej sytuacji w tych przedsiębiorstwach. To jest pytanie do prezesa Rady Ministrów.

Poseł Łukasz Rzepecki:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Na wstępie chciałbym powitać obecną na galerii panią Monikę Żelazik, przewodniczącą Związku Zawodowego Personelu Pokładowego i Lotniczego, wraz ze współpracownikami. Bardzo się cieszę, że jesteście państwo obecni podczas zadawania pytań.

Mam pytanie skierowane do pana premiera Mateusza Morawieckiego, stąd będę się do niego odnosił. Widzę, że nie ma tutaj pana premiera. Ubolewam nad tym, aczkolwiek mam pytania do pana premiera i chciałbym uzyskać odpowiedzi szczegółowe – bo myślę, że dzisiaj nie starczy na to czasu – też na piśmie.

Szanowny Panie Premierze! PLL LOT to niezwykle ważna spółka z punktu widzenia interesów państwa polskiego. W związku z tym kwestie bezpieczeństwa muszą tu być na najwyższym możliwym poziomie, a standardy zatrudnienia nie mogą budzić najmniejszych nawet wątpliwości. Proszę o wyjaśnienie,

Poseł Łukasz Rzepecki

czy pana zdaniem rozwiązywanie z pracownikami umów o pracę i obligowanie ich do zakładania działalności gospodarczej i podpisywania z takimi podmiotami umów jest odpowiednie. Jak to się ma odnosić do państwa standardów w zakresie obrony praw pracowniczych? Czy polityka dobrej zmiany akceptuje takie sytuacje, i to w jednej z najważniejszych spółek Skarbu Państwa?

Bardzo proszę o przekazanie Wysokiej Izbie informacji, ilu łącznie pracowników spółki Skarbu Państwa PLL LOT jest na samozatrudnieniu od 2014 r., z podziałem na pracowników administracji i personel lotniczy. Jaka jest podstawa prawna takiego działania? Proszę także o poinformowanie posłów, jaki jest średni czas usług świadczonych przez takie podmioty.

Czy takie praktyki nie są aby powszechne w turboliberalnych ugrupowaniach? Czy rządzący PiS jest ugrupowaniem preferującym takie skrajnie liberalne rozwiązania?

Panie Premierze! Proszę o przekazanie Wysokiej Izbie informacji na temat wyrzucenia z pracy przewodniczącej Związku Zawodowego Personelu Pokładowego i Lotniczego pani Moniki Żelazik. Jest to wyjątkowo haniebna praktyka, rodem z czasów PRL-u, kiedy to władza w taki właśnie sposób traktowała stronę społeczną.

Na koniec, panie premierze, chciałbym, aby przekazał pan informację odnośnie do wynagrodzenia pana prezesa Rafała Milczarskiego. Proszę o informację, jak ono się kształtowało od początku (*Dzwonek*) jego zatrudnienia w PLL LOT, oraz proszę o przekazanie informacji, w jakiej wysokości w czasie sprawowania funkcji...

 $(Wice marszałek\ wyłącza\ mikrofon, poseł\ przemawia\ przy\ wyłączonym\ mikrofonie)$

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

Teraz odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mikołaj Wild.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mikołaj Wild:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Oczywiście konkretne dane przekażemy na piśmie, bo rozumiem, że taka jest wola pana posła. Wówczas te dane będą precyzyjne i będzie to odpowiadać intencji pana posła.

Jeśli chodzi o zmuszanie ludzi do przechodzenia na samozatrudnienie, bo od tego rozpoczął pan poseł swoją wypowiedź, to nic nam nie wiadomo o takich praktykach. Natomiast jeśli chodzi o sytuację w spółce PLL LOT, to wedle danych, jakimi dysponujemy, sytuacja w spółce się poprawia, mamy do czynienia z najszybciej rozwijającą się, najagresywniejszą linią lotniczą w Europie, co przekłada się również na sytuację jej pracowników. Na wynagrodzenia pracowników przekazane zostało, począwszy od roku 2016, ponad 40 mln zł. Natomiast z ubolewaniem należy odnotować eskalowanie sporu zbiorowego, w sytuacji w której Sąd Najwyższy już w dwóch orzeczeniach przyznał rację stronie pracodawcy. Nie przełożyło się to w żaden sposób na trwające negocjacje. Kolejne oferty ze strony zarządu były odrzucane, przy czym były formułowane oferty unikalne, jeśli chodzi o spółki, nawet spółki Skarbu Państwa, takie jak zapewnienie pracownikom 25-procentowego udziału w zysku gotówkowym spółki.

Teraz krótki komentarz dotyczący zwolnienia pani Moniki Żelazik. Pani Monika Żelazik została zwolniona na podstawie art. 52 Kodeksu pracy, a nie z powodu udziału w strajku – co również należy podkreślić i o czym nie możemy zapominać – który na mocy postanowienia sądu musiałby zostać uznany za nielegalny. Jak wiemy, do strajku nie doszło, natomiast po zapewnieniu wszelkich gwarancji proceduralnych pani Monika Żelazik została zwolniona za to, że w komunikacie skierowanym do załogi wzywała do działań niezgodnych z prawem.

Przeczytam fragment tej wiadomości. Po słowach wzywających do niepodporządkowania się, do kontynuowania strajku czy rozpoczęcia strajku wbrew postanowieniu sądowemu, zawarte zostały następujące słowa: My zakupiliśmy kilka rac, starą wyrzutnię rakiet, kilka granatów, niech każdy weźmie sobie z domu, co po dziadach zostało, oraz butlę z benzyną. Ostatecznie powstańcy warszawscy byli gorzej przygotowani, byli rozproszeni, a trzymali się tyle dni.

Każdy pracownik LOT-u – niezależnie od tego, czy jest zrzeszony w związkach zawodowych, czy też nie – jest, po pierwsze, odpowiedzialny za swoje słowa, a po drugie, musi mieć świadomość tego, że działa w spółce, w której bezpieczeństwo, wysokie standardy bezpieczeństwa są koniecznością i racją bytu i rentowności spółki. Tego rodzaju wypowiedzi, pomijając to, że były wzywaniem do działania niezgodnego z prawem, były wezwaniem do eskalowania działań, które mogły doprowadzić do przemocy w ramach zapowiadanej akcji strajkowej.

Jeśli chodzi o dokładne dane, o które pan poseł pytał, z przyjemnością ustosunkujemy się na piśmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł...

(*Poseł Łukasz Rzepecki*: Do pytania, nie, do pytania jeszcze.)

...Łukasz Rzepecki.

Poseł Łukasz Rzepecki:

Chciałbym jeszcze, aby przekazał pan, panie ministrze - pana premiera nie ma - informacje odnośnie do wynagrodzenia pana prezesa Rafała Milczarskiego. Proszę o informacje, jak się ono kształtowało od początku jego zatrudnienia w PLL LOT, oraz proszę o przekazanie informacji, w jakiej wysokości w czasie sprawowania funkcji spółka wypłaciła premie, nagrody lub wynagrodzenie zmienne. Proszę o informację, czy prawdą jest, że sam prezes PLL LOT otrzymał ponad 1200 tys. zł nagrody. Drugie pytanie: Dlaczego w spółce Skarbu Państwa PLL LOT piloci i stewardesy nie są zatrudniani na umowę o pracę? Kolejne pytanie: Co jest powodem tego, że odwołano 333 loty w ostatnich 30 dniach, a opóźnionych jest kolejne niecałe 3 tys. lotów? I od kiedy, szanowni państwo, powołujecie się na orzeczenia Sadu Najwyższego? To, co zrobiliście państwo z tymi pracownikami, z osobami ze związków zawodowych w Locie, to hańba, to haniebne państwa zachowanie, nie umiem wyrazić tego słowami parlamentarnymi. Dziękuję (*Dzwonek*) bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Ponownie odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Mikołaj Wild.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mikołaj Wild:

Jedno sprostowanie – kontrakty menedżerskie, które wprowadzone zostały na podstawie ustawy, którą przygotowaliśmy, nie przewidują premii, tylko przewidują wynagrodzenie za wynik, tak aby nie płacić menedżerom za to, że są.

Konkretne dane, o które pan poseł zapytał, przedstawimy.

(*Poseł Łukasz Rzepecki*: Bardzo proszę na piśmie.) Przedstawimy na piśmie, jak kształtowało się to, oczywiście w zakresie informacji, które mogą podlegać udostępnieniu, myślę, że będzie to możliwe.

Natomiast jeśli chodzi o ruchomy składnik wynagrodzenia, to powrócę do początku mojej wypowiedzi. Gdy obejmowaliśmy zarząd, nadzór na LOT-em, spółka miała 40 mln straty. Teraz ma 288 mln dochodu i teraz przekazuje 40 mln na wynagrodzenia dla pracowników. Z tej przyczyny jestem przekonany, że rada nadzorcza po prostu uznała, że cele, jakie postawiła przed prezesem i przed zarządem, zostały zrealizowane. Jeżeli w ocenie pana posła te cele nie zostały zrealizowane, to pozostaje nam pozostać przy innych stanowiskach. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Państwo posłowie Jerzy Meysztowicz, Marek Sowa, Krzysztof Mieszkowski, Adam Szłapka i Barbara Dolniak – pytanie w sprawie finansowania projektów o. Tadeusza Rydzyka, w tym kwoty 100 mln zł, którą rząd zamierza przeznaczyć na projekt Fundacji Lux Veritatis, to jest powołanie Muzeum "Pamięć i Tożsamość".

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Czy prawdą jest, bo dochodzą do nas bulwersujące informacje z prasy, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zamierza przekazać Fundacji Lux Veritatis na realizację Muzeum "Pamięć i Tożsamość" sumę ok. 100 mln zł w trzech corocznych transzach: 11,5 mln – w tym roku, w 2019 r. – 40,5 mln, a w 2020 r. – 48 mln? Jeżeli kwoty są nieprawidłowe, proszę o skorygowanie ich wartości.

Dlaczego Muzeum "Pamięć i Tożsamość" powstaje akurat w Toruniu we współpracy z fundacją związaną z Tadeuszem Rydzykiem? Powszechnie bowiem wiadomo, że Jan Paweł II nie akceptował agresywnej działalności Tadeusza Rydzyka, skądinąd polemizowali na temat wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Jest to niezwykle istotne z punktu widzenia lokowania muzeum w Toruniu. Jakie są przesłanki, żeby właśnie tam zostało ulokowane muzeum, tym bardziej że mamy muzeum w Wadowicach czy w Świątyni Opatrzności Bożej. Są dwa miejsca, gdzie Jan Paweł II jest bardzo mocno reprezentowany poprzez swoją posługę, działalność. Chciałbym na te pytania uzyskać precyzyjne odpowiedzi. Dlaczego o takich przedsięwzięciach dowiadujemy się z prasy, a nie bezpośrednio od ministra?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Posłowie! Myślę, że w ostatnim półroczu w Polsce ze szczególną intensywnością przekonaliśmy się, jak duży uszczerbek poniosła Polska w ostatnich wielu latach z powo-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin

du braku ambitnej polityki historycznej, nieprowadzonej przez poprzednie rządy, zdominowane w większości naszej historii, jak dotad, przez siły, generalnie rzecz biorac – tak to określę – lewicowo-liberalne. Efekt jest taki, że się przekonaliśmy ze szczególną intensywnością o tym, jaka jest ignorancja świata na temat polskiej historii, na temat zasług Polaków w tej historii, zwłaszcza na temat tego, jak wygląda prawda o polskiej historii w czasie II wojny światowej. Myślę, że to było dla nas wszystkich bardzo bolesne i podpowiada nam, żebyśmy jednak starali się taką politykę historyczną, skierowaną również do świata, prowadzić ambitniej. A tę ambitniejszą politykę można prowadzić w oparciu o trwałe instytucje, które działają systematycznie, systemowo, mają plan obliczony na lata, wtedy można się spodziewać jakichś długofalowych efektów. Dowodzi tego choćby istnienie od kilkunastu już lat takich instytucji, jak Instytut Pamięci Narodowej czy też Muzeum Powstania Warszawskiego. Widzimy, jakie znakomite efekty przynosi systematyczna, wieloletnia praca tego typu instytucji.

Mój rząd, i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w związku z tym, że zauważyliśmy brak ambicji dotyczących polityki historycznej naszych poprzedników, postanowił jednak tę sytuację naprawiać poprzez budowę szeregu instytucji dedykowanych polskiej polityce historycznej, żeby te instytucje mogły długofalowo i systemowo pracować nad polityką historyczną.

I tak np. taki naród jak Polacy dopiero teraz buduje swoje Muzeum Historii Polski, syntetyczne Muzeum Historii Polski, które stało w miejscu w czasie rządów Platformy Obywatelskiej i PSL-u, nic się wtedy w tej sprawie nie działo. Wreszcie 30 maja podpisaliśmy umowę o budowie tego muzeum i najpóźniej w 2021 r. takie muzeum będziemy mieli, największe muzeum historyczne w Polsce.

Polacy od lat odpowiadają na proste pytania o najważniejszych Polaków w 1000-letniej historii i odpowiadają od lat tak samo, że najważniejszym Polakiem w 1000-letniej historii był Jan Paweł II, a drugim był Józef Piłsudski. Obaj nie mają swoich muzeów, one się dopiero budują. Tak jak pan poseł słusznie zauważył, to główne muzeum poświęcone Janowi Pawłowi II buduje się w warszawskim Wilanowie, ale też trzeba było woli i decyzji, żeby to zrobić, bo stało w miejscu, a muzeum Józefa Piłsudskiego budowane jest w Sulejówku i też stało w miejscu za rządów naszych poprzedników.

To oczywiście dalece nie wszystko. Uznaliśmy też, że powinno powstać Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, można w skrócie mówić: muzeum Kresów. Będzie takie muzeum w Lublinie. Z różnych powodów w Lublinie, mógłbym ten temat rozwinąć. Będzie Muzeum Pamięci Sybiru. Polaków wywożono na Sybir 200 lat. Takie muzeum będzie

w Białymstoku. To jest długa, 200-letnia historia, warta opowiedzenia. Będzie Muzeum Getta Warszawskiego, niedawno ogłoszona inicjatywa, która uratuje jednocześnie budynek, jeden z niewielu oryginalnych budynków, które z getta warszawskiego się zachowały – szpital żydowski na Woli. Muzeum opowiadające o półmilionowej społeczności polskich obywateli zamkniętych za murami, męczonych, a potem wywożonych do obozu zagłady też będzie. Utworzyliśmy już Muzeum Piaśnickie. Piaśnica jest to miejsce, gdzie dokonano pierwszych mordów, ludobójstwa w warunkach okupacyjnych, w czasie całej II wojny światowej, zanim nastąpiły wszystkie inne mordy ludobójstwa. Ta opowieść też musi być bardziej szczegółowa, bo jest słabo znana nie tylko w świecie, ale nawet wśród Polaków. Otworzyliśmy Muzeum Polaków Ratujących Zydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej. Bierzemy pod opiekę miejsce zagłady w Treblince, bo jest oddziałem Muzeum Regionalnego w Siedlcach – miejsce, gdzie spoczywa 800 tys. polskich obywateli, może największy cmentarz obywateli polskich z czasów II wojny światowej pod tak niską opieką, przynajmniej w sensie formalnym. Bierzemy pod opiekę Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach i wiele, wiele innych instytucji. Budujemy je i bierzemy za nie odpowiedzialność.

Nie uchylamy się od żadnej inicjatywy, która może się okazać cenna. Uważamy, że jest naszym zadaniem, żeby takie trwałe instytucje funkcjonowały.

Odpowiadając już konkretnie na pytanie pana posła, chcę powiedzieć, że projekt umowy o utworzeniu instytucji kultury, nowej instytucji kultury pn. Muzeum "Pamięć i Tożsamość" im. św. Jana Pawła II jest na etapie roboczych uzgodnień z Fundacją Lux Veritatis. Obecnie trwają prace nad wypracowaniem szczegółowych postanowień dotyczacych utworzenia i finansowania tego muzeum, przede wszystkim w zakresie zabezpieczenia interesów Skarbu Państwa. Decyzja o podpisaniu umowy nie została dotychczas podjeta. Ostatnie, jak pan poseł Mieszkowski powiedział, bulwersujące informacje medialne są wzięte z konkretnego źródła – od Jerzego Urbana, z jego pism. Gratuluję źródeł informacji. Informuję, że są one nieprawdziwe i źródło, z jakiego pochodzą, jest niewiarygodne. Minister Piotr Gliński w ciągu ostatniego roku kilkakrotnie wspominał w mediach o zamiarze stworzenia muzeum poświęconego Janowi Pawłowi II, jego dorobkowi i polskim sprawiedliwym, również w Toruniu. Jeżeli projekt takiego muzeum będzie solidnie wypracowany, dobrze wymyślony, przedstawiony, to bardzo chetnie we współprace, we współtworzenie takiego muzeum wejdziemy. Co do wiedzy watykanologicznej pana posła Mieszkowskiego nie będę się wypowiadał, jeśli chodzi o interpretację tego, kto kogo wspierał bądź nie wspierał na linii (*Dzwonek*) Watykan – Toruń. Dziękuję bardzo.

Dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Poseł Adam Szłapka:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pan nie odpowiedział na to pytanie, a kwestia finansowania ze środków publicznych działalności Tadeusza Rydzyka i Fundacji Lux Veritatis jest sprawa poważną. Ok. 80 mln już zostało przelane na działalność Tadeusza Rydzyka, głównie biznesowa, w tym także z Narodowego Centrum Kultury, które pan nadzoruje, bez konkursów, np. 70 tys. na działanie "Chrzest moja nadzieja". Nie ma żadnego konkursu, w ramach którego to zostało przekazane. Dlatego pytam bardzo konkretnie: Czy umowa, o której pan mówi, którą ministerstwo wypracowuje właśnie z Fundacją Lux Veritatis, podmiotem prywatnym, to jest element jakiegoś konkursu, który był ogłoszony przez ministerstwo kultury, czy to jest wasza własna inicjatywa współpracy czy finansowania o. Tadeusza Rydzyka? Kto jest autorem koncepcji tego muzeum? Czy zostały dopuszczone jakieś inne podmioty? Pan mówi o tym, że promujecie każdą tego typu inicjatywę. Nie, wy promujecie konkretne inicjatywy o. Tadeusza Rydzyka. Pytanie, czy jest taka umowa i czy był konkurs (Dzwonek) oraz jakie były jego kryteria.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Odpowiada ponownie sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego pan minister Jarosław Sellin.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:

Ja nie rozumiem pytania o finansowanie projektów Tadeusza Rydzyka, ponieważ nie rozumiem tego pojęcia, co znaczy "projekty Tadeusza Rydzyka". Natomiast informuję pana posła, że np. decydując się na budowanie Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, robimy to z marszałkiem województwa lubelskiego, ponieważ dobrym pomysłem jest to, żeby utworzyć takie muzeum. I proszę sobie sprawdzić, jakie są powiązania polityczne, z jakiego środowiska politycznego wywodzi się tenże marszałek. Nie trzeba tutaj żadnego konkursu.

(Poseł Adam Szłapka: To jest samorząd.)

Każdy, kto się pojawi z dobrym pomysłem, może realizować taki pomysł we współpracy z ministerstwem. Muzea są tworzone przez samorządy, przez

NGO, nawet przez osoby prywatne – nawet przez osoby prywatne. Na przykład muzeum w Sulejówku jest współprowadzone przez nas i prywatną fundację rodziny Józefa Piłsudskiego. Muzeum Pamięci Sybiru jest prowadzone we współpracy z prezydentem miasta Białegostoku. Proszę sobie sprawdzić, z jaką formacją polityczną jest związany obecny prezydent Białegostoku. Mówię o tym jako o przykładzie. Czy np. muzeum w Płaszowie, które też bierzemy pod opiekę – tam był obóz koncentracyjny, w którym właściwie zakończyła się wielosetletnia działalność gminy żydowskiej w Krakowie, tak znanej, tak wspaniałej – tworzymy razem z Muzeum Historycznym Miasta Krakowa. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa podlega czy jest własnością prezydenta miasta Krakowa. Nie mamy żadnych uprzedzeń. Jeżeli ktoś ma dobre pomysły w dziedzinie polityki historycznej, to bardzo chętnie w to wchodzimy. I zalecałbym takie samo myślenie: żadnych uprzedzeń wobec nikogo. Jeżeli wy proponujecie tutaj, ciągle wymieniacie jedno nazwisko, mówicie: z tym, wy pewnie powiecie "panem", ja mówię "księdzem, duchownym", w ogóle w żadne porozumienia czy we współpracę w dobrych sprawach nie można wchodzić, to jest to dyskryminacja. Proponujecie po prostu zwykłą dyskryminację. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zadadzą posłowie Mirosław Maliszewski i Marek Sawicki – w sprawie pogarszającej się sytuacji w polskim rolnictwie, ze szczególnym uwzględnieniem braku zaangażowania ministra rolnictwa i rozwoju wsi na forum Unii Europejskiej podczas prac nad nowym budżetem dla polskiego rolnictwa, a także braku elementarnych działań dotyczących przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się ASF oraz pomocy dla poszkodowanych rolników.

Pytanie zadaje pan poseł Mirosław Maliszewski.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak wskazuje treść preambuły tego pytania, obserwujemy pogarszającą się sytuację polskich rolników, polskiej wsi, czego wyrazem są już coraz większe akcje protestacyjne – odbywające się albo zapowiadane. To nie tylko afrykański pomór świń, to nie tylko brak realnej pomocy dla tych, którzy ucierpieli w wyniku klęsk żywiołowych, ale w dalszej perspektywie to także sprawa związana z warunkami, na jakich polscy rolnicy będą funkcjonowali w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej w latach 2021–2027. Ci, którzy interesują się rolnictwem, doskonale wiedzą, że Komisja Europejska opublikowała wieloletnie ramy finansowe na ten okres, a precyzyjniej te dotyczące wspólnej polityki rolnej ogłosiła 1 czerwca. Za-

Poseł Mirosław Maliszewski

proponowała ona m.in. zmniejszenie budżetu na wspólną politykę rolną przy jednoczesnym zwiększeniu całego budżetu. Okazuje się więc, że lobby rolnicze, za które ze strony Polski odpowiada polski minister rolnictwa, zostało w tych negocjacjach czy tych propozycjach pominięte, co może świadczyć o braku skuteczności, szczególnie braku skuteczności polskiej reprezentacji, czyli ministra rolnictwa.

Jeśli chodzi o propozycje budżetu wspólnej polityki rolnej, to jest zmniejszenie środków, niezależnie od tego, czy będziemy je liczyli w cenach bieżących, czy cenach stałych. W jednym i drugim przypadku jest to rażący spadek finansowania wspólnej polityki rolnej. W cenach bieżących jest to nawet 5%, w cenach stałych jest to nawet 12%. Tak to jest oceniane. Zaowocuje to oczywiście zmniejszeniem koperty finansowej na płatności bezpośrednie. Niezależnie od tego, w jakich cenach byśmy to liczyli, Polska otrzymała zdecydowanie mniej środków. Jednocześnie będzie niemożliwe przesuwanie środków między drugim filarem a pierwszym, z czego Polska korzystała, na rzecz dopłat obszarowych, co będzie dla nas bardzo nieskuteczne i złe.

Panie ministrze, proszę o wyjaśnienie, jakie było, i dlaczego tak słabe, zaangażowanie (*Dzwonek*) ministra Krzysztofa Jurgiela w negocjacje w sprawie wspólnej polityki rolnej dla Polski w ramach całej Unii Europejskiej co do nowej perspektywy.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Ryszard Zarudzki.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytania pana posła, chciałbym podkreślić w pierwszej kolejności, że propozycje Komisji, które zostały przedstawione 1 czerwca, stanowią punkt wyjścia do negocjacji. Nie zamykamy 1 czerwca negocjacji, tylko je otwieramy. Oczywiście dotyczy to kształtu wspólnej polityki rolnej, członkostwa w instytucji. Polska jest otwarta na tę dyskusję. Liczymy, że w trakcie prac w Radzie Komisja wyjaśni szereg kwestii, które wzbudzają nasze wątpliwości i pytania. Liczymy też, że ostateczny kompromis będzie zrównoważony i w równym stopniu będzie uwzględniał interesy wszystkich krajów członkowskich.

Zapewniam pana posła i wszystkich słuchających, że aktywność zespołu od początku prac w resorcie ministra Jurgiela jest bardzo intensywna, od nawiązania kontaktu z poszczególnymi państwami, od stawiania polskich priorytetów w ramach wspólnej polityki rolnej, do prac i intensywnej współpracy z ministrami w ramach Grupy Wyszehradzkiej, w ramach państw bałtyckich, w ramach niezliczonej ilości indywidualnych spotkań – wymienię tylko niektóre z ministrem Rumunii, z ministrem Hiszpanii, z ministrem Niemiec – i w ramach Trójkata Weimarskiego. Ta aktywność jest bardzo duża i jest dość precyzyjnie opisana. Zachęcam do śledzenia naszych stron. Wszystko jest na bieżaco przedstawiane na stronie ministerstwa. W tej chwili jesteśmy w dobrym punkcie wyjścia, startu do negocjacji. Najważniejsze jest to, że rozpoczynamy negocjacje i mamy partnerów w ramach chociażby Grupy Wyszehradzkiej, którzy stanowią siłę, stanowią, że w Europie liczą się państwa, które współpracują ze sobą, ten głos będzie słyszalny.

Myślę, że w ramach naszych stanowczych odniesień do poszczególnych spotkań – chociażby w grudniu w Paryżu, na posiedzeniach Rady ds. rolnictwa w kolejnych miesiącach, wymienię tylko niektóre spotkania ministrów rolnictwa Litwy, Łotwy i Estonii czy teraz w Sofii w ramach prezydencji bułgarskiej – i konkluzji, do których doprowadziliśmy, to wszystko to było przygotowanie. To zakończyło etap polegający na stawianiu dość twardych warunków, aby: po pierwsze, zapewnić odpowiednie finansowanie wspólnej polityki rolnej, po drugie, utrzymać dwufilarowość tej polityki, po trzecie, utrzymać wsparcie powiązane z produkcją, silny budżet i wyrównać płatności bezpośrednie, co jest naszym trwałym postulatem, aby warunki konkurencji były równe, a uwarunkowania historyczne nie były decydujące. Chcemy utrzymać system SAPS i instrumenty organizacji rynków.

Jesteśmy w trakcie negocjacji. Myślę, że wszystko jest przed nami. W najbliższy poniedziałek i najbliższy wtorek będzie kolejne spotkanie ministrów w Luksemburgu, podczas którego będzie dopiero pierwsza zasadnicza dyskusja na temat ostatecznych projektów wspólnej polityki rolnej i pakietu. Więc nie mówmy, że coś jest zamknięte, dyskusja jest otwierana. Ostateczny budżet będzie negocjował premier, a my pomagamy, żeby nasze argumenty były uważnie wysłuchane i żeby w grupie partnerów państw europejskich można było szukać najlepszych rozwiązań. Poczekajmy na ich domknięcie, wtedy będziemy mogli to oceniać i przyjmować odpowiednie stanowiska.

Jeśli chodzi o działania ministerstwa rolnictwa w sprawie ASF-u, to postępujemy zgodnie z prawem, które obowiązuje. Mamy grupy robocze, w resorcie budzimy się z myślą o ASF-ie i zasypiamy z myślą o ASF-ie. To jest stała praca, która przynosi efekty. Myślę, że jeśli pan poseł będzie zainteresowany, to jestem w stanie przedstawić szczegółowe informacje w tej sprawie. Myślę, że grupa zadaniowa na bieżąco informuje o tym na stronie resortu.

Jeśli chodzi o suszę, to zdajemy sobie sprawę, że susza nam zagraża. Prognozy Instytutu Uprawy,

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki

Nawożenia i Gleboznawstwa pokazują dość wyraźnie, że zagrożenie jest realne. Dlatego też na ostatnim spotkaniu kierownictwa... Wcześniej resort też na bieżąco analizował sytuację z tym związaną. Pamietajmy, że współpraca z wojewodami musi być pilna i bliska, chodzi o zarządzanie kryzysowe. Jeszcze w połowie maja minister przekazał Krajowej Radzie Izb Rolniczych, wojewódzkim centrom zarządzania, wojewódzkim ośrodkom doradztwa rolniczego, ARiMR--owi, KRUS-owi i KOWR-owi pakiet informacji w zakresie działań pomocowych wraz z prośba o wsparcie dla rolników w zakresie możliwych instrumentów. Panie pośle, zapewniam pana, że jesteśmy na to przygotowani, monitorujemy to i resort nie zostawi rolników w tej trudnej sytuacji, tak jak to było w ubiegłym roku, kiedy wypłaciliśmy poszkodowanym rolnikom ponad 600 mln zł wsparcia (*Dzwonek*) związanego z gradem, z występującymi złymi warunkami atmosferycznymi. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Mirosław Maliszewski z Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów.

Poseł Mirosław Maliszewski:

Mimo wszystko, panie ministrze, chciałbym zadać kilka dodatkowych pytań, wykorzystując niedługi czas, jaki mam. Mianowicie jestem człowiekiem głębokiej wiary i jednocześnie bardzo dobrze życzę polskim rolnikom, i chciałbym, aby te słowa, które pan wypowiedział, się ziściły. Czyli to, że to jest dopiero początek negocjacji, a efekt będzie dla polskich rolników pozytywny, dopłaty wzrosna albo nawet beda na takim poziomie, jak wielu z państwa mówiło – mówię o posłach PiS-u – czyli dwukrotnie wyższym niż do tej pory. Tymczasem niestety fakty, które sa przedstawiane w oficjalnych komunikatach Komisji Europejskiej, wieszczą inne rozwiązanie, które nie spełnia ani moich oczekiwań, ani pewnie pana, ani ministra Jurgiela, ani polskich rolników tym bardziej. Dlatego bym zalecał i polecał, aby obok tych państw, o których pan już mówił, z którymi negocjujecie, współpracujecie – czyli państw Grupy Wyszehradzkiej, państw nadbałtyckich, które w zakresie płatności w kopertach finansowych są na szarym końcu w budżecie Unii Europejskiej przewidzianym na wspólną politykę rolną – rozpocząć negocjacje z takimi krajami, szukać partnerów w takich krajach jak Francja, Niemcy, Hiszpania, Włochy. To są kraje, które są największymi biorcami środków europejskich (*Dzwonek*), jednocześnie są najsilniejsze w zakresie wspólnej polityki rolnej. Mam więc nadzieję, że aktywność pana ministra Jurgiela będzie zdecydowanie większa niż w przypadku zwalczania afrykańskiego pomoru świń, czego życzę polskiemu rolnictwu.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Ponownie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Ryszard Zarudzki.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki:

Panie Pośle! Zapewniam pana, jak już wspomniałem, że w ramach Trójkąta Weimarskiego mamy uzgodnienia i jesteśmy w trakcie eksperckich uzgodnień dotyczących wspólnych stanowisk, także w ramach tych największych beneficjentów wspólnej polityki rolnej. Proszę spokojnie dać nam pracować.

Myślę, że przez 2 lata realizujemy nasz program. Zapewniam tu też polskich rolników, że w ramach opracowanej od nowa strategii realizujemy program dla polskiego rolnictwa, program, którego opracowanie deklarowaliśmy w ramach kampanii wyborczej, czego efektem jest obecnie opracowany i właściwie już realizowany "Pakt dla obszarów wiejskich", gdzie skupiamy się na tym, aby tę sytuację rolników ciągle monitorować, czyli żeby dostęp do rynków był czymś rzeczywiście aktywnym i bezpiecznym, żeby były stałe ceny, żeby zapewnić dostęp do kapitału, do wysokiej jakości usług doradczych, do nowych technologii, do infrastruktury, do ziemi, do wody, tak ważnej, o której teraz mówimy, czy też do miejsc pracy.

Mamy opracowanych blisko 200 projektów, w tym 16 projektów w ramach "Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju". Realizujemy już te rozstrzygnięcia i myślę, że one już przynoszą efekty. Działania strategiczne mają to do siebie, że w jeden rok nie uda się tego tak bardzo wyraźnie zauważyć, ale po pierwsze, to, na co stawiamy, to opłacalność produkcji rolnej i stabilizacja dochodów w ramach filaru I, konkurencyjność rolnictwa, modernizacja gospodarstw rolnych, szukanie nowoczesności, inwestycji w technologie i nowe podejście do innowacji rolniczych. To też inwestycje w poprawę jakości życia na obszarach wiejskich, to zadbanie o grupe osób, które sa seniorami, naszymi najbliższymi, np. gospodarstwa opiekuńcze. Chodzi o jakość życia na obszarach wiejskich. O infrastrukturze nie wspomnę.

Myślę, że jeżeli chodzi o pozarolnicze miejsca pracy, aktywne społeczeństwo i kapitał społeczny, pakt poprzez realizację tych projektów, jeśli jeszcze do tego dołożymy sprawną administrację, w perspekty-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki

wie realizacji oraz – jestem co do tego przekonany – zrozumienia i akceptacji ze strony rolników, przyniesie nam wspólnie dobre efekty w postaci tego, że nasza wieś i nasze rolnictwo będą się rozwijać. Bardzo dziekuje.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego pytania.

Posłowie Beata Mazurek i Arkadiusz Czartoryski z Prawa i Sprawiedliwości zadają pytanie w sprawie działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji odnośnie do zapewnienia bezpieczeństwa dzieci i młodzieży podczas zbliżającego się sezonu letniego.

Bardzo proszę panią poseł Beatę Mazurek o zadanie pytania.

Poseł Beata Mazurek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Letni czas to okres sprzyjający aktywnemu wypoczynkowi nad wodą czy w górach, ale to także sezon wakacyjnych wyjazdów rodzinnych, organizacji kolonii czy obozów dla dzieci i młodzieży. To okres, w którym służby podległe ministrowi spraw wewnętrznych i administracji powinny w sposób szczególny zadbać o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Mimo że wakacje są jeszcze przed nami, to letnia pogoda sprzyja weekendowym podróżom, ale także temu, że dzieci biora udział w różnego rodzaju wyjazdach, szkolnych wycieczkach czy tzw. zielonych szkołach. Można więc w związku z tym zaobserwować niepokojące zjawiska, o których ostatnio dowiadujemy się. Mam tu na myśli oczywiście takie rzeczy jak niestety wypadki autokarów przewożacych dzieci i młodzież czy duża liczba utonieć.

Dlatego warto i należy zadać pytanie: Jakie przedsięwzięcia podejmuje resort, aby zapewnić bezpieczeństwo dzieci i młodzieży na obszarach wodnych i górskich oraz w ruchu drogowym? Czy jest planowane zintensyfikowanie liczby kontroli pojazdów przewożących dzieci, patroli drogowych oraz badań trzeźwości kierowców? Natomiast w odniesieniu do bezpieczeństwa na obszarach wodnych i górskich nasuwa się także pytanie o przygotowanie odpowiednich służb w tym zakresie oraz monitorowanie miejsc szczególnie niebezpiecznych.

Proszę również o przedstawienie informacji na temat działań służb w zakresie profilaktyki i prewencji w ramach przygotowania do sezonu letniego. W jaki sposób służby współpracują ze szkołami czy innymi placówkami edukacyjnymi w zakresie przygotowania dzieci i młodzieży do wakacji oraz uwrażliwienia ich zarówno na kwestie związane z szeroko pojętym bezpieczeństwem, jak i na kwestie zagrożenia dotyczące stosowania używek, w tym dopalaczy, czy innych niepożądanych zdarzeń z udziałem dzieci i młodzieży.

Proszę również o szczegółowe przedstawienie informacji, czy służby podległe ministrowi spraw wewnętrznych i administracji przeprowadzą kontrolę obiektów, w których wypoczywają dzieci i młodzież, pod kątem warunków ewakuacji, bezpieczeństwa przeciwpożarowego itp.? Jakie działania MSWiA podejmuje w przypadku zorganizowanych wyjazdów dzieci i młodzieży, np. obozów harcerskich, a także jak przebiega współpraca z przedstawicielami związków harcerskich? (*Dzwonek*) Wszystko to po to, by uzyskać odpowiedź na pytanie: Czy nasze dzieci i młodzież mogą czuć się bezpieczni?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Marszałek! Pani Poseł! To są rzeczywiście bardzo ważne pytania, bo wakacje to czas relaksu i wypoczynku, ale również okres większych zagrożeń bezpieczeństwa, chociażby w związku z intensywniejszym ruchem drogowym czy z masowym korzystaniem z uroków wypoczynku nad wodami czy w górach. Nie wolno również bagatelizować zagrożeń wynikających z warunków pogodowych, z działania sił natury.

Służby podległe ministrowi spraw wewnętrznych i administracji podejmą i już podejmują wszelkie możliwe działania, aby zapewnić bezpieczeństwo w okresie wakacyjnym, ale pamiętajmy, że odpowiedzialność spoczywa przede wszystkim na organizatorach wypoczynku, i pamiętajmy o tym, że nic nie jest w stanie zastąpić ostrożności i rozwagi.

W trosce o bezpieczeństwo w ruchu drogowym wydałem Policji polecenie zwiększenia liczby funkcjonariuszy ruchu drogowego pełniących służbę na drogach. Miało to miejsce już jakiś czas temu. Każdego dnia patroluje polskie drogi co najmniej 4 tys. policjantów. Rzeczywista dobowa liczba policjantów skierowanych do pracy na drogach w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w ostatnich miesiącach – tu myślę o okresie, który minął od 1 stycznia 2018 r. – przekraczała 4300 funkcjonariuszy, a w okresach np. długich weekendów było ich jeszcze więcej, o kilkaset więcej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński

Poziom ten, co najmniej ten poziom, będzie utrzymany przez cały okres wakacji, a może w miarę potrzeb być także podwyższony.

Rok 2017 był najbezpieczniejszym rokiem na polskich drogach od wielu lat. W porównaniu np. z danymi sprzed 10 lat nastąpił spadek osób zabitych prawie o 50%, z 5437 do 2831. Jest to w dużej mierze efekt skutecznych działań podejmowanych przez policję, a także całego szeregu innych czynników, choćby poprawy stanu dróg, chociaż jest coraz większa liczba pojazdów, i to zdecydowanie większa.

Niestety od 1 stycznia 2018 r. do dzisiaj w wypadkach drogowych na polskich drogach zginęły już 1033 osoby – miało miejsce w tym czasie ok. 13 tys. wypadków – wśród nich było 55 osób w wieku poniżej 18 lat.

Szczególnie intensywne działania policji będą związane w nadchodzącym okresie wakacyjnym przede wszystkim z kontrolą stanu technicznego, o co pani poseł pytała, autobusów, autokarów oraz innych pojazdów przewożących dzieci i młodzież, kontrolą trzeźwości, uprawnień oraz kwalifikacji zawodowych kierowców wykonujących przewozy wakacyjne i zapewnieniem bezpieczeństwa na głównych ciągach komunikacyjnych i drogach dojazdowych do miejsc wypoczynku i miejsc atrakcyjnych turystycznie, szczególnie tam, oczywiście wszędzie, ale szczególnie tam.

W każdym garnizonie policja zorganizowała sieć punktów kontrolnych, a informacje o nich będą zamieszczone na jej stronach internetowych. W każdym z tych punktów przed podróżą będzie można dokonać sprawdzenia stanu technicznego i wyposażenia autokaru oraz skontrolować stan trzeźwości kierowcy. Można też zwrócić się do policji o taką kontrolę w miejscu zbiórki uczestników wyjazdu, miejscu, z którego będzie ruszała grupa na dany obóz czy kolonie.

Realizowanych jest także szereg programów profilaktycznych i akcji edukacyjno-prewencyjnych, choćby takich jak "Patrz i słuchaj" – jest to akcja skierowana do pieszych jako niechronionych uczestników ruchu drogowego – czy akcja "Jednośladem bezpiecznie do celu", której celem jest kształtowanie właściwych postaw i zachowań dzieci i młodzieży, użytkowników jednośladów, czy inna akcja "Dla każdego jest miejsce na drodze", rozpoczęta 25 maja tego roku policyjna akcja informacyjno-edukacyjna skierowana do uczestników ruchu drogowego, szczególnie do dzieci i młodzieży.

W ramach programu "Razem bezpieczniej" im. Władysława Stasiaka prowadzona będzie akcja informacyjno-edukacyjna pod nazwą "Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą", organizowana we współpracy z policją. Jej adresatami są również głównie dzieci i młodzież, a celem jest propagowanie właściwego zachowania nad wodą, w tym zasad bezpiecznej kąpieli, bezpiecznego żeglowania oraz uprawiania spor-

tów wodnych. Projekt realizowany jest w okresie wakacyjnym na terenie całego kraju.

Także MSWiA w ramach zainicjowanej akcji "Bezpieczne wakacje" doprowadziło do tego, że w każdym województwie bedzie prowadzony monitoring oznakowania akwenów oraz kontroli kapielisk, placów i miejsc do zabawy znajdujących się w ich pobliżu, a także tzw. dzikich kapielisk. Jeżeli chodzi o dzikie kapieliska, to chciałbym zwrócić uwagę, że funkcjonuje od 5 października 2016 r. internetowa aplikacja pod nazwą Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, która zawiera m.in. takie kategorie zagrożeń, jak dzikie kąpieliska czy miejsca niebezpieczne na terenach wodnych oraz miejsca utonięć. Można zapoznać się z informacjami zawartymi na tej mapie, mówiącymi o miejscach niebezpiecznych, ale także można zgłosić informacje o takich miejscach. Policja na każde takie zgłoszenie zareaguje. Łaczna liczba wszystkich zgłoszeń na tę aplikację sięga już 700 tys. – tak że bardzo dobrze funkcjonuje to internetowe narzędzie – ok. 2 tys. z nich dotyczy niebezpiecznych kapielisk.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! 22 czerwca rozpoczyna się także kolejna edycja akcji "Bezpieczny autokar" prowadzonej przez Inspekcję Transportu Drogowego, dotyczącej kontroli autokarów, którymi przewożone są dzieci i młodzież na letni wypoczynek.

Jeżeli chodzi o wody i góry, to od początku tego roku utonęło już niestety 209 osób, w tym 62 osoby tylko w jednym miesiącu, w maju. Utonięcia mają miejsce głównie w rzekach, jeziorach i stawach, w większości w miejscach niestrzeżonych. Na szczęście zmniejsza się liczba utonięć (*Dzwonek*) w okresie wakacyjnym.

Panie marszałku, sprawy są ważne. Gdyby pan zechciał mi przedłużyć limit, byłbym bardzo zobowiązany, jeśli mógłbym jeszcze kontynuować, bo to są ważne zagadnienia.

Zmniejsza się ta liczba. W 2015 r. było ich 305, w 2016 r. – 190, w 2017 r. – 184, ale to przecież jest wciąż dużo. Dla zapewnienia bezpieczeństwa na obszarach wodnych policja wykorzysta cztery specjalistyczne komisariaty, jakimi dysponuje, sześć komórek wodnych, gdzie służbę będzie pełniło ok. 150 policjantów, sezonowe komórki, do których oddelegowanych zostanie ok. 400 funkcjonariuszy, czy tzw. patrole rajdujące, które będą mogły przemieszczać się w rejonach zbiorników wodnych. Policja kupuje wciąż nowe wyposażenie. W tym roku jeszcze zakupi dziewięć nowych jednostek pływających. To są istotne informacje, bo przecież potrzebujemy narzędzi. Policja, także inne służby potrzebują stosownych narzędzi. Nad bezpieczeństwem na wodzie czuwać bedzie przede wszystkim 120 podmiotów posiadających zgodę MSWiA na prowadzenie działalności oraz ponad 7600 ratowników, którymi dysponują te podmioty.

Wakacje to również wyprawy w góry, jak wiemy. Gotowość ratowniczą zapewniają podmioty uprawnione do ratownictwa górskiego – TOPR, GOPR, które korzystają corocznie z dotacji budżetowych, z MSWiA, na swoją działalność i wykazują się dużą ofiarnością i profesjonalizmem.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński

Jeżeli można, panie marszałku, w drugiej części bym powiedział na temat tych wszystkich spraw, które wynikają z wniosków z doświadczeń roku ubiegłego po tych tragicznych zdarzeniach podczas nawałnic.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie ministrze.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Czartoryski czy pani poseł Mazurek?

Poseł Arkadiusz Czartoryski:

Jestem tutaj, panie marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

A, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Czartoryski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Chciałbym prosić pana ministra jeszcze o rozszerzenie o dwa zdania informacji na temat tego, w jakim zakresie służby podległe panu ministrowi prowadzą, jeżeli prowadzą, zajęcia edukacyjne, zwłaszcza dla dzieci, ale również dla młodzieży.

Myślę tutaj oczywiście o bezpieczeństwie nad wodą, ale nie tylko, bo też w tej chwili ze względu na ogromny wzrost liczby ścieżek rowerowych, jak też duży wzrost liczby rowerów, które pojawiają się na naszych ulicach, chciałbym dopytać, czy służby nie zastanawiają się nad tym, a może w ministerstwie były prowadzone takie analizy i była taka dyskusja związana z ruchem rowerowym, tak jak mówię, ogromnie wzrastającym, zwłaszcza z tym ruchem rowerowym elektrycznym, który jest (*Dzwonek*) znacznie szybszy, dotycząca zmiany przepisów, np. nie są obowiązujące światła rowerowe w dzień, a zatem i wieczorem też nie ma tych świateł. W Polsce nie obowiązują kaski nawet dla dzieci.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiada ponownie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pan minister Jarosław Zieliński.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie chciałbym wchodzić w rozważania dotyczące tego ostatniego pytania, bo nie zdążyłbym niczego więcej powiedzieć. Jeżeli pan poseł pozwoli, to na inną okazję to zostawimy czy ewentualnie na posiedzenie komisji, czy na pisemną odpowiedź.

Natomiast jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to tak, Policja prowadzi akcje, także straż pożarna. Policja w tej chwili prowadzi, przede wszystkim o tym chcę powiedzieć, akcję edukacyjną dotyczącą bezpieczeństwa na wodach i nie tylko podczas wakacji. Odbywają się spotkania w szkołach. Korzystając z tego, że jeszcze rok szkolny trwa, Policja dociera do szkół, organizuje takie spotkania. Taką działalność edukacyjno-profilaktyczną podejmują także strażacy. Te akcje są realizowane. Mają dosyć szeroki zakres i będą też oczywiście jeszcze realizowane w czasie wakacji, ale już z nieco innym nastawieniem, bo już będą się odbywały różne formy wypoczynku. Właśnie o nich chcę teraz powiedzieć.

Te tragiczne zdarzenia, jakie miały miejsce w ubiegłym roku podczas nawałnic sierpniowych, spowodowały, że trzeba było podjąć wspólne analizy w gronie służb nadzorowanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, przez samo ministerstwo i organizacje harcerskie, także przez cały szereg innych podmiotów. Doprowadziło to do tego, że pomiędzy organizacjami harcerskimi a MSWiA, komendantem głównym Policji, komendantem głównym Państwowej Straży Pożarnej, dyrektorem generalnym Lasów Państwowych zostały uzgodnione zasady i procedury postępowania w zakresie wzmocnienia bezpieczeństwa na obozach harcerskich, które uwzględniaja wnioski z tamtych tragicznych doświadczeń. Oczywiście te wnioski powinny być także odnoszone do innych form wypoczynku niż obozy harcerskie: do kolonii, biwaków, obozów organizowanych przez różne instytucje.

W piśmie skierowanym do komendantów głównych podałem te zasady, ustalenia z prośba, z zaleceniem, żeby one były przekazane do wszystkich struktur i formacji: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, i żeby były odnoszone oczywiście szerzej, nie tylko do obozów harcerskich. Te procedury dotycza choćby wyznaczania funkcjonariuszy odpowiedzialnych za nawiązywanie i utrzymywanie stałego kontaktu z komendantami obozów oraz z organizatorami wypoczynku czy przeprowadzania wizytacji i kontroli terenu obozowiska pod katem dostosowania obozu do obowiązujących przepisów, w miarę możliwości przed zorganizowaniem takiego obozu, a także w pierwszej fazie funkcjonowania tych obozów i w miarę potrzeb także w innym czasie. Ponadto strażacy i policjanci dokonają kontroli właśnie w trakcie trwania tych obozów w celu ewentualnego wskazania i wyelimino-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński

wania zagrożeń mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo ich uczestników.

Chciałbym także powiedzieć, że zostały już wprowadzone stosowne zmiany w przepisach prawa. Wysoka Izba uchwaliła zmiany w ustawie Prawo telekomunikacyjne i ustawie o zarządzaniu kryzysowym, które pozwolą po wprowadzeniu przepisów wykonawczych na upowszechnienie systemu ostrzegania o zagrożeniach.

W przyszłym tygodniu z kolei zostanie przekazana do wiadomości opinii publicznej informacja o nowej aplikacji z bardzo istotną funkcją geolokalizacji. (*Dzwonek*)

Jeszcze chcę dodać, jeżeli pan marszałek pozwoli, że...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję już, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Króciutko już.

...Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji podpisało także umowy na realizację zadań publicznych, które mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży podczas wakacji. Wskażę dwa: edukacja dotycząca zasad bezpiecznego zachowania podczas obozów dla dzieci i młodzieży na terenie lub w pobliżu lasów w sytuacji zagrożeń pogodowych i wprowadzenie telefonu interwencyjnego nr 116 000 w sprawie zaginionych dzieci.

Podsumowując to, co zdążyłem powiedzieć, panie marszałku, Wysoka Izbo, chcę dodać, że także ważną sprawą są inne zagrożenia, np. sprawa dopalaczy. Nie zdążę jej omówić, ale wczoraj słyszeliśmy o bardzo ważnej akcji Policji, która rozprawiła się z przestępcami – to był jeden z sukcesów polskiej Policji – którzy bogacą się na nielegalnej, bardzo szkodliwej, zwłaszcza dla młodzieży, działalności.

Ale korzystając z okazji...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

...apeluję, i na tym zakończę, do rodziców i opiekunów, aby szczególnie przed wakacjami rozmawiali z dziećmi o wszystkich zagrożeniach, w tym także o dopalaczach. A wierzę, że służby zrobią wszystko, żeby maksymalnie zmniejszyć zagrożenia, zapobiec im, a kiedy się pojawią, skutecznie je usunąć i przyjść z pomocą. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Następne pytanie zadają posłowie Cezary Tomczyk, Czesław Mroczek i Cezary Grabarczyk z Platformy Obywatelskiej w sprawie zakupu nowych śmigłowców dla polskiej armii.

Pierwsze pytanie zadaje pan poseł Czesław Mroczek.

Bardzo proszę.

Poseł Czesław Mroczek:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! W 2015 r. rozstrzygnięty został przetarg na pozyskanie 50 śmigłowców wielozadaniowych dla Wojska Polskiego. PiS, kiedy przejął tę sprawę, chociaż wiedział, że w 2017 r. z wojska zacznie wychodzić wyeksploatowany sprzęt i będzie potrzebny nowy, postanowił nie podpisywać umowy w tej sprawie, mówiac, że nic sie nie dzieje, że zdąży pozyskać dla wojska ten sprzęt. Od ponad 2 lat trwa postępowanie w tej sprawie. Byliśmy świadkami wielu oświadczeń ministra Macierewicza, który co chwila mówił, że już za chwile ten sprzęt będzie. Kilka dni temu, 11 czerwca, Inspektorat Uzbrojenia MON podał nowy komunikat, że odstapił od tego, wycofał termin na składanie ofert w postepowaniu w sprawie pozyskania ośmiu śmigłowców dla Wojsk Specjalnych.

Proszę państwa, nie będzie śmigłowców w najbliższej perspektywie dla Wojska Polskiego. Ten rząd, rząd PiS, nie pozyskał nawet jednego śmigłowca dla wojska, za to pozyskał pięć samolotów do przewozu władzy, przekraczając limit wydatków o 1300 mln. Kiedy kupicie sprzęt potrzebny wojsku? Wojsko musi wykonywać zadania.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo proszę, druga część pytania – pan poseł Cezary Grabarczyk.

Bardzo proszę.

Poseł Cezary Grabarczyk:

Dziękuję bardzo.

Warto podkreślić, że offset związany z zakupem caracali miał wartość ponad 13 mld zł, przewidywał powstanie 6 tys. miejsc pracy przy produkcji części,

Poseł Cezary Grabarczyk

silników, awioniki, a także przy montażu i obsłudze śmigłowców. Nowe miejsca pracy miały powstać w Łodzi, Radomiu, Bydgoszczy na Wyżynie Lotniczej. Offset gwarantował działalność polskim spółkom przez 30 lat i transfer innowacyjnych technologii z 28 międzynarodowych spółek lotniczych. Już po zerwaniu kontraktu parafowanego przez polski rząd 12 października 2016 r. premier Beata Szydło i minister Antoni Macierewicz gwarantowali powstanie 100 nowych miejsc pracy w Wojskowych Zakładach Lotniczych (*Dzwonek*), ale one do dziś nie powstały. Kiedy rząd zacznie realizować zobowiązania? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan Wojciech Skurkiewicz.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od początku. Zakup śmigłowców Caracal dla polskiej armii byłby czymś najgorszym, co mogłoby nas spotkać. To najdroższe maszyny na świecie. Jedna maszyna jednostkowo kosztowałaby 268 mln zł. Jeden śmigłowiec – 268 mln zł. Przypomnę, że nie tak dawno, kilka miesięcy temu Francuzi – choć caracale już latają w ich armii – uziemili je chociażby ze względu na to, że jest to maszyna awaryjna i bardzo kosztochłonna. 34 tys. euro to koszt godziny lotu, przynajmniej tak wskazywały doniesienia medialne.

Szanowni Państwo! Chcę zapewnić z tej mównicy, iż rząd Prawa i Sprawiedliwości, Ministerstwo Obrony Narodowej nie rezygnuje z żadnego z programów modernizacyjnych. Zakup śmigłowców dla Sił Zbrojnych to ważna inwestycja w bezpieczeństwo Rzeczypospolitej, dlatego musi być poprzedzony niezwykle szczegółową analizą. Trzeba jasno określić, które śmigłowce są nam potrzebne w pierwszej kolejności, a na które zakupy możemy jeszcze poczekać.

Wojska Specjalne, przypominam, dysponują najnowszymi, zaledwie kilkuletnimi śmigłowcami w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej. Wycofanie zaproszeń w postępowaniu na część śmigłowców dla Wojsk Specjalnych nie oznacza, że rezygnujemy z całego programu śmigłowcowego. Pozyskanie śmigłowców w wersjach bojowej, poszukiwania i ratowania, ratownictwa, CSAR, w wariancie specjalnym dla pododdziałów Wojsk Specjalnych prowadzone jest na pod-

stawie wniosku dowódcy operacyjnego o rozpoczęcie pozyskania nowych śmigłowców w ramach pilnej potrzeby operacyjnej oraz zatwierdzonego przez ministra obrony narodowej wniosku w sprawie pozyskania ww. sprzętu wojskowego. W związku ze zmianą priorytetów modernizacyjnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej, po dokonaniu szczegółowych uzgodnień i analiz oraz po przeprowadzeniu konsultacji minister obrony narodowej, przychylając się do wniosku szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, zmienił kolejność realizacji potrzeb Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej. Konsekwencją tego jest odwołanie przez Inspektorat Uzbrojenia jako zamawiającego zaproszenia do składania ofert ostatecznych w ww. postępowaniu. Ale to nie oznacza, że rezygnujemy z zakupu śmigłowców dla Wojsk Specjalnych. Dziękuję bardzo.

(Poseł Cezary Tomczyk: A offset?) (Głos z sali: A offset? A offset?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zada pan poseł Cezary Tomczyk.

Poseł Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Różnica między nami a wami jest taka, że my chcieliśmy kupić 50 śmigłowców za 13 mld w ramach transparentnej i jasnej procedury przetargowej, zgodnie z prawem, a wy kupiliście 5 samolotów za 3 mld bez przetargu, od jednego oferenta, nie sprawdzając cen u innych. To jest podstawowa różnica. (Oklaski) Prawda jest taka, że nie ma śmigłowców dla polskiej armii. To już wiemy. Ale prawda jest też taka, że wy nawet nie potraficie wydać pieniędzy, które są już zagwarantowane w budżecie. Pytam więc: Jeśli zmieniły się priorytety, to polskie Wojska Specjalne już nie są tym priorytetem? Bo z tego rezygnujecie, z zakupu śmigłowców dla polskich Wojsk Specjalnych.

Prawda jest taka, że to jest gigantyczna nieudolność i partactwo. Powiem tak: Gdyby były mistrzostwa świata w partactwie, to zajęlibyście drugie miejsce. (*Oklaski*) A wie pan, dlaczego drugie? Bo po prostu takimi jesteście partaczami.

I ostatnia rzecz. Kiedy śmigłowce trafią do polskiej armii, do polskich Wojsk Specjalnych? (*Dzwonek*) Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Ponownie odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Możemy się tak przerzucać. Rozumiem tę określoną potrzebę. 13,5 mld zł za 50 maszyn. Czyli jednostkowy koszt to 270 mln zł.

(Poseł Cezary Grabarczyk: W pełni uzbrojony.)

Którą armię na świecie, które państwo na świecie stać, żeby kupować śmigłowiec liczony jednostkowo za 270 mln zł? Ale zapytam pana, czy pan wie, ile kosztuje najnowocześniejszy samolot świata, dreamliner? Ile kosztuje?

(Poseł Cezary Tomczyk: Ten który kupiliście?)

Nie, ten który wy chcieliście zamówić, ale wam się nie udało.

(*Poset Cezary Tomczyk*: My kupiliśmy dreamlinery.) Porównywalną cenę do tej, o której dziś mówimy, jeżeli chodzi o śmigłowce. Ale do rzeczy.

(*Poseł Cezary Tomczyk*: A wie pan, co to jest uzbrojenie? Bo jak pan pyta, to proszę też odpowiedzieć.)

Szanowni Państwo! Kilka ważnych kwestii, o których muszę powiedzieć z tej mównicy. Szanowni państwo, obecnie resort obrony narodowej planuje szereg procesów pozyskiwania nowego sprzętu wojskowego w obszarze techniki śmigłowcowej.

(Głos z sali: Przejdźcie do fazy realizacji.)

Procesy te znajdują się w różnych fazach. Powiem o jednym, o którym wam się nawet nie śniło, kiedy rządziliście przez 8 lat. Chociażby program o kryptonimie "Kruk". Pan Czesław Mroczek powinien wiedzieć, bo przez kilka lat był nawet wiceministrem obrony narodowej. Szanowni państwo, program "Kruk", który będziemy dziś realizować...

(*Głos z sali*: Przyspieszyliśmy go i zatrzymaliśmy.) Przeprowadzamy analizę rynku. Prowadzimy opracowanie wymagań technicznych dla tej kategorii śmigłowców.

(Poset Cezary Tomczyk: Kiedy będą śmigłowce i co z offsetem?)

Obecnie to trwa. Występujemy również o to, aby ze względu na ważny interes bezpieczeństwa państwa realizować to zadanie. Pierwsze śmigłowce w ramach programu "Kruk", co wam się nie udało przez waszą nieudolność, rząd Prawa i Sprawiedliwości będzie realizował już po roku 2022. To jest bez wątpienia rzecz, na którą was po prostu nie było stać.

Najważniejsza potrzeba sa dziś...

(Poseł Cezary Tomczyk: Po roku 2065.)

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

(*Poseł Cezary Tomczyk*: Ale wy nie będziecie wtedy rządzić!)

...zakupy śmigłowców do zwalczania okrętów podwodnych w wersji ZOP-owskiej. Postępowanie jest dziś prowadzone na podstawie wniosku dowódcy operacyjnego o rozpoczęciu pozyskania nowych śmigłowców w ramach pilnej potrzeby operacyjnej oraz zatwierdzonego przez ministra obrony narodowej wniosku w sprawie pozyskania ww. sprzętu.

Prowadzone są negocjacje z wykonawcami. One wymusiły dokonanie kolejnych zmian w pierwotnych wymaganiach technicznych, tak aby możliwe było pozyskanie tych śmigłowców zgodnie z oczekiwaniami Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i możliwościami wykonawczymi producentów. Zmienione wymagania zostały zatwierdzone przez ministra obrony narodowej.

Obecnie przygotowywane jest zaproszenie do składania ofert ostatecznych oraz aktualizowane są założenia offsetowe. Szacuje się, że w przeciągu najbliższych kilku tygodni wykonawcy otrzymają ww. dokumenty.

I, panie marszałku, w związku z tym, że z pierwszej części zostało mi odrobinę czasu (*Dzwonek*), chciałbym, jeśli pan marszałek pozwoli, dosłownie 1,5 minuty.

(Głos z sali: Nie ma, już pierwsza część minęła.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Nie, nie, 1 minuta.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Szanowni Państwo! Jest kilka rzeczy, które dziś też realizujemy. Chociażby jest modernizacja śmigłowców W-3 Sokół do wariantu W-3WA wsparcia pola walki. To też jest rzecz, która wam się po prostu nie udała, nawet wam nie przyszła do realizowania.

(*Poseł Czesław Mroczek*: Remonty, remonty, jesteście od remontów tylko.)

Ale remonty też są, panie pośle, bardzo ważne.

Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych zidentyfikowało potrzebę bieżącą dotyczącą modernizacji posiadanych śmigłowców W-3 Sokół o wyposażenie, które swoim zakresem odpowiada prowadzonym w latach ubiegłych modernizacjom. W szczególności zakres modernizacji będzie bazował na rozwiązaniach zastosowanych w śmigłowcach W-3PL Głuszec. Obecnie trwają w resorcie obrony narodowej uzgodnienia szczegółowego zakresu tej modernizacji.

Jeszcze jedna rzecz – Mi-24. Dowództwo generalne zidentyfikowało bieżącą potrzebę modernizacji posiadanych śmigłowców Mi-24 przede wszystkim w zakresie przeciwpancernych pocisków kierowanych oraz systemów wspomagających zastosowanie powyższego uzbrojenia. Obecnie trwają w resorcie obrony narodowej uzgodnienia szczegółowego zakresu modernizacii.

(*Poset Cezary Tomczyk*: Minuta to minuta, trzeba słuchać marszałka.)

Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Pan poseł był wymieniony z nazwiska – 1 minuta na sprostowanie.

Poseł Czesław Mroczek:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Dzisiaj usłyszeliśmy bardzo ważne rzeczy od pana ministra. Śmigłowce dla wojsk specjalnych nie sa priorytetem. Nie bedzie w najbliższym czasie śmigłowców dla Wojsk Specjalnych. Pan minister odkrył program "Kruk" śmigłowców uderzeniowych i mówi, że ten rząd będzie go realizował po roku 2022, a rząd Platformy w ogóle nie wiedział, że taki program jest. Otóż chcę pana poinformować, że po wybuchu sytuacji, po agresji rosyjskiej na Ukrainę przyspieszyliśmy realizację pozyskania śmigłowców uderzeniowych dla polskich wojsk i planowaliśmy uruchomienie przetargu już w 2016 r. To, co pan mówi, jest po prostu żenujące. Nie tylko remontujecie. Jesteście ekipą, która jedynie remontuje sprzęt, i to w dużej mierze rosyjski, który jest na wyposażeniu polskich Sił Zbrojnych. Cały ten wasz resort jest w remoncie. (Oklaski)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz: Panie marszałku, mogę słowo?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Nie no, drodzy panowie, nie będziemy teraz prowadzić dyskusji. Był czas.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz: Ale nie no, panie marszałku, jeżeli jest jawna nieprawda z mównicy sejmowej poruszana... Tylko jedno zdanie.)

Panie ministrze, nie możemy...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Panie pośle, pusta szuflada gabinetu ministra Mroczka to jest to, co zastaliśmy w roku 2015 r...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

...obejmując resort obrony narodowej. Nie zrobiliście nic w sprawie programu... (*Gwar na sali*)

(Głos z sali: I pana umowę na śmigłowce.)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, sekretarz stanu przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

 $(Glos\ z\ sali:$ Ale proszę słuchać swojego marszałka. Trochę kultury.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, pan się...

Posłowie Waldemar Andzel, Piotr Uruski i Józef Leśniak z Prawa i Sprawiedliwości zadają pytanie w sprawie pracy kierowców autobusów miejskich, które kierowane jest do ministra infrastruktury.

(*Poset Cezary Tomczyk*: Dzięki, panie marszałku.) Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Andzel. Bardzo proszę.

Poseł Waldemar Andzel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kierowcy autobusów miejskich pracują w równoważnym systemie czasu pracy. System ten powoduje, że liczba godzin pracy nie jest stała i waha się od kilku do nawet 10,5 godziny. Czas pracy kierowców zawodowych pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t, np. kierowców ciężarówek, wynosi 9 godzin dziennie, jest podzielony na dwa czasokresy po 4,5 godziny z 45-minutową przerwą 2 razy w tygodniu. Czas jazdy może wynosić 11 godzin. Kierowca autobusu miejskiego jest także kierowcą zawodowym, jednak często nie ma możliwości wykorzystania przerw w czasie pracy gwarantowanych kierowcom zawodowym. Spowodowane jest to brakiem kontroli czasu pracy i nadzoru nad nim przez właściwe instytucje, czego skutkiem jest łamanie przez pracodawców przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców. Powoduje to zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym ze wzgledu na zmeczenie kierowców autobusów miejskich, których praca ze względu na specyfikę poruszania się w terenie silnie zurbanizowanym wymaga zachowania stałego poziomu koncentracji.

Czy Ministerstwo Infrastruktury planuje wprowadzenie zmian w przepisach regulujących czas pracy kierowców autobusów miejskich i czy Ministerstwo Infrastruktury planuje wprowadzenie obowiązku posiadania urządzeń rejestrujących czas pracy kierowców autobusów miejskich? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Marek Chodkiewicz.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Chodkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając ogólnie – tak, Ministerstwo Infrastruktury planuje uregulować sprawę pracy kierowców autobusów i taka propozycja troszkę nam utknęła w Komisji Trójstronnej. Rozważamy w tej chwili wyłączenie tej modyfikacji ustawowej z tych propozycji i przyspieszenie nad nimi pracy. My byśmy chcieli i taka jest nasza propozycja, aby czas pracy kierowców autobusów miejskich nie mógł być dłuższy niż 10 godzin i aby przerwa, która jest przeznaczona na odpoczynek, do którego ma prawo kierowca, nie była krótsza niż 30 minut, gdy łączny czas pracy wynosi pomiędzy 6 a 8 godzinami pracy, natomiast nie krótszy niż 45 minut w przypadku, gdy praca kierowcy przekracza 8 godzin.

Co jest bardzo ważne – chodzi o to, co stosowali do tej pory pracodawcy i co chcemy ukrócić w tej zmianie – przerwa ta nie może być odbierana przed rozpoczęciem lub po zakończeniu dziennego czasu prowadzenia pojazdu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Waldemar Andzel.

Poseł Waldemar Andzel:

Dziękuję bardzo. Odpowiedź pana ministra w pełni mnie zadowala. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytanie. Posłowie Ireneusz Raś i Józef Lassota, Platforma Obywatelska, pytają o wprowadzone przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. To jest pytanie kierowane do ministra zdrowia.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Ireneusz Raś.

Poseł Ireneusz Raś:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chcieliśmy zapytać, czy rząd nie rozważa nowelizacji w trybie pilnym niedawno uchwalonej ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ponieważ w praktyce zaproponowane przepisy mogą okazać się tak wadliwe, iż sparaliżują proces wydawania koncesji na alkohol dla punktów sprzedaży

alkoholu czy dla sklepów, jak również dla punktów gastronomicznych. Będzie to niewykonalne dla samorządów.

Nowelizację ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, szczególnie zapisy art. 18 ust. 3b obowiązujące od 9 marca br., mało wykonalne, należy oceniać zdecydowanie negatywnie. Są to przepisy chybione. Ustawodawca zaproponował bowiem, aby w przypadku gdy liczba wniosków przewyższa określony limit, o kolejności przyznawania zezwolenia decydowała odległość od najbliższego punktu sprzedaży, a następnie liczba prowadzonych przez danego przedsiębiorcę punktów sprzedaży.

W gminie miejskiej Kraków przyjęto rozwiązania, które były zgodne z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 15 stycznia 2008 r. i wydawały się optymalne. Tam o kolejności uzyskania zezwolenia decydowała data złożenia kompletnego wniosku. To było czytelne dla przedsiębiorców. Przyjęte przez Sejm rozwiązanie całkowicie burzy tę praktykę.

Należy podkreślić, że w realiach dużego miasta w procedowaniu cały czas jest kilkadziesiąt wniosków o wydanie limitowanych zezwoleń – do ok. 100. To będzie w praktyce niewykonalne. Jeśli tego nie wykreślimy (*Dzwonek*), nie oddamy kompetencji lokalnym samorządom, dojdzie do tego, że w Wierzynku, w restauracjach w centrum Krakowa, w miejscach tak ważnych dla polskiej turystyki, nagle nie będzie można podać czerwonego wina do kotleta albo białego do innej potrawy. Wejdziemy w absurd.

Wnioskujemy, panie ministrze, o wykreślenie art. 18 ust. 3b. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan Janusz Cieszyński.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dostrzegając problemy krakowskich restauratorów, począwszy oczywiście od słynnego Wierzynka, chciałbym zwrócić uwagę na systemowe problemy, które leżały u źródła wprowadzenia tych przepisów. Jeżeli spojrzymy na statystyki, dowiemy się m.in., że w Bydgoszczy jest więcej sklepów monopolowych niż w całej Norwegii, a jeżeli poczytamy raporty Światowej Organizacji Zdrowia, to dowiemy się, że każda złotówka wydana na alkohol to 4 zł wydane na leczenie konsekwencji spożywania tego alkoholu. Tym właśnie, czyli ograniczeniem dostępu do alkoholu, kierował się ustawodawca, wprowadzając te przepisy.

Jeśli chodzi o wątpliwości co do przyjętych kryteriów, to w ocenie ministra zdrowia kryterium odległości od najbliższego punktu sprzedaży jest zasadne, ponieważ ono gwarantuje, że koncentracja punktów, w których można nabywać alkohol, jest możliwie najmniejsza i w długim terminie będzie się zmniejszać – a właśnie to leżało u fundamentów regulacji, która została przyjęta i która weszła w życie w styczniu tego roku. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pan poseł Józef Lassota. Bardzo proszę.

Poseł Józef Lassota:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Oczywiście macie takie przekonanie, że zakazy załatwią wszystko. Otóż oprócz zakazów, które muszą być racjonalne, musi być również pewna kultura itd. To, co proponujecie, to, co zostało wprowadzone, tak naprawdę prowadzi do likwidacji działalności wielu przedsiębiorstw, w tym przedsiębiorstw, firm markowych, o których tu już była mowa. Tak naprawdę, gdyby pan się nad tym zastanowił, zobaczyłby pan, że w przypadku sprzedaży jest to preferencja marketów, bo markety mają wokół siebie dużą przestrzeń i ta odległość nigdy nie będzie ich blokować, czyli tak naprawdę jest gdzieś ukryte, być może nieświadomie, takie działanie, preferowanie tych marketów, które, jak rozumiem, nie jest akceptowane.

W tej sytuacji będziemy prosić o to, żeby nowelizować tę ustawę. Mamy już przygotowany projekt nowelizacji tej ustawy, który będziemy chcieli złożyć. (*Dzwonek*) Będziemy chcieli prosić pana ministra, jak również wszystkich posłów, żeby ponad podziałami partyjnymi zastanowili się racjonalnie i poważnie nad tą propozycją. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Ponownie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan minister Janusz Cieszyński. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwszy raz w historii rząd Prawa i Sprawiedliwości został oskarżony o sprzyjanie hipermarketom.

 $(Glos\ z\ sali:$ Ale w praktyce jak będzie?)

(Głos z sali: Przykład.)

Natomiast odpowiadając, mówiąc już zupełnie poważnie, przyjmuję uwagę, bo oczywiście samo oskarżenie o sprzyjanie sieciom czy jakimkolwiek innym przedsiębiorcom wydaje się tutaj nietrafione. W naszej opinii warto się nad tymi wątpliwościami, które panowie podnoszą, zastanowić. Jeżeli uda nam się osiągnąć ten cel, do którego dążymy, czyli ograniczenie dostępności alkoholu, poprzez ograniczenie liczby punktów sprzedaży, które według wszystkich badań dostępnych na całym świecie przekłada się na to, że spożycie alkoholu jest mniejsze – możemy sięgnać do doświadczeń innych krajów, do efektów zmian, które też były wprowadzane w Polsce przez niektóre samorządy – to oczywiście minister zdrowia pozostaje otwarty na wszystkie głosy, które do niego docieraja.

Natomiast chciałbym tylko podkreślić, że zarówno argumentacja, jak i wątpliwości, które zostały przedstawione w pytaniu zadanym pisemnie, interpretacyjne i dotyczące tego, co dokładnie rozumiem przez "odległość", oraz tego, czy pomiędzy różnymi dzielnicami danego miasta odległości liczą się na nowo, w naszym odczuciu są niezasadne i przepis należy interpretować dosłownie, tzn. odległość mierzyć w linii prostej, i na tej podstawie te przepisy wykonywać.

Pragnąłbym też zauważyć, że jeśli chodzi o hipermarkety, sklepy wielkopowierzchniowe, jak panowie pewnie wiecie, nie otwiera się ich w Polsce tak dużo i tak naprawdę to nie one są beneficjentami tych przepisów, a w kontekście tego, że drugim z kryteriów jest liczba koncesji posiadanych przez dany podmiot, można powiedzieć, że jest to dodatkowa bariera, która ma przeciwdziałać nadmiernej koncentracji rynku. Dziekuje bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Kolejne pytania zadają posłowie Dariusz Starzycki, Ewa Malik, Andrzej Gawron i Anna Kwiecień. Jest to pytanie w sprawie przepisów ujętych w polskim Kodeksie karnym w związku z wejściem w życie unijnych przepisów dotyczących ochrony danych osobowych.

Jako pierwszy zadaje pytanie pan poseł Dariusz Starzycki.

Poseł Dariusz Starzycki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! 25 maja br. weszło w życie unijne rozporządzenie o ochronie danych osobowych, popularnie zwane RODO. Jednak nie wszyscy przedsiębiorcy zdążyli się z nim w pełni zapoznać. Wykorzystują to oszuści, którzy

Poseł Dariusz Starzycki

pojawiają się u tych przedsiębiorców i grożą im albo też szantażują ich, mówiąc o tym, że nie dopełnili pewnych obowiązków wynikających z zapisów tego rozporządzenia i jeżeli nie wykupią u nich jakiegoś szkolenia, wzorcowego pakietu dokumentów lub wprost nie zapłacą jakiejś kwoty, doniosą do odpowiednich organów kontroli. Tym oszustom sprzyja to, że grożenie procesami administracyjnymi, bo w tym zakresie obowiązuje prawo administracyjne, nie karne, nie jest objęte żadnymi sankcjami karnymi, tak jak w przypadku nieuprawnionego grożenia procesami karnymi.

W związku z tym mam pytanie, czy ministerstwo planuje wprowadzić takie rozwiązania, które spowodują, że tacy oszuści będą mogli ponieść odpowiednie konsekwencje.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję. Pan poseł Andrzej Gawron.

Poseł Andrzej Gawron:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie ministrze, ja jeszcze chciałbym dodać do tego pytania taką dodatkową kwestię, ponieważ dotyka to nie tylko przedsiębiorców, ale też instytucje. Miałem w biurze poselskim kilka wizyt przedstawicieli szkół, szkoły też otrzymują takie informacje. No jest w taki sposób wymuszane pewne zachowanie. Osoby, które się z tym zwracają, powołują się na dostęp do informacji publicznej. Działo się to już nawet przed tym, jak weszły przepisy RODO.

Jest więc takie pytanie, czy ministerstwo zna skalę tego procederu i czy są takie informacje o skali tego procederu, które pan minister mógłby nam przedstawić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Marcin Warchoł.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Panowie Posłowie! Tak, rzeczywiście, ten proceder jest nam znany. Minister cyfryzacji zwrócił uwagę mini-

strowi sprawiedliwości na to, że przedsiębiorcy są zasypywani tego typu mailami, w których grozi im się spowodowaniem postępowania nie tylko karnego właśnie, ale i administracyjnego, jeżeli dane osobowe w ich firmie będą przechowywane w sposób sprzeczny z RODO. W tych wiadomościach grozi im się złożeniem donosu, zawiadomienia do prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych lub prokuratury, jeżeli nie dokonają odpowiedniej opłaty.

Przedsiębiorcy, aby uniknąć w związku z tym wysokich kar wynikających z RODO, decydują się wpłacać wymaganą kwotę. Mamy tutaj do czynienia z niczym innym jak z wyłudzaniem pieniędzy od polskich przedsiębiorców, czemu absolutnie trzeba położyć kres. Nie można się na to zgadzać, żeby pod płaszczykiem tego typu rozwiązań były wyłudzane pieniądze, i to w sposób, który ewidentnie wykorzystuje luki w przepisach. Bo tutaj na to słusznie panowie posłowie zwróciliście uwagę, groźba spowodowania postępowania administracyjnego nie jest w tej chwili w żadnym razie objęta Kodeksem karnym, ściganiem. W Kodeksie karnym mamy do czynienia z dwoma rodzajami groźby, jest to groźba karalna i groźba bezprawna. Groźna bezprawna jest szerszym pojęciem wobec groźby karalnej, mianowicie groźba karalna jest to czyn opisany w art. 190 Kodeksu karnego: Kto innej osobie grozi popełnieniem przestępstwa na jej szkode, popełnia przestępstwo. W związku z tym jest to zachowanie węższe aniżeli groźba bezprawna, albowiem w ramach groźby bezprawnej mamy do czynienia z grożeniem postępowaniem karnym, czyli: kto grozi innej osobie postępowaniem karnym... Jest to również sankcjonowane na gruncie art. 115 § 12 Kodeksu karnego.

Minister sprawiedliwości na skutek tej notyfikacji z Ministerstwa Cyfryzacji podjął tę sprawę. Zwróciliśmy się z poprawką, wspomniana inicjatywa legislacyjna została ujęta w autopoprawce do tego projektu, którą zgłosiło Ministerstwo Cyfryzacji, i absolutnie zasługuje to na aprobatę. Poprawka brzmi tak, iż dodaje się nowy art. 33a do Kodeksu karnego, do Kodeksu karnego w art. 115 § 12 mamy zmianę, która będzie brzmiała następująco: Groźbą bezprawną jest zarówno groźba, o której mowa w art. 190, czyli groźba karalna, jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna. To absolutnie wychodzi naprzeciw oczekiwaniom i pytaniom panów posłów. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje pani poseł Anna Kwiecień.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Może powiem takie zdanie: strach jest ślepym przewodnikiem, a także brak wiedzy. Wokół tej ustawy narosło wiele mitów, wiele przekłamań. Ona dzisiaj jest powszechnie pokazywana jako coś, co, że tak powiem, utrudnia wszystkim życie, wszystkim Polakom. Zastanawiam się, może warto pomyśleć o jakiejś kampanii społecznej w mediach, w telewizji, w radiu, na billboardach, która obalałaby przynajmniej takie najpoważniejsze mity, chociażby ten mit.

Może warto spróbować dotrzeć do przedsiębiorców poprzez różne organizacje, stowarzyszenia i poinformować ich o podjętych krokach, aby przeciwdziałać tym patologiom. To jest moja sugestia. (*Dzwonek*) Myślę, że wykorzystanie mediów, że taka szybka informacja byłaby najbardziej skuteczna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Ponownie odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Marcin Warchoł.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo.

Pani Poseł! Bardzo dziękuję za tę sugestię i zobowiązuję się, że do pana ministra Zagórskiego zwrócę się osobiście w tej sprawie i ją przedstawię.

Uważam, że nasi, polscy przedsiębiorcy powinni być chronieni. W tym wypadku mamy do czynienia, jak pokazała ta sytuacja, z dużym niezrozumieniem szeregu szczegółowych przepisów. Sam musiałem poświęcić bardzo wiele czasu, żeby w te ustawe się zagłębić, w rozwiązania unijne. To są bardzo skomplikowane kwestie i wcale się nie dziwiłem, że jest mnóstwo pytań, wiele watpliwości. Dlatego też podejmiemy odpowiednie działania, kampanie. Będę sugerował panu ministrowi cyfryzacji, żebyśmy wspólnie zrobili akcję notyfikującą, informującą o zagrożeniach, ale też odkłamującą pewne być może mity, które niepotrzebnie narosły wokół tej ustawy. Tak że doświadczamy tego na co dzień, że na wszelki wypadek nowe zobowiązania są podejmowane, rzeczywiście może niepotrzebnie, żeby na wszelki wypadek uniknąć tych wysokich kar wymaganych przez RODO.

Tak że dziękuję za to pytanie. Zobowiązuję się przedstawić to ministrowi cyfryzacji i podjąć odpowiednie działania. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do kolejnego pytania. Posłowie Jacek Kurzępa i Iwona Michałek, klub Prawo i Sprawiedliwość, zgłosili pytanie w sprawie możliwości wdrożenia w szkołach programu edukacyjnego dotyczącego ruchu drogowego, a tym samym zobligowania kuratorium do podjęcia inicjatywy doskonalenia nauczycieli w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego i udzielania pierwszej pomocy.

Pytanie zadaje pan poseł Jacek Kurzępa.

Poseł Jacek Kurzępa:

Panie Marszałku! Pani Minister! Pytania, które przygotowaliśmy z panią poseł Iwoną Michałek, idą w kierunku uwrażliwienia resortu, a zakładam, że ta wrażliwość jest, w odniesieniu do bezpieczeństwa ruchu drogowego dzieci i młodzieży.

Jesteśmy w przededniu zakończenia roku szkolnego, więc na dobrą sprawę pewne owoce przygotowania młodych obywateli do tego, żeby postępowali bezpiecznie i przewidywalnie w ruchu drogowym, będziemy pewno widzieli w czasie kanikuły wakacyjnej. Wszak pozostaną oni wówczas w dużym stopniu poza, powiedziałbym, opieką swoich wychowawców i będą musieli się sprawdzić, pokazać, jak w ruchu drogowym można bezpiecznie funkcjonować, zarówno w przestrzeni miejskiej, jak i wiejskiej, korzystając z rowerów, z rolek, z rozmaitych innych urządzeń, które pozwalają im szybciej się przemieszczać.

Wobec powyższego pytanie w pierwszej części odnosi się do tej kwestii, a mianowicie: Jakie w tym zakresie są realizowane programy w systemie edukacji? Czy one są skorelowane z umiejętnościami praktycznymi, czy też realizowane są bardziej na sucho, czyli w obszarze teorii? W jaki sposób są promowane mechanizmy bycia widocznym w ruchu drogowym, chociażby związane z oświetleniem poprawiającym widoczność osób, które są niechronione, oraz promowaniem m.in. jazdy w kasku? Oczywiście to są już bardzo szczegółowe kwestie, natomiast prosiłbym panią minister o odniesienie się bardziej ogólnie do kwestii bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pani Marzena Machałek.

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Chcę powiedzieć, że Ministerstwo Edukacji Narodowej jest

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek

bardzo wrażliwe na sprawy bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Jest bardzo wrażliwe, jeśli chodzi o przygotowanie tej kwestii na poziomie prawa, ustawy Prawo oświatowe, podstaw programowych, a także w konkretnych projektach i programach, które wspieramy, realizujemy.

Przechodząc do konkretów, zacznę od wychowania komunikacyjnego, które jest obowiązkowo realizowane zgodnie z podstawą programową na wszystkich etapach edukacyjnych, w sposób odpowiadający oczywiście wiekowi oraz możliwościom i potrzebom edukacyjnym uczniów. Ustalone w podstawie programowej treści, cele i zagadnienia nauczania muszą być uwzględnione w programach nauczania przygotowywanych przez nauczycieli i zatwierdzanych do użytku przez dyrektorów szkół. I tu trzeba stwierdzić, że programy edukacyjne niezależnie od tematyki, także dotyczące wychowania komunikacyjnego, mogą być realizowane w szkole, jeśli taką decyzję podejmie dyrektor szkoły, który współpracuje nie tylko z radą pedagogiczną, ale także z rodzicami.

Ponadto chcę powiedzieć, że zgodnie z przepisami Karty Nauczyciela nauczyciel ma wolność w stosowaniu metod nauczania i wychowywania i dobiera je spośród tych uznanych za najbardziej właściwe w odniesieniu do tego, co dzisiaj jest uważane za nowoczesne, skuteczne, oraz tego, co dzisiaj jest dostępne na rynku podręczników i innych pomocy naukowych. A zatem może wykorzystywać różnego typu publikacje i materiały, które w jego ocenie wspomagają proces kształcenia i wychowania. Co ważne – i chcę to mocno podkreślić – zagadnienia dotyczące wychowania komunikacyjnego uwzględnione są w podstawie programowej dla szkoły podstawowej. I tu kilka przykładów.

Preambuła podstawy programowej wychowania przedszkolnego wskazuje, że jednym z zadań przedszkola jest tworzenie sytuacji sprzyjających rozwojowi nawyków i zachowań prowadzacych do samodzielności, dbania o zdrowie, sprawność i bezpieczeństwo, w tym bezpieczeństwo w ruchu drogowym. W klasach starszych, I–III, w zakresie edukacji środowiskowej wskazano, że uczeń rozróżnia np. podstawowe znaki drogowe, stosuje przepisy bezpieczeństwa w ruchu drogowym i w miejscach publicznych. W zakresie edukacji przyrodniczej z kolei określono, że uczeń posługuje się numerami telefonów alarmowych, formułuje wezwania o pomoc w sytuacji zagrożenia życia. I to są telefony skierowane do policji, pogotowia ratunkowego i straży pożarnej. W ramach z kolei wychowania fizycznego uczeń uczy się respektowania przepisów ruchu drogowego w odniesieniu do pieszych, rowerzystów, a także innych uczestników ruchu. Z kolei w zakresie przyrody w klasie IV szkoły podstawowej uczeń zdobywa umiejętności umożliwiające orientację w terenie. Na lekcjach matematyki zdobywa np. umiejętność obliczania drogi przy danej prędkości i w danym czasie. W zakresie techniki także w podstawach programowych uwzględniony jest obszar wychowania komunikacyjnego, w ramach którego uczeń zapoznaje się z zasadami bezpieczeństwa i uczestnictwa w ruchu drogowym jako pieszy, pasażer i rowerzysta. W części dotyczącej – chcę dodać – programu techniki wskazano zapewnienie przez szkołę uczniowi, który ukończył 10 lat, możliwości uzyskania karty rowerowej.

Myślę, że ważne jest to – i chcę to państwu przekazać – że my współdziałamy w tej kwestii także z innymi instytucjami, z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, z policją. Myślę, że właśnie bezpieczeństwo w ruchu drogowym jest bardzo istotną kwestią, którą realizujemy poprzez odpowiednie prawo z jednej strony, ale także popularyzując odpowiednie programy.

Ważną kwestią dotyczącą bezpieczeństwa, do której chciałabym się odnieść – i to też dotyczy ruchu drogowego – jest sprawa umiejętności udzielania pierwszej pomocy. Zostało to uwzględnione w podstawie programowej przedmiotu edukacja dla bezpieczeństwa i tę edukację dla bezpieczeństwa przewidzieliśmy w VIII klasie szkoły podstawowej, w I klasie 4-letniego liceum ogólnokształcącego i w I klasie 5-letniego technikum w wymiarze 1 godziny tygodniowo.

Ważne jest to, że te wymagania w zakresie podstawy wskazują, że uczeń rozumie znaczenie podejmowania działań z zakresu udzielania pierwszej pomocy przez świadka zdarzenia oraz odgrywa jego rolę, zna zasady bezpiecznego postępowania w miejscu zdarzenia, unika narażania własnego zdrowia, ocenia własne możliwości, rozpoznaje potencjalne źródła zagrożenia w kontakcie z poszkodowanym, wskazuje sposób zabezpieczenia się przed różnymi niebezpieczeństwami, w tym w zakresie zakażenia w kontakcie z krwią, płynami ustrojowymi oraz stosowania uniwersalnych środków ochrony osobistej.

Wskazujemy też w podstawach, że uczeń zna i podaje przykłady zagrożeń w środowisku domowym, ulicznym, wodnym, w przestrzeniach podziemnych, w lasach, przedstawia metody zapewnienia bezpieczeństwa własnego, osoby poszkodowanej, otoczenia w sytuacjach symulowanych podczas zajęć.

Oczywiście tych materiałów jest bardzo dużo. Przygotowujemy też informatory (*Dzwonek*), współpracujemy z instytucjami w ramach programu "Bezpieczna+". Chciałabym na koniec tej części pokazać np. wydany przez nas "Poradnik bezpiecznego wypoczynku", którego celem jest upowszechnianie przepisów ruchu drogowego oraz zachowań w sytuacjach niebezpiecznych, w sytuacjach nagłych wypadków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie zadaje – nadal – pan poseł Jacek Kurzępa.

Bardzo proszę.

Poseł Jacek Kurzępa:

Tak jest, zadaję je w imieniu pani poseł Iwony Michałek, która je przygotowała.

Pani minister, serdecznie dziękuję za tę synergię naszego myślenia, bo okazuje się, że zarówno w pani wypowiedzi, jak i w założeniu naszego pytania było połączenie aspektów bezpieczeństwa ruchu drogowego z aspektami dotyczącymi udzielania pierwszej pomocy. W drugiej części pani minister raczyła już zaanonsować kwestie dotyczące realizacji tego przedsięwzięcia, czyli uświadamiania konieczności posiadania umiejętności udzielania pierwszej pomocy, ale również samozabezpieczania się przez podmiot, jakim jest nasze dziecko, nasz podopieczny w systemie edukacji. Chciałbym to pytanie rozbić na dwa elementy. A mianowicie jak są przygotowywani nauczyciele w tym zakresie? To znaczy, czy oni mają też jakieś kursy, szkolenia czy elementy wzmacniające (*Dzwonek*) ich kompetencje? A z drugiej strony – ta oferta dla dzieci i młodzieży. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Ponownie odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pani Marzena Machałek.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście bardzo ważne jest przygotowanie nauczycieli i świadomość nauczycieli na każdych zajęciach edukacyjnych, oczywiście na zajęciach dotyczących bezpieczeństwa, oczywiście na zajęciach dotyczących ruchu drogowego oraz udzielania pierwszej pomocy. Myślę, że ta świadomość musi być budowana wśród ludzi dorosłych, rodziców – że to są umiejętności, które mogą ratować i ratują życie, i to są umiejętności, od których zależą minuty, w każdej minucie odpowiednie zareagowanie jest istotne z punktu widzenia po prostu ratowania życia.

My te treści, dostosowane, powtórzę, odpowiednio do kolejnego etapu edukacyjnego, wprowadzamy. Są też przygotowane odpowiednie przyrządy, narzędzia czy pomoce naukowe, bardzo konkretne, przy użyciu których dzieci i młodzież ćwiczą konkretne, trudne, kryzysowe czy nagłe sytuacje. Ale oczywiście budowanie świadomości, czym jest pierwsza pomoc, że każdy jest za pierwszą pomoc odpowiedzialny, że i dziecko, i osoba dorosła, i nauczyciel, i każdy z nas tutaj nie może od tych umiejętności uciekać – to jest bardzo istotne.

Dlatego też chcę odpowiedzieć, bo w pytaniu było to, czy kuratoria prowadzą doskonalenia. Tylko usystematyzuję. Kuratoria prowadzą nadzór nad tym, co

się dzieje w szkole, prowadzą nadzór nad jakością kształcenia, nauczania. Natomiast doskonalenie prowadzą ośrodki doskonalenia nauczycieli. To koordynuje Ośrodek Rozwoju Edukacji. Oprócz tego, że te doskonalenia są prowadzone bardzo systematycznie, my nie uciekamy w ogóle od takich dodatkowych programów i projektów w tej kwestii. Te dodatkowe programy i projekty realizujemy. Także tym programem jest "Bezpieczna+". Ale myśmy nie chcieli, żeby po skończeniu programu nic nie funkcjonowało, wiec przygotowaliśmy zestaw, takie kompendium wiedzy, umiejętności, narzędzi i programów, które – oprócz tego, że jest oczywiście na naszej stronie, Ośrodka Rozwoju Edukacji, zawieszone do udostępnienia – trafiło do kuratorów, trafiło do wszystkich dyrektorów, by nauczyciele mieli narzędzia. Czyli z jednej strony wiemy, że są instytucje, które są do tego powołane, ale my też jako ministerstwo chcemy bezpośrednio przygotowywać w ramach koordynowanych projektów te scenariusze, te narzędzia, współpracować z tymi instytucjami, które najlepiej wiedzą, jak te narzędzia przygotować, i dać je nauczycielom, dać je szkołom.

Chcę też pokazać, że to nie jest tak, że my tylko coś komuś zlecamy, koordynujemy i zapisujemy w prawie. To jest też akcja, którą prowadziliśmy (*Dzwonek*), akcja: Noś odblaski, bądź widoczny na drodze. To jest akcja, którą prowadziło Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Tak że dziękuję bardzo za to pytanie, bo budowanie świadomości, że bezpieczeństwo zależy od każdego i każdy jest za nie odpowiedzialny, jest bardzo istotną sferą edukacji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie stopnia wykorzystania środków unijnych przyznanych Ministerstwu Zdrowia na lata 2014–2020, o której przedstawienie wnosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minzedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut,

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

nut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Tomasza Latosa.

Poseł Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To bardzo dobrze, że Sejm podjął decyzję, aby właśnie tej sprawie poświęcić debatę w ramach informacji bieżącej. To ważne dlatego, że pamiętamy doskonale, jak wyglądało wykorzystanie środków unijnych w poprzedniej perspektywie finansowej. Nie było ono najlepsze, a przede wszystkim do ostatniej chwili trwały realizacje tego, co było możliwe w ramach środków unijnych. Stąd też warto teraz dowiedzieć się i monitorować, jak to wygląda w obecnej perspektywie finansowej na lata 2014–2020, jeśli chodzi o Ministerstwo Zdrowia, które jest instytucją pośredniczącą w dwóch programach operacyjnych: "Infrastruktura i środowisko" oraz "Wiedza, edukacja, rozwój".

Chcielibyśmy poznać stopień wykorzystania tych środków, tempo kontraktowania poszczególnych zadań, a także to, panie ministrze, jak wyglądało to w poszczególnych latach. Co państwo zastaliście, wchodząc do ministerstwa? Jaka sytuacja jest na dzień dzisiejszy, jak to wygląda? Jest to niezwykle ważne z punktu widzenia polskiej służby zdrowia, która podlega różnego rodzaju zmianom, niezwykle potrzebnym i oczekiwanym przez pacjentów, a jednocześnie wszyscy mamy świadomość, że bez środków finansowych, nie tylko tych z budżetu państwa, które stosowną ustawą zostały przyjęte, ale także tych środków unijnych, nie uda się tego odpowiednio dobrze zrealizować. Stąd też pytanie o jakość, o wpływ tych środków wydatkowanych na jakość w ochronie zdrowia, na ile to jest z punktu widzenia państwa ważne, a także jeżeli chodzi o wszystkie sprawy związane z zakupem sprzetu, z realizacją różnych mniejszych, ale także większych i ważniejszych zadań. Bardzo dziękuję w takim razie, panie marszałku, za to, za tę decyzję Sejmu, i proszę uprzejmie pana ministra o przedstawienie informacji w tej sprawie. Dziekuje bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Janusza Cieszyńskiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak zauważył pan przewodniczący Latos, w tej perspektywie, czyli perspektywie lat 2014–2020, Ministerstwo Zdrowia realizuje działania w ramach dwóch programów operacyjnych. Pozwolę sobie podzielić swoją wypowiedź tak, żeby najpierw opowiedzieć o jednym, a później o drugim, ponieważ w ten sposób uda nam się pewien taki merytoryczny i logiczny ciąg wywodu zachować.

Zaczne od najbardziej istotnego programu, czyli Programu Operacyjnego "Infrastruktura i środowisko", w ramach którego finansujemy przede wszystkim inwestycje przeznaczone na poprawę jakości sprzętu w szpitalach w całej Polsce. W tej perspektywie ogłoszono i rozstrzygnięto już 10 konkursów, zawarto 269 umów o dofinansowanie, które obejmują prawie 2 mld zł wydatków kwalifikowalnych, a to oznacza, że kontraktacja na dziś to 83,37%. Ale to nie wszystko, do końca tego roku planujemy zakontraktować wszystkie środki, ponieważ ten program, program "Infrastruktura i środowisko", jest związany z działaniami inwestycyjnymi wymagającymi przeprowadzania często długotrwałych postępowań przetargowych, w których nierzadko pojawiają się odwołania, mogącymi, jeżeli będą kontraktowane na ostatnią chwilę, zakończyć się niepowodzeniem, a co za tym idzie, Polska mogłaby być wtedy zmuszona oddać środki do Komisji Europejskiej. Naszym celem jest zapobieżenie tego typu problemom i właśnie dlatego przewidzieliśmy do końca tego roku wykorzystanie, zakontraktowanie praktycznie wszystkich środków. Oprócz tego, ze względu na tak dobre zużytkowanie środków europejskich, dzięki któremu to resort zdrowia jest liderem, jeśli chodzi o wykorzystanie środków w ramach Programu Operacyjnego "Infrastruktura i środowisko", uda nam się pozyskać dodatkowe środki, które zakontraktujemy i, mam nadzieję, także wydamy jeszcze do końca tego roku. To będą środki na inwestycje tam, gdzie one są najpotrzebniejsze, czyli w szpitalnych oddziałach ratunkowych, w sprzęt, który trafi do najmłodszych pacjentów, który trafi do dzieci. To będą konkursy na zakup drobnego, acz niezwykle potrzebnego sprzętu, który tym najmłodszym pacjentom jest szczególnie potrzebny. Dlaczego to idzie właśnie na te szpitalne oddziały ratunkowe? Otóż, szanowni państwo, środki w ramach Programu Operacyjnego "Infrastruktura i środowisko" mogą w tej perspektywie być wydatkowane na, po pierwsze, właśnie te szpitalne oddziały ratunkowe, a po drugie, na instytucje o zasięgu ponadregionalnym, czyli te największe, najbardziej istotne placówki, takie jak np. instytuty podległe ministrowi zdrowia i nadzorowane przez niego, te najbardziej znane: instytut onkologii, instytut kardiologii, inne jednostki, które zapewniają najwyższa jakość leczenia. I też porównując to do poprzed-

niej perspektywy, widzimy, że w poprzedniej perspektywie w ramach Programu Operacyjnego "Infrastruktura i środowisko" wydano ok. 700 mln zł, czyli znacznie, znacznie mniej, niż uda się wydać jeszcze w tej perspektywie. I tu też chciałbym powiedzieć – bo mówiłem głównie o kontraktacji, natomiast to jest też istotne – o wydatkowaniu środków. Udało się już wydatkować 17% alokacji na całą perspektywę, co, mając na uwadze tempo postępowań przetargowych i czas pozostały do rozliczenia środków, daje nadzieję, że wszystkie środki, które mamy, a także te, które chcemy dopiero pozyskać, uda nam się w 100% efektywnie wydać.

Teraz przejdę do tego drugiego programu, Programu Operacyjnego "Wiedza, edukacja, rozwój", w zakresie którego realizujemy w ramach osi priorytetowej V: Wsparcie dla obszaru zdrowia, projekty o charakterze profilaktycznym, edukacyjnym, stypendialnym, a także projekty wspierające rozwój programów projakościowych w podmiotach leczniczych. To są bardzo interesujące projekty, ponieważ one pozwalają na wprowadzanie pewnych innowacji w systemie ochrony zdrowia, które później, jeżeli zostaną pozytywnie ocenione, mogą być wykorzystane w całym systemie. Doskonałym przykładem tego może być projekt dziennych domów opieki, w ramach którego ponad 50 podmiotów z całej Polski wdrożyło pilotaż przedstawiony do oceny prezesowi agencji oceny technologii medycznych w celu wprowadzenia tego do koszyka świadczeń gwarantowanych. Charakterystyka Programu Operacyjnego "Wiedza, edukacja, rozwój" jest nieco inna i w związku z tym nasz plan przewiduje bardziej liniowe, bardziej równomierne kontraktowanie tych środków, co przełożyło sie na to, że kontraktacja na ten moment przekroczyła 60%, 61%. Natomiast warto też zauważyć, że pomimo iż ta alokacja jest wykorzystana w mniejszym stopniu niż w przypadku POIiS, to wydatkowanie środków jest lepsze. I to też pokazuje, że prace w ramach tych projektów toczą się zgodnie z harmonogramem. One są troszeczkę krótsze, nie wymagają bardzo często tak długotrwałych i skomplikowanych postępowań przetargowych jak projekty infrastrukturalne.

I jeszcze podsumowując, powiem, że alokacja w przypadku Programu Operacyjnego "Wiedza, edukacja, rozwój" to jest 357 mln euro. Do tej pory ogłoszono 24 konkursy, 16 z nich udało nam się rozstrzygnąć i zawarto 258 umów o dofinansowanie na łączną kwotę ponad 950 mln zł.

Bardzo zależy nam na wysokim stopniu transparentności wydatkowania tych środków. W związku z tym, że dzisiaj mam okazję przemawiać przed Wysoką Izbą, poprosiłem o przedstawienie roboczego projektu mapy inwestycji w ochronie zdrowia, która będzie dostępna w Internecie i na której widać wszystkie inwestycje, które w ramach systemu ochrony

zdrowia są finansowane ze środków europejskich, ale także ze środków publicznych będących w gestii ministra zdrowia.

Liczę na to, że pojawią się jeszcze dodatkowe pytania, w ramach których będę mógł doprecyzować tę kwestię. Natomiast podsumowując wszystko w jednym zdaniu, powiem, że bardzo dobrze udaje nam się wydatkować środki. Jako lider w wydatkowaniu tych środków infrastrukturalnych będziemy w stanie pozyskać dodatkowe pieniądze. Naszym celem i priorytetem jest to, aby te środki służyły jak najlepiej rozwojowi polskiego systemu ochrony zdrowia i aby stanowiły cenne uzupełnienie środków krajowych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję, że zgłosili się posłowie chcący zabrać głos w dyskusji.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze zapisać się do głosu?

Zamykam listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Anna Kwiecień, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo ważnymi, istotnymi elementami służby zdrowia są oczywiście sprzęt, szpital, to, co stanowi jego wyposażenie, ale najważniejsze są po prostu kadry: lekarze, pielęgniarki, kwalifikacje i kompetencje zawodowe, jakimi szczycą się i jakimi dysponują właśnie kadry medyczne, czyli lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni, analitycy medyczni, wszyscy pracownicy ochrony zdrowia.

Chciałabym w związku z tym spytać o to, jakie środki europejskie dedykowane są właśnie na kształcenie, jakie zostały już wykorzystane na kształcenie kadr medycznych, na podnoszenie kwalifikacji, na specjalizację, na kursy specjalizacyjne dla pielęgniarek, na kursy kwalifikacyjne. Kto mógł i kto może się ubiegać o te środki, jakie instytucje?

Chciałabym także spytać, jakie były do tej pory kryteria wyboru projektów, jaki maksymalny poziom dofinansowania był dopuszczalny i jaka ogólna pula środków została przeznaczona i wydatkowana na kształcenie pracowników ochrony zdrowia. Wydaje się, że kształcenie, podnoszenie kwalifikacji w ochronie zdrowia to jest podstawowa rzecz, gdyż postęp w medycynie jest niezwykle dynamiczny i ważne jest, aby kadry medyczne dysponowały takim narzędziem jak aktualna wiedza medyczna. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Głos ma pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dzisiaj mieliśmy rozpatrywać informację bieżącą, której temat zgłosił klub Platformy Obywatelskiej. Miała ona dotyczyć środków europejskich, zagrożenia ich utratą w związku z brakiem praworządności. Ten temat nie spodobał się Prawu i Sprawiedliwości. Prawo i Sprawiedliwość bało się rozmawiać o tym temacie, w związku z czym zgłosiło swój wniosek, łamiąc świętą zasadę parlamentaryzmu, która w tej Izbie obowiązywała przez 30 lat.

Informuję, że Klub Poselski Nowoczesna nie będzie legitymizował tego łamania świętych zasad parlamentaryzmu, łamania umów, które obowiązywały tutaj i sprawdzały się przez 30 lat, i nie weźmie udziału w tej debacie. Chcę też powiedzieć, że naszym zdaniem tego rodzaju postępowanie, łamanie zasad parlamentaryzmu, pogłębia kryzys wizerunkowy, który jest związany z parlamentem, a parlament dzisiaj zamienia się znowu w wewnętrzny klub dyskusyjny klubu Prawa i Sprawiedliwości, co jest niedopuszczalne.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan się myli, panie pośle. W poprzednich kadencjach podobny przypadek zdarzył się 16 razy, a w tej kadencji zdarzyło się to po raz pierwszy.

(Poseł Mirosław Suchoń: Nie taki.)

Niech się pan dokształci, z łaski swojej.

Głos w dyskusji zabierze teraz pan poseł Marek Polak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Polak:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przełom minionego roku i roku bieżącego to czas zawierania umów na dofinansowanie projektów wzmacniających strategiczną infrastrukturę ochrony zdrowia ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu "Infrastruktura i środowisko" na lata 2014–2020. Łączna wartość zawartych umów przekroczyła 250 mln zł, z czego 208 mln zł pochodzi z Unii Europejskiej. Środki te są przeznaczane m.in. na wsparcie szpitalnych oddziałów ratunkowych, oddziałów pediatrycznych, ponadregionalnych podmiotów leczniczych i walki z chorobami

układu krążenia, nowotworami, chorobami układu oddechowego i ginekologii.

Chciałem zapytać, jak wygląda w dniu dzisiejszym realizacja tych umów i czy beneficjenci tych środków realizują swoje zobowiązania i oczekiwania resortu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos zabierze pan poseł Marcin Duszek, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marcin Duszek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Szkoda, że totalna opozycja nie rozumie potrzeby rozmawiania o zdrowiu Polaków i bardzo wcześnie, już przed południem, rozpoczęła weekend, ignorując dzisiejszą debatę. Morza szum, ptaków śpiew, woda, las, jezioro, a może góry – totalna opozycja, totalna ignorancja.

Jedynie poseł Mirosław Suchoń próbował jeszcze ratować resztki honoru opozycji, co oczywiście, jak zwykle w wydaniu Nowoczesnej, również mu nie wyszło.

W związku z tym, że o zdrowiu i bezpieczeństwie Polaków trzeba rozmawiać i że zdrowie dla każdego z nas jest najważniejsze, dane niestety przez krótki czas, chciałbym zapytać pana ministra: W jaki sposób działają centra symulacji medycznych, które tworzy się po to, by kształcić i dokształcać w nich personel medyczny oraz służby ratunkowe, oraz czy ministerstwo ma nakreślone strategie działań i inwestycje na najbliższe lata w zakresie obszaru ochrony zdrowia przy wykorzystaniu środków europejskich? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Krzysztof Głuchowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Krzysztof Głuchowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy Ministerstwo Zdrowia planuje zmiany prawnofinansowe w zakresie, w jakim funkcjonuje publiczna służba zdrowia w celu zwiększenia efektywności?

W ciągu ostatniego ćwierćwiecza wokół tej sfery narosła nieporównywalna z innymi branżami ilość regulacji prawnych. Przeciętny szpital realizuje zadania według zaleceń Narodowego Funduszu Zdrowia, sanepidu, GIODO, urzędu marszałkowskiego i wielu innych instytucji pełniących funkcje kontrolne. Niestety ilość regulacji nie przekłada się na dobro pacjenta. W efekcie stale rosnącej ilości zadań stawianych lekarzom czas pracy przeznaczony dla

Poseł Krzysztof Głuchowski

pacjenta gwałtownie się kurczy, zwiększa się ryzyko błędu, narasta zniechęcenie i zmęczenie wśród lekarzy. W efekcie tego najlepsi z nich rezygnują z pracy w placówkach publicznych i przenoszą się do prywatnych. Tam są chętnie przyjmowani i mogą zająć się prawie wyłącznie leczeniem pacjentów.

Jest konieczność kompleksowego podejścia do zagadnienia finansowania służby zdrowia jako warunku jej ekonomicznego i społecznego sukcesu. Potrzebny jest dokładny audyt całego środowiska legislacyjnego, w jakim tonie i pacjent, i lekarz... Proszę pana ministra zdrowia o odpowiedź na pytanie: Jakie działania są wykonywane bądź planowane w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Andrzej Gawron, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Gawron:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym się zapytać o szpitale powiatowe. Szpitale powiatowe to bardzo istotny element ochrony zdrowia. Jest to taki szpital pierwszego kontaktu. Mówił pan o tych dwóch programach, w ramach których są dzielone środki unijne. "Infrastruktura i środowisko" – stwierdził pan, że w tym przypadku środki są kierowane raczej do instytucji o zasięgu ponadregionalnym, ale czy w tym drugim programie, czyli "Wiedza, edukacja, rozwój", są środki, które są dedykowane w sposób taki bardzo prosty i ukierunkowany szpitalom powiatowym? Jeżeli są takie środki, to które to są programy i ile, jeżeli ma pani takie dane, tych środków zostało skierowanych właśnie do tych szpitali powiatowych?

Drugie pytanie dotyczy dziennych domów opieki. Mówił pan o tym w swoim wystąpieniu, a moim zdaniem temat jest bardzo ciekawy i prosiłbym o troszeczkę rozszerzenie tego tematu, czy te środki w ramach programu "Wiedza, edukacja, rozwój" są kierowane, jeżeli chodzi o ten pilotaż, do dziennych domów opieki jako środki, które służą, nie wiem, do remontowania czy wyposażenia takiego miejsca, czy też po prostu, nie wiem, zatrudnienia kadry. W jakim zakresie te środki dotyczą dziennych domów opieki? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Proszę teraz o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Janusza Cieszyńskiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Postaram się odpowiadać po kolei na te pytania.

Zacznę od pytania pani poseł Kwiecień, czyli pytania dotyczącego tego, w jaki sposób przeznaczamy środki na kształcenie kadr medycznych, podnoszenie ich kwalifikacji. To jest niezwykle istotna kwestia, ponieważ – tak jak pani poseł wspomniała – mamy teraz przed sobą bardzo duże wyzwanie w zakresie tego, żeby kadry medyczne, które są w Polsce, które pracują w polskim systemie, były jak najlepiej wykształcone i potrafiły jak najlepiej realizować zadania, które przed nimi stoją. Dedykowane są temu dwa działania, które są w ramach zarówno kształcenia przeddyplomowego, jak i kształcenia podyplomowego.

Jeśli chodzi o kształcenie przeddyplomowe, to głównie skupiamy się na dwóch punktach, czyli realizacji programów rozwojowych dla uczelni medycznych uczestniczących w procesie kształcenia studentów poprzez tworzenie centrów symulacji medycznej – to sa te centra, o które też pytał pan poseł Duszek - oraz realizacji programów dla uczelni uczestniczących w procesie kształcenia pielegniarek i położnych. W szczególności istotny jest ten drugi program i on uległ znaczącym modyfikacjom w tym roku. Parę tygodni temu został ogłoszony konkurs, w ramach którego przeznaczamy 80 mln zł na kształcenie i rozwój kształcenia pielęgniarek i położnych. Jest to szczególnie istotne ze względu na to, że ta grupa zawodowa jest dotknieta poważnymi problemami. Widzimy, że pomimo iż mniej więcej 5 tys. osób kończy każdego roku kształcenie na kierunkach pielęgniarskich, to i tak nie jest to wystarczająco dużo, aby zaspokoić potrzeby polskiego społeczeństwa. Co więcej, 2 tys. osób z tej grupy, czyli ok. 40%, nawet nie odbiera swojego prawa do wykonywania zawodu. Wynika to z tego, że panie pielegniarki po ukończeniu studiów, po ukończeniu kształcenia często stwierdzają, że wolą szukać szczęścia w innych zawodach, w przypadku których kompetencje, które uzyskały w toku kształcenia, też są przydatne, takich jak np. kosmetologia. Właśnie w tym celu powstał specjalny program, który łączy dwa aspekty.

Po pierwsze, zachęca do studiowania na kierunkach pielęgniarskich przez przyznawanie stypendium w wysokości 800 zł w trakcie trwania studiów, po drugie, przewiduje utworzenie programów rozwoju absolwenta, w ramach których po ukończeniu studiów pielęgniarka przez 2 lata otrzymuje dodatek absolwencki za uczestnictwo w dodatkowych szkoleniach w wysokości 1 tys. zł miesięcznie. To pozwoli nam zapewnić chęć pozostania w zawodzie pań, które ukończyły kształcenie i są gotowe do wejścia na rynek pracy. To jest niezwykle istotne w kontekście konkurencji pomiędzy innymi zawodami jak i po prostu konkurencji, jaką stanowi możliwość wyjazdu za

granicę. Naszym celem jest zapobieganie temu, właśnie temu to ma służyć. Dodam, że w celu uniknięcia potencjalnych konfliktów wewnątrz środowiska pielęgniarek i położnych w ramach tego programu zapewniamy dodatek dla mentorów i opiekunów tych grup, tak że panie pielęgniarki, które mają większy staż i które mogą uczestniczyć w tych projektach, w tych konkursach, będą miały możliwość uzyskania dodatkowego wynagrodzenia. Jeszcze dziś trwało spotkanie z przedstawicielami uczelni. Warto zauważyć, że to są środki skierowane przede wszystkim do uczelni o zasięgu regionalnym, do PWSZ-etów, które podejmują kształcenie na kierunkach pielęgniarskich.

W celu zwiększenia atrakcyjności tych konkursów podjęliśmy decyzję o wyasygnowaniu w ministerstwie specjalnego zespołu, którego celem będzie obsługa beneficjentów i potencjalnych beneficjentów. Ma to na celu uniknięcie problemów, które pojawiły się przy poprzednich konkursach, to znaczy że nie cała alokacja była wykorzystywana i pomimo że mieliśmy podobne środki jak teraz, czyli 80 mln, to suma wniosków nie wypełniała nawet tej kwoty. W tym przypadku, po pierwsze, liczymy na to, że uda się wykorzystać całą pulę, po drugie, jesteśmy potencjalnie gotowi, jeżeli liczba wniosków przekroczy te alokację, którą mamy na to przeznaczoną, na zwiększenie tej alokacji i przeznaczenie dodatkowych środków na to, aby poprawić stan kształcenia pielegniarek i położnych w Polsce.

Finansujemy także projekty w zakresie kształcenia podyplomowego pielęgniarek i położnych, ale także kształcenia specjalizacyjnego lekarzy w dziedzinach istotnych z punktu widzenia potrzeb kraju. To są projekty, których beneficjentami są uczelnie. Celem tych projektów jest rozwijanie centrów kształcenia podyplomowego, żeby w procesie kształcenia lekarza, żeby w procesie specjalizacji było dodatkowe dofinansowanie i możliwość korzystania z najnowocześniejszych form kształcenia.

Pytania ze strony pana posła Suchonia nie było, więc nie będę się odnosił.

Pytanie pana posła Polaka, jak sobie radzą beneficjenci naszych projektów. Jak już mówiłem we wstępie, radzą sobie, poza pewnymi wyjątkami, które są typowe dla tego typu projektów, bardzo dobrze. Mamy bardzo dobry poziom, jeśli chodzi o kontraktację projektów, czyli te wnioski są wysokiej jakości, dzięki czemu udaje nam się zakontraktować całą kwotę. Jeśli chodzi o największe problemy beneficjentów, których, jak rozumiem, dotyczy to pytanie, wynikają one przede wszystkim z sytuacji na rynku usług budowalnych w Polsce. Nastąpił wzrost cen na rynku budowalnym, co doprowadziło do tego, że szpitale, które wystartowały w konkursach, mierzą się z rzeczywistością, w której środki przeznaczone na daną inwestycję w kosztorysie nie wystarczają na jej

pokrycie. Bywa, że do przetargu nie zgłasza się żaden oferent, ponieważ kwota jest tak niska.

Tutaj mamy dwa rozwiązania. Jedno na przyszłość, to znaczy zachęcamy i rozmawiamy z beneficjentami o tym, żeby lepiej i z wieksza zakładka finansową projektowali te działania na przyszłość. Po drugie, w momencie, w którym okazuje się, że mamy pewne środki, które uwalniają się w trakcie realizacji innych projektów, przeznaczamy je na zwiększenie finansowania tych projektów, których ze względu na wzrost cen materiałów budowlanych nie udało się rozstrzygnąć w przetargu. To niestety może czasami prowadzić do wydłużenia czasu realizacji, natomiast jest to okoliczność absolutnie zewnętrzna wobec tego, czym zajmuje się ministerstwo. Oczywiście podchodzimy do tych zagadnień z wyrozumiałością, ale też nie mamy, poza sytuacjami, w których pojawiają się dodatkowe środki, możliwości wspierania tych inwestycji ze środków krajowych, ponieważ to leży w gestii organów założycielskich.

Jeśli chodzi o centra symulacji medycznej, o które pytał pan poseł Duszek, to rzeczywiście to jest bardzo cenna inicjatywa, której celem jest zapewnienie osobom kształcącym się na kierunkach związanych z ratownictwem i na kierunkach lekarskich... Umożliwia się korzystanie z najnowocześniejszej aparatury, która pozwala jak najlepiej zachować się w sytuacjach ratowania życia. I rzeczywiście – mówię z własnego doświadczenia – te urządzenia, te fantomy są bardzo wysokiej jakości, bardzo realistyczne i pozwalają na to, żeby zrozumieć, nauczyć się, jak postępować w przypadku zagrożenia życia.

Drugie pytanie dotyczyło strategii...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, proszę kończyć.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński:

Tak. Pozwolę sobie na te pytania, na które nie uda mi się odpowiedzieć, udzielić...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Na piśmie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Janusz Cieszyński:

...odpowiedzi na piśmie.

Dokończę jeszcze tylko o tej strategii.

Tak jak mówiłem, na ten moment naszą strategią jest, po pierwsze, uproszczenie pewnych procedur wewnątrz ministerstwa – to się nam udaje, przecho-

dzimy stopniowo na pełną elektronizację całego procesu – po drugie, w zakresie PO IiŚ-u, dokonanie 10-procentowej kontraktacji, a co za tym idzie, skuteczne wystąpienie o dodatkowe środki, o których mówiłem, w ramach których sfinansujemy potrzeby szpitalnych oddziałów ratunkowych w zakresie sprzętu przeznaczonego dla najmłodszych pacjentów. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu ministrowi.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego*).

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 64. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Głos ma pani poseł Elżbieta Stępień.

Poseł Elżbieta Stępień:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z tego miejsca chciałabym podziękować – ale przede wszystkim pogratulować – Miedzi Legnica za wejście do Ekstraklasy. Jest to jej historyczne, pierwsze wejście do Ekstraklasy. Na ten sukces niewątpliwie zasłużyli zawodnicy, zasłużył pan trener Dominik Nowak, ale również prezeska klubu Martyna Pajączek.

Mam nadzieję, że Miedź Legnica na długo pozostanie wśród najlepszych polskich drużyn, a być może nawet się uda i zobaczymy ją na europejskich stadionach.

Jeszcze raz gratuluję i trzymam kciuki za sukces Miedzi Legnica. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz oświadczenie wygłosi pani poseł Anna Cicholska.

Poseł Anna Cicholska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym w kilku słowach opowiedzieć o szkole jubilatce.

W tym roku 50-lecie obchodzi Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gostyninie. W szkole, potocznie zwanej Elektryczniakiem, od 50 lat młodzi ludzie rozpoczynają podróż w dorosłe życie. Na zawsze pozostaną w ich pamięci lata młodzieńcze, lata nadziei i marzeń, spędzone z oddanymi nauczycielami, od których mogli czerpać wiedzę bez ograniczeń.

Szkoła na przestrzeni lat przechodziła różne koleje i ewaluacje. Zaczynała jako technikum elektryczne, potem był zespół szkół zawodowych, Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie. Obecnie realizowane formy kształcenia to m.in. technikum elektroniczne, technikum ekonomiczne, technikum informatyczne i liceum ogólnokształcące o profilu językowym i mundurowym.

Kształcenie zawodowe młodzieży jest naszym priorytetem i jubilatka to realizuje. Szkoła jest bardzo ważna dla Gostynina. Jest jego chlubą i wizytówką. Jest przykładem, że inwestując w naukę i wychowanie, inwestujemy w przyszłość Polski.

Z okazji 50-lecia składam podziękowania wszystkim tym, którzy tworzyli historię tej szkoły, sercem, talentem i pracą przyczynili się do jej rozwoju. Pragnę przytoczyć piękne słowa Henryka Sienkiewicza: Szkoła jest stróżem przeszłości, piastunem teraźniejszości i siewcą przyszłości. Dziękuję za uwagę.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszka)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz

odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 64. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 65. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 3, 4, 5 i 6 lipca 2018 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowska)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o produktach kosmetycznych

- punkt 26. porządku dziennego

Poseł Tomasz Kostuś

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Autorzy projektu zapewniają, że ma on być gwarancją bezpieczeństwa konsumentów przez zapewnienie skutecznego nadzoru nad produktami kosmetycznymi. Nie oceniając zasadności przyjęcia procedowanej ustawy, należy podać w wątpliwość przyszłą skuteczność wykonania niniejszych przepisów w odniesieniu do sytuacji, jaką obserwujemy obecnie na rynku suplementów diety.

Zaledwie kilka tygodni temu "Gazeta Prawna" poinformowała opinię publiczną o fakcie, że tylko w 2017 r. producenci wprowadzili do obrotu ponad 15 tys. nowych suplementów diety, czyli więcej niż przez ostatnie 9 lat łącznie.

Jakie działania podjął rząd, jakie podjąć zamierza, by ograniczyć zjawisko wprowadzania do obrotu nieprzebadanych produktów? Jakie działania podejmie rząd, tak aby w odniesieniu do produktów kosmetycznych nie doszło do analogicznych sytuacji?

Poseł Kazimierz Kotowski

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Wysoki Sejmie! Panie Marszałku! W imieniu Klubu Poselskiego PSL–UED przedstawię stanowisko dotyczące pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o produktach kosmetycznych (druk nr 2556).

Celem projektu jest określenie obowiązków podmiotów i właściwości organów w zakresie wykonywania obowiązków i zadań administracyjnych wynikających z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącego produktów kosmetycznych, co wiąże się z zapewnieniem właściwego poziomu bezpieczeństwa produktów kosmetycznych mających wpływ na zdrowie konsumentów.

W celu zapewnienia realizacji przepisów nakładających na państwa członkowskie obowiązek monitorowania przestrzegania zasad dobrej praktyki produkcji produktów kosmetycznych w projekcie ustawy zaproponowano wprowadzenie obowiązku zgłaszania

zakładów, w których są wytwarzane produkty kosmetyczne, do wykazu zakładów, który będzie prowadzony przez właściwe terenowo organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Ponadto zaproponowano, aby minister zdrowia ustalił ośrodek uprawniony do dostępu do receptur ramowych produktów kosmetycznych, mając na względzie konieczność zapewnienia właściwego leczenia. Informacje te będą dostępne dla lekarzy i lekarzy dentystów.

Zgodnie z projektem nadzór nad przestrzeganiem przepisów w zakresie swoich kompetencji powierzono Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz Inspekcji Handlowej.

Ponadto minister zdrowia określi metody oznaczeń niezbędnych do kontroli bezpieczeństwa produktów kosmetycznych, a państwa członkowskie ustanowią przepisy dotyczące sankcji za naruszenie przepisów ww. rozporządzenia.

Przepisy europejskie nakładają obowiązki związane z informowaniem o tzw. ciężkim niepożądanym działaniu produktów kosmetycznych. Aby monitorować i realizować te obowiązki, stworzony zostanie System Informowania o Ciężkich Działaniach Niepożądanych Spowodowanych Użyciem Produktów Kosmetycznych.

Zgodnie ze stanowiskiem projektodawców celem ustawy nie jest zwiększenie liczby kar administracyjnych nakładanych w związku z nieprzestrzeganiem tych przepisów.

Klub Poselski PSL–UED opowiada się za dalszym procedowaniem.

Informacja bieżąca

– punkt 28. porządku dziennego

Poseł Anna Cicholska

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szpitalne oddziały ratunkowe są jednym z elementów państwowego ratownictwa medycznego. Od sprawności ich działania zależy w wielu przypadkach życie wielu ludzi.

Aby sprawnie działać, pracownikom SOR niezbędne jest dobre wyposażenie. Wiemy, że w tym zakresie są duże braki. Ponadto docierają sygnały, że ilość SOR-ów jest niewystarczająca.

Pytania:

- 1. Ile środków finansowych jest przeznaczonych w tej perspektywie finansowej na doposażenie i modernizację SOR-ów?
- 2. Czy przewidziane są środki finansowe na budowę i wyposażenie nowych SOR-ów?

Oświadczenia poselskie

Poseł Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie 35. rocznicy rozpoczęcia II pielgrzymki do Polski papieża św. Jana Pawła II

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 16 czerwca 1983 r. papież św. Jan Paweł II przybył do Polski z II pielgrzymka, która trwała do 23 czerwca. Jej mottem były słowa: "Pokój Tobie, Polsko – Ojczyzno moja!". Planowany termin pielgrzymki miał być wcześniejszy: sierpień 1982 r., czyli 600. rocznica sprowadzenia na Jasną Górę cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Komunistyczne władze nie zgodziły sie na termin sierpniowy ze względu na jednoznaczne skojarzenia z terminem powstania "Solidarności". Czesław Kiszczak przed pielgrzymką powiedział o papieżu: "Miejmy nadzieję, że Pan Bóg jak najszybciej powoła go na swoje łono". Ostatecznie władze wyraziły zgodę na pielgrzymkę, zakazując jednak papieżowi odwiedzenia Gdańska oraz używania w swoich przemówieniach słowa "solidarność". Komuniści chcieli, aby papież poparł Wojskową Radę Ocalenia Narodowego i wezwał ludzi do zaprzestania strajków. Jan Paweł II nie chciał się na to zgodzić. Strona kościelna zażądała zniesienia stanu wojennego, co stało się 22 lipca 1983 r.

W czasie II pielgrzymki św. Jan Paweł II odwiedził Warszawę, Niepokalanów, Częstochowę, Poznań, Katowice, Wrocław, Górę św. Anny oraz Kraków. Dokonał również trzech beatyfikacji: Urszuli Ledóchowskiej w Poznaniu oraz Alberta Chmielowskiego i Rafała Kalinowskiego na krakowskich Błoniach. Na Jasnej Górze złożył pas, który miał na sobie w dniu zamachu 13 maja 1981 r.

Podczas II pielgrzymki padło wiele istotnych słów o wolności i odpowiedzialności, dzięki którym Polacy poczuli się umocnieni. W Częstochowie Jan Paweł II powiedział do młodzieży oraz wiernych z Diecezji Szczecińskiej: "Wiem o waszych cierpieniach, waszej trudnej młodości, o poczuciu krzywdy i poniżenia, o jakże często odczuwanym braku perspektyw na przyszłość i pokusach ucieczki w lepszy świat". Komuniści stwierdzili, że te słowa są wezwaniem do wojny religijnej, której rozwiązanie może nastąpić w podobny sposób jak 13 grudnia 1981 r. (data wprowadzenia stanu wojennego). Grożono zmianami w przebiegu wizyty lub nawet jej przerwaniem.

Skutkiem społecznym wizyty papieża było ożywienie życia religijnego w Polsce, co było nie do zaakceptowania przez władze komunistyczne, które zareagowały, rozpoczynając regularną walkę z Kościołem. Dziękuję.

Poseł Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie 170-lecia huty w gliwickich Łabędach

Moje oświadczenie dotyczy niezwykłej uroczystości, jaką były obchody 170-lecia Huty Łabędy zorganizowane w gliwickich Łabędach. Okrągły jubileusz zgromadził wielu uczestników wspólnego świętowania, wśród których byli również m.in. prezes Huty Łabędy Zenon Górniak, przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP Andrzej Dera, wicewojewoda śląski Mariusz Trepka oraz parlamentarzyści.

Jubileusz świętowano 18 maja br. Początki Huty Łabędy sięgają 1848 r. w okresie Wiosny Ludów, kiedy wmurowano kamień węgielny pod budowę huty Hermina.

Po II wojnie światowej zdemontowano urządzenia i wywieziono je w głąb ZSRR. Polskie władze przejęły hutę w stanie całkowitej ruiny.

W 1974 r. przystosowano walcownie do produkcji profili V, dzięki którym gliwicka huta stała się największym w Europie dostawcą łuków giętych na obudowy dla górnictwa. Specjalność tę pielęgnuje do dzisiaj, bo aż 70% sprzedaży huty to produkcja górnicza.

Pomimo iż przemysłowy charakter Górnego Śląska uległ diametralnej zmianie, to hutnictwo nadal stanowi ważną dziedzinę gospodarki narodowej. Huta Łabędy podniosła się ze zgliszczy i jest w chwili obecnej w znakomitej kondycji. Huta Łabędy, będąca w 100% polską hutą, jest jednym z najlepszych zakładów przetwórstwa hutniczego w kraju.

Należy także wspomnieć, że podczas uroczystości w imieniu prezydenta RP Andrzej Dera dokonał aktu nadania pracownikom Huty Łabędy wysokich odznaczeń państwowych. Złotym Krzyżem Zasługi za działalność społeczną i charytatywną oraz wkład w rozwój polskiego przemysłu uhonorowano prezesa Zenona Górniaka. Złotym medalem za długoletnią służbę, za wzorowe, wyjatkowo sumienne wykonywanie obowiązków odznaczeni zostali: Janusz Fedyszyn, Mieczysław Folek, Eugeniusz Karbownik i Norbert Szukała, a srebrnym – Marzena Allamoda, Bogusław Lewandowski i Janusz Szwinc. Z okazji jubileuszu 170-lecia huty wyróżniono też odznaczeniami branżowymi zasłużonych pracowników oraz jubilatów, którzy mogą poszczycić się 45-letnim stażem pracy w hutnictwie.

Jestem pełen optymizmu, iż gliwicka huta, mając znakomitych pracowników i kadrę zarządzającą, nadal będzie się rozwijać, a także stanowić dobrą wizytówkę Gliwic oraz Górnego Śląska.

Poseł Tomasz Kostuś

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czerwiec to czas, kiedy w poważny sposób pochylamy się nad istotnym, społecznym problemem, jakim jest leczenie chorób metabolicznych. Każdego roku 27 czerwca, tj. w rocznicę odkrycia insuliny, obchodzimy bowiem Światowy Dzień Walki z Cukrzycą.

Jak wynika z ogłoszonych wyników badań, na cukrzycę cierpi 2,73 mln Polaków, z czego aż 26% chorych nie jest tego świadomych. Choroba najczęściej wykrywana jest dopiero po 5–12 latach od pojawienia się pierwszych objawów. Dlatego też apeluję dziś do pań i panów posłów, a zarazem za państwa pośrednictwem do wszystkich mieszkańców Polski o zaangażowanie własne w promocję zdrowego trybu życia oraz regularnych badań profilaktycznych jako wyrazu dbałości o zdrowie własne i bliskich państwu osób.

Ponadto korzystając z okazji, zwracam się do pana premiera i ministra zdrowia z apelem o położenie większego nacisku na realizację zadań dotyczących lecznictwa chorób cywilizacyjnych w naszym kraju, gdyż obecnie ten sektor ochrony zdrowia wymaga dalszej, pilnej interwencji.

Pragne w tym miejscu przywołać doskonały przykład realnych działań mających na celu dbałość o stan zdrowia mieszkańców naszego kraju, jakim jest przyjęty i wdrażany obecnie przez samorząd województwa opolskiego "Program zapobiegający chorobom cywilizacyjnym w aspekcie nadwagi, otyłości i cukrzycy wśród mieszkańców województwa opolskiego". Na realizację programu przeznaczone zostaną środki w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014–2020, a całościowa kwota wydatków na realizacje ww. programu wynosi ponad 22 mln zł. Jestem niezmiernie dumny, że władze Opolszczyzny, której jestem przedstawicielem w Sejmie Rzeczypospolitej, podejmują tak odpowiedzialne działania w trosce o stan zdrowia mieszkańców naszego regionu.

Pragnę z tego miejsca szczerze podziękować wszystkim lekarzom, pielęgniarkom i całemu personelowi medycznemu, który sprawuje opiekę nad pacjentami zmagającymi się z chorobami diabetologicznymi. Państwa trud i codzienny wkład w osiągane efekty leczenia jest w mojej opinii nieoceniony. Korzystając z okazji, życzę państwu wytrwałości, sukcesów, satysfakcji z realizacji codziennych obowiązków oraz wszelkiej pomyślności. Niech poczucie dobrze wypełnionego obowiązku wobec pacjentów będzie źródłem państwa zadowolenia i radości.

Poseł Jacek Kurzepa

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Wielce Czcigodni Członkowie Wysokiej Izby! Słuchacze! W dniu dzisiejszym w czasie obrad Komisji do Spraw Unii Europejskiej po raz któryś z rzędu dyskutowaliśmy o braku akceptacji ze strony Polski dla proponowanego przez Parlament Europejski rozwiązania wiążącego kwestie budżetu UE na lata 2021–2027 z ewentualnym stwierdzeniem braków w zakresie praworządności w państwach członkowskich.

Sądzę, że ważne jest, żebyście państwo mieli pełną jasność tego, dlaczego rząd polski i większość parlamentarna wyrażają protest przeciwko łączeniu tych dwóch aspektów funkcjonowania państw w UE.

Zasadnicza linia graniczna, co do której ważne jest, żeby rozpasanie urzędników UE nie stawało się nadmierne, to sprawy będące w wyłącznej kompetencji państw członkowskich, a mianowicie organizacja i zasady funkcjonowania systemu wymiaru sprawiedliwości. Jest to limitowane prawo państw członkowskich o tym, w jakiej filozofii prawnej i organizacyjnej funkcjonują sądy, i uznając, że znajdują się one w szerokiej perspektywie zachowania reżimu państw demokratycznych i praworządnych, nie sposób jest zgodzić się co do tego, że ktoś z zewnątrz będzie nam regulował filozofię prawa i jego stosowania w naszym autonomicznym i niepodległym w tym zakresie kraju.

Jeżeli zatem Komisja Europejska dopatrzy się i/lub w oparciu o niejasne kryteria stwierdzi, że w danym kraju dochodzi do "uogólnionych braków w zakresie praworządności", ma szerokie możliwości, by sterować strumieniem finansowania: od zawieszenia środków na płatności i zobowiązania przez redukcję środków do zamrożenia ich. Oczywiście KE poprzez dialog z państwem członkowskim będzie wpływać na zmiany w państwie członkowskim, które zadowalając ją, tj. KE, skłonią ją do zmiany rekomendacji i decyzji.

Propozycja Parlamentu Europejskiego i Rady jest nie do zaakceptowania co najmniej z kilku powodów:

- 1. Budżet i jego natura to wartości obiektywne, skwantyfikowane, łatwo mierzalne i kryterialne, dzięki temu jego charakter jest obiektywny, przewidywalny, przez co bezpieczny dla beneficjentów, z natury jego pewności; dlatego też wprowadzanie kryteriów ze swej natury relatywnych, politycznych z niejasnych źródeł spoza prawa UE wprowadza ryzyko jego instrumentalizacji godzącej w niezawisłość i samostanowienie państw członkowskich. Dyskrecjonalna wiedza, a przecież to już jest w innych dokumentach, art. 325 TFUE.
- 2. Głównym walorem przedłożonej regulacji miała być szczególna troska o to, żeby wzmocnić m.in. kontrolę nad przepływem środków budżetowych UE, aby uniknąć nadużyć, przestępstw, działać w tym zakresie transparentnie i gospodarczo, tak by nie narażać interesu finansowego UE. Niestety walor ten został wyparty poprzez subiektywne mechanizmy nacisku, przewidywanych represji i/lub retorsji wobec tych państw członkowskich, które w bieżącym sporze politycznym czy politycznej rywalizacji stają się krajami piętnowanymi, poddawanymi ostracy-

zmowi, a w efekcie wykluczeniu finansowemu. Słowem przedłożona propozycja nacechowana jest arbitralnością tych, którzy w oparciu o nieprecyzyjne, blankietowe oceny będą ferowali opinie o stanie praworządności w danym kraju.

Istotne w tej debacie jest także uznanie, że przewożony dokument COM (2018) 324 jest poprzedzony przez przyjęte regulacje, które zawiera m.in. art. 325 TFUE, a w szczególności art. 322, który porządkuje warunki uchwalania i wykonywania budżetu oraz przedstawienia i kontrolowania rachunków. W żadnym z nich nie rozhermetyzowuje się zapisów o propozycji relatywności ocen dotyczących stanu praworządności, a mówiąc precyzyjniej: art. 322 TFUE chroni przepływy budżetowe przed wprowadzeniem rozmaitych relatywnych "sankcji".

Zasadnym jest przywołanie opinii zawartej w stanowisku rządu o odejściu od polityki spójności i polityki prorozwojowej, co sami odczuwaliśmy przez ostatni czas intensywnej i owocnej także finansowo naszej akcesji w UE, na politykę nacisku i ingerencji w wewnętrzne sprawy państw członkowskich, na co wyrazić zgody nie można.

Poseł Jarosław Szlachetka

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mija tydzień od wypadku w Tenczynie w powiecie myślenickim, na drodze krajowej nr 7. Doszło wówczas do zderzenia autokaru z samochodem ciężarowym. Zdarzenie to tym bardziej nas porusza, że poszkodowanymi są dzieci w wieku szkolnym. Dziś z tego miejsca chciałbym podziękować wszystkim służbom za wytężoną pracę i pomoc okazaną rannym oraz ich rodzinom.

W wypadku ucierpiało 48 osób, większość to dzieci. Służby błyskawicznie podjęły akcję ratunkową. Pierwsi na miejscu zdarzenia pojawili się druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Tenczynie, pokazując tym samym swoja ofiarność oraz wysoki poziom profesjonalizmu przeprowadzonej akcji. Łącznie w usuwaniu skutków wypadku i w pomocy rannym wzięło udział 12 zastępów Państwowej Straży Pożarnej, co przekłada się na 33 ratowników, oraz sześć zastępów ochotniczej straży pożarnej w liczbie 25 ratowników. Miejsce zabezpieczało również 43 funkcjonariuszy Policji. Sprawnie przeprowadzone działania ratownicze, w sytuacji gdy dla ochrony zdrowia i życia poszkodowanych liczy się każda sekunda, pozwoliły na szybkie przetransportowanie rannych do placówek w Myślenicach, Krakowie, Nowym Targu, Katowicach, Suchej Beskidzkiej oraz Limanowej. Na miejscu pomoc nieśli ratownicy z pogotowia ratunkowego – osiem zespołów ratownictwa medycznego oraz cztery śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, a także jeden śmigłowiec wojskowy. Zadbano również o opiekę psychologiczną, co w przypadku dzieci jest niezwykle istotne.

W tym miejscu chciałbym szczególnie wyróżnić, podziękować biorącym udział w akcji ratunkowej: Państwowej Straży Pożarnej w Myślenicach, Komendzie Powiatowej Policji w Myślenicach, OSP Tenczyn, OSP Lubień, OSP Pcim, Szpitalowi Powiatowemu w Myślenicach, Krakowskiemu Pogotowiu Ratunkowemu oraz Lotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu, Myślenickiej Grupie Poszukiwawczo-Ratowniczej z Psami, powiatowemu wydziałowi zarządzania kryzysowego w Myślenicach oraz Ośrodkowi Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w Myślenicach.

Dziękuję za wsparcie premierowi panu Mateuszowi Morawieckiemu oraz ministrowi spraw wewnętrznych i administracji panu Joachimowi Brudzińskiemu. Swoje podziękowania składam także na ręce wójta gminy Lubień pana Kazimierza Szczepańca oraz wszystkich mieszkańców, których troska i otwartość również stanowiły ważny element akcji ratowniczej.

Poseł Jerzy Wilk

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nowoczesnym i jednym z najwyższych w kraju budynkiem sądowym mogą pochwalić się Sąd Okręgowy i Sąd Rejonowy w Elblągu. 8 czerwca w uroczystym otwarciu ich siedziby wziął udział podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak. Pierwsza rozprawa w tym gmachu odbyła się już w marcu, gdy trwała jeszcze przeprowadzka wydziałów.

Inwestycja kosztowała ponad 58 mln zł z budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości, a pierwsze prace rozpoczęły się w 2013 r. W nowym budynku, który ma 12 nadziemnych kondygnacji, pracuje ok. 260 osób, w tym ok. 185 pracowników Sądu Rejonowego. Są tu 343 pomieszczenia, a od gmachu, którego imponująca wysokość to 47 m, wyższy w kraju jest tylko budynek sądu w Tarnobrzegu (55 m). Wielkość budynku w Elblągu potwierdza, że niezależnie od tego, kto sprawuje władzę, troską każdej z nich powinno być to, aby budynki sądowe świadczyły o poważnym traktowaniu.

Mam nadzieję, że nowe, lepsze warunki pracy będą owocować jeszcze lepszą i wyższą jakością orzecznictwa i sprawnością toczących się tu postępowań. W uroczystości wzięli też udział m.in. przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur, prezes Sądu Rejonowego w Elblągu Agnieszka Walkowiak oraz prezes Sądu Okręgowego w Elblągu Piotr Żywicki.

Sędziowie mają do dyspozycji 29 sal rozpraw, wszystkie wyposażono w urządzenia do rejestracji obrazu i dźwięku z przebiegu rozpraw. Sale są także klimatyzowane. Przy nich przygotowano pokoje narad i po-

koje dla świadków. Inicjatorem budowy nowego gmachu był prezes Jacek Pietrzak, dziś sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku.

Jako poseł ziemi elbląskiej serdecznie dziękuję za przybycie do Elbląga tak znamienitych gości. Nowy obiekt otwiera nowe perspektywy. Jesteśmy dumni, że mamy tak piękny gmach, i mamy nadzieję, że poprawi on wydajnie jakość pracy obu sądów, a ludzie będą tu skutecznie szukać sprawiedliwości. Jesteśmy przekonani, że obiekt będzie dobrze służył polskiemu społeczeństwu i wymiarowi sprawiedliwości RP.

Poseł Krzysztof Zaremba

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! W dniu dzisiejszym, tj. 15.06.2018 r., podczas 64. posiedzenia Sejmu, w głosowaniu nr 10 o godz. 9.16 nad 29. punktem porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie uwolnienia obywateli Ukrainy więzionych w Rosji z motywów politycznych zamiast "za" omyłkowo zagłosowałem "przeciw".

Porządek dzienny

64. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 14 i 15 czerwca 2018 r.

- Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (druk nr 2628).
- **2. Pierwsze** czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2610).
- **3. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druki nr 2446 i 2563).
- **4. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druki nr 2447 i 2564).
- 5. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o ustanowieniu Medalu Stulecia Odzyskanej Niepodległości (druki nr 2555, 2605 i 2605-A).
- **6. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego (druki nr 2281 i 2572).
- **7. Sprawozdanie** Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1868, 2616 i 2616-A).
- **8. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druki nr 2062, 2571 i 2571-A).
- **9. Sprawozdanie** Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2502, 2577 i 2577-A).
- **10. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów (druki nr 1794 i 2609).
- 11. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach (druki nr 2550, 2635 i 2635-A).
- 12. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2552 i 2608).
- 13. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2610 i 2648).
- 14. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (druki nr 2450 i 2619).
- 15. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2575 i 2618).

- **16. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2551, 2613 i 2613-A).
- 17. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora (druki nr 2506 i 2615).
- 18. Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o poselskim projekcie uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań oraz występowania zaniedbań i zaniechań organów i instytucji publicznych w zakresie zapewnienia dochodów Skarbu Państwa z tytułu podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego (druki nr 2475 i 2604).
- 19. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (druki nr 2623 i 2647).
- **20. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemach oceny zgodności i nadzoru rynku oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2622 i 2646).
- **21. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (druki nr 2624 i 2630).
- **22. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo oświatowe (druki nr 2621 i 2636).
 - 23. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2652).
- **24. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach (druk nr 2503).
- **25. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy Prawo celne (druk nr 2581).
- **26. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o produktach kosmetycznych (druk nr 2556).
 - 27. Pytania w sprawach bieżących.
 - 28. Informacja bieżąca.
- **29. Sprawozdanie** Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie uwolnienia obywateli Ukrainy więzionych w Rosji z motywów politycznych (druki nr 2617 i 2649).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

